

PONIEDZIAŁEK  
 08|11|2021|

# DZIENNIK ELBLĄSKI

cena 3,20 zł (w tym 8% VAT)

## 20 LAT



# PRZEGŁOSOWANE! BĘDZIE DROŻEJ

16

## PROTESTY ANI JEDNEJ WIĘCEJ

2



## MIASTECZKA PUSTOSZEJĄ, ALE ŻYJĄ

8



## BIZNES: PO PANDEMII I PORADY EKSPERTA

11-14



## SPORT CODZIENNE

21-24

ISSN 0137-9127



9 770137 912118



# PROTEST W OLSZTYNIE: ANI JEDNEJ WIĘCEJ

— Nie wyobrażam sobie, że mogłoby mnie tu nie być — mówi Katarzyna, młoda mama z Olsztyna, która w sobotę była na proteście związanym ze śmiercią Izabeli z Pszczyny. Odbyły się one w całej Polsce. W Olsztynie uczestniczyło w nim około 500 osób.

**P**rotestujący jej śmierć wiążą z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zaostrożenia prawa aborcyjnego, który zapadł rok temu. Z kolei Ministerstwo Zdrowia w opublikowanym w niedzielę komunikacie podkreśliło, że „W przypadku sytuacji zagrażającej życiu lub zdrowiu kobiety... zgodne z prawem jest niezwłoczne zakończenie ciąży w oparciu o obowiązujące przepisy Ustawy z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży...”

— Ustawa ta wprost wskazuje na przesłankę zagrożenia życia lub zdrowia matki... Oczywiście jest, że pacjentka na każdym etapie prowadzenia ciąży musi być informowana o aktualnych ryzykach związanych ze zdrowiem i życiem — wskazało ministerstwo.

W podobnym tonie wypowiedział się premier Mateusz Morawiecki. — Warto podkreślić, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego nie zmienia niczego w odniesieniu do życia i zdrowia matki. Jeśli życie lub zdrowie matki jest zagrożone, to nadal przerwanie ciąży jest możliwe i nic się tutaj



Fot. Zbigniew Wozniak

nie zmieniło — powiedział premier w piątek.

— Przez decyzję Trybunału pani Przyłębskiej... to prokurator a nie lekarz prowadzi ciążę. Lekarz, który chce ratować życie kobiety, musi zastanawiać się, czy nie pójdzie siedzieć — tak okoliczności śmierci 30-latkę z Pszczyny skomentował z kolei lider PO Donald Tusk, który wziął udział w sobotnim marszu w Warszawie.

Mniej lub bardziej liczne marsze „Ani Jednej Więcej” odbyły się w całej Polsce. Ich

celem było z jednej strony uczczenie pamięci Izabeli, z drugiej chęć wyrażenia sprzeciwu wobec zaostrożonej rok temu ustawy antyaborcyjnej.

W naszym regionie takie marsze przeszły między innymi w Olsztynie, Elblągu czy Elku. W olsztyńskim, który odbył się również przed gmachem sądów na Dąbrowszczaków, uczestniczyło około 500 osób.

— Nie wyobrażam sobie, że mogłoby mnie tu nie być — mówi Katarzyna, młoda mama. — Sama mam córeczkę

w podobnym wieku (pani Izabela osierociła 9-letnią córkę). Nie wyobrażam sobie jej osierocić, tylko dlatego, że pragnęłabym mieć drugie dziecko. Wciąż płaczę, jak wspominam, co spotkało tę biedną kobietę.

30-letnia Izabela zmarła na sepsę w szpitalu w Pszczynie, gdy po odejściu wód płodowych lekarze nie zdecydowali się na aborcję, by ją uratować. Już wcześniej stwierdzono wady rozwojowe płodu.

Na kilka godzin przed śmiercią kobieta napisała do

matki sms: „Dziecko waży 485 gramów. Na razie dzięki ustawie aborcyjnej muszę leżeć. I nic nie mogą zrobić. Zaczekają, aż umrze lub coś się zacznie, a jeśli nie, to mogę spodziewać się sepsy. Przyspieszyć nie mogą. Musi albo przestać bić serce, albo coś się musi zacząć”.

Przypadek ten 29 października opisała radczyni prawna Jolanta Budzowska, pełnomocniczka rodziny zmarłej. Napisała, że to konsekwencja ubiegłorocznego wyroku Trybunału Konstytucyjnego

zaostrażającego prawo aborcyjne.

Wiele osób zadeklarowało pomoc finansową dla najbliższych 30-latk. Rodzina zareagowała na to oświadczeniem podpisanym przez Jolantę Budzowską. — Bliscy są zdania, że wśród bezmiaru ludzkiej krzywdy są na pewno osoby będące w większej niż oni potrzebie finansowej, proszą, aby ewentualne wpłaty kierować na rachunek Fundacji Między Niebem a Ziemią, pomagającej rodzinom dzieci nieuleczalnie chorych, z dopiskiem #AniJednejWięcej” — czytamy w oświadczeniu.

Sprawę bada prokurator, kontrolę w placówce rozpoczął też Narodowy Fundusz Zdrowia. Szpital zawiesił realizację kontraktów dwóch lekarzy, którzy pełnili dyżur w czasie pobytu pacjentki w placówce.

AT, IH

• Z sondażu pracowni United Surveys przeprowadzonego na zamówienie Wirtualnej Polski wynika, że 74,1 proc. ankietowanych opowiedziało się za liberalizacją obecnego prawa aborcyjnego. 10,4 proc. badanych uważa obecnie obowiązujące prawo za właściwe, 5,2 proc. opowiedziało się za jego zaostrożeniem, a 10,5 proc. badanych nie ma zdania.

## KRÓTKO CORAZ WIĘCEJ ZAKAŻONYCH

Ministerstwo Zdrowia poinformowało w niedzielę o 12 493 nowych przypadkach zakażenia koronawirusem w Polsce (tydzień temu 7145). W naszym regionie było ich 411. W ubiegłą niedzielę tylko 173. Zmarły 24 osoby chore na Covid-19. Najwięcej zakażonych w naszym regionie odnotowano w Elblągu (101), powiecie etckim (98), oleckim (31) i branieńskim (26).

## DOWÓD TYLKO Z ODCISKIEM

W poniedziałek 8 listopada zaczęła obowiązywać nowe zasady składania wniosków o wydanie

dowodów osobistych. Dokumenty zyskują drugą — po fotografii — cechę biometryczną. Dotychczas wystarczało zdjęcie i podpisany wniosek, który można było przestać nawet przez internet. Teraz procedura nieco się zmienia i będzie wymagać osobistego przyścia do urzędu. Dowody osobiste wydawane osobom powyżej 12. roku życia będą ważne 10 lat.

## NA GRANICY

— Sytuacja na granicy jest coraz bardziej napięta. Tego rodzaju sytuacje są teraz niemal codziennością. Wszyscy powinniśmy być wdzięczni naszym



Fot. twitter.com/Straz\_Graniczna

żołnierzom i funkcjonariuszom Straży Granicznej za ich służbę — napisał na Twitterze Mariusz Błaszczak, minister obrony na-

rodowej. To reakcja na kolejne incydenty na granicy polsko-białoruskiej, gdzie grupa migrantów (młodych mężczyzn)

rzuciła kamieniami w naszych żołnierzy. Od początku roku Straż Graniczna zanotowała ponad 30 tys. prób nielegalnego przekroczenia granicy polsko-białoruskiej, w tym połowę w samym październiku. Pogranicznikom w jej pilnowaniu pomagają żołnierze m.in. z 16. Dywizji Zmechanizowanej z Olsztyna. Jest ich ponad 9 tysięcy żołnierzy.

## LEWICA WYBRAŁA SWOJE WŁADZE

Nowa Lewica wybrała swój zarząd na Warmii i Mazurach. Współprzewodniczącymi zo-

stali Monika Falej i Władysław Mańkut, a funkcję sekretarza wojewódzkiego będzie pełnił Anna Dziedzio. Wybrano też wiceprzewodniczących struktur wojewódzkich.

— Dzisiaj Lewica się zjednoczyła i składamy jasną deklarację: będziemy chcieli wystartować w bloku lewicowym zarówno w wyborach parlamentarnych, jak i samorządowych, gdy Zjednoczona Prawica zacznie mieszać przy ordynacji wyborczej, będziemy rozmawiać o bloku szerokiej opozycji — powiedział Marcin Kulasek w odpowiedzi na pytanie dziennikarza „Gazety Olsztyńskiej”.

ih, kg

**WYDAWCA**  
GRUPA WM Sp. z o.o.  
ul. Tracka 5, 10-364 Olsztyn

**PREZES**  
Maciej Matera  
m.matera@gazetaolsztynska.pl

**REDAKTOR NACZELNY**  
Igor Hrywna

**ZASTĘPCY REDAKTORA  
NACZELNEGO**  
Dawid Zmuda  
Bartosz Orliński

**REDAKTORZY WYDANIA**  
Beata Brokowska  
Igor Hrywna  
Artur Dryhynycz

**WYDANIE ONLINE**  
internet@gazetaolsztynska.pl  
89 539 74 83

**GAZETA OLSZTYŃSKA.PL**  
redakcja@gazetaolsztynska.pl  
tel. 89 539 74 83

**PRENUMERATA E-WYDAŃ**  
prenumerata@gazetaolsztynska.pl  
89 539 76 83

**REKLAMA W OLSZTYNIE**  
ul. Tracka 5  
tel. 89 539 74 53, 89 539 77 77  
reklama@gazetaolsztynska.pl

**CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ**  
tel. 89 539 74 80, 81, 82

**REDAKCJA W ELBLĄGU**  
ul. Rybacka 35  
82-300 Elbląg  
tel. 55 611 46 00  
gazeta@dziennikelblaski.pl

**REKLAMA W ELBLĄGU**  
ul. Rybacka 35  
82-300 Elbląg  
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01  
reklamy@dziennikelblaski.pl

**DRUK**  
Drukarnia Prasowa  
GRUPA WM Sp. z o.o.  
Olsztyn, ul. Tracka 7  
tel. 89 539 74 21



# ODDAJCIE NASZE MIEJSCA PARKINGOWE!

„Nie kolejnej ścieżce rowerowej!”, „Dziecko do lekarza zawiozę na ramie rowerowej” — z takimi hasłami wyszli w sobotę mieszkańcy ulicy Iwaszkiewicza w Olsztynie. Protestowali, bo w miejscu parkingu powstaje ścieżka rowerowa. — Nie ma na to naszej zgody — mówią, a tymczasem ścieżkę rowerową chcieli... sami mieszkańcy w głosowaniu OBO.

Mieszkańcy ul. Iwaszkiewicza walczą z ratuszem o swój parking. Po 70 miejscach postojowych za chwilę nie będzie śladu, bo powstaje tu ścieżka rowerowa. Mieszkańcy podkreślają, że likwidacja miejsc parkingowych utrudni im życie, bo nie mają gdzie stawiać aut, ale też dojazd służbom ratowniczym i porządkowym. Dlatego w sobotę (6 listopada) wyszli na ulicę, żeby pokazać swoje niezadowolenie. Przygotowali transparenty „Miasto zabrania mi jeżdżenia samochodem”, „Dziecko do lekarza zawiozę na ramie rowerowej”, „Oddajcie nasze miejsca parkingowe!”. Chcą, aby władze miasta zaprzęstały realizację inwestycji i rozważyły możliwość utworzenia dodatkowych miejsc parkingowych.

Najpierw mieszkańcy próbowali rozmawiać z władzami miasta. Bez efektu. Napisali do prezydenta Olsztyna Piotra Grzymowicza. To też nie dało. Ratusz tłumaczy, że ścieżka rowerowa wraz z likwidacją miejsc postojowych powstaje na życzenie samych mieszkańców. Bo tak zagłosowali w OBO. I właśnie realizowane są projekty z 2016 i 2019 roku.

— To sami mieszkańcy zdecydowali o budowie ścieżki rowerowej, a co za tym idzie częścią likwidacji miejsc postojowych — podkreśla w odpowiedzi Piotr Grzymowicz i zachęca do realizacji własnego projektu w przyszłym roku — takiego, dzięki któremu można byłoby wybudować nowe miejsca postojowe.

## Z OBO CZY NIE?

Wojciech Szalkiewicz, jeden z mieszkańców, inicjator tej akcji, mówi na protest: — Chcemy podkreślić, że ta budowa nie jest budową w ramach Olsztyńskiego Budżetu Obywatelskiego. Nie jest to wola mieszkańców — podkreślił.

— Projekt, owszem, zakładał budowę ścieżki, ale dojazdu do budynku nr 27 przy przejściu dla pieszych koło Szkoły Podstawowej nr 29. Prace idą jednak znacznie dalej, sięgają już budynku nr 40. Zatem czy to naprawdę jest realizacja projektu? — powie-



Mieszkańcy z bloków przy ul. Iwaszkiewicza protestowali 6 listopada



dział Gazecie kilka dni przed protestem pan Wojciech. — W tym momencie remontowany jest zupełnie inny fragment ulicy, co wiąże się z likwidacją kolejnych miejsc parkingowych.

— Ten protest jest jednym z elementów walki z władzami miasta — podkreślił Szalkiewicz podczas sobotniego protestu. — Będziemy chcieli skierować do sądu wnioski o odszkodowanie za utratę wartości mienia, bo kto kupi od nas mieszkanie, które nie ma miejsca postojowego? Nawet nie mamy, jak się wyprowadzić, bo nie ma gdzie postawić ciężarówki, która zabierze nasze meble. Na tę ścieżkę został wydany milion złotych. Jaki jest jej sens, skoro kawałek dalej jest ŁyŃostrada, na którą wydano ponad 3 mln złotych?

— To kontynuacja zadania, którego poprzednie etapy dwukrotnie zwyciężyły w głosowaniu OBO — wyjaśniała kilka dni wcześniej

Marta Bartoszewicz, rzeczniczka olsztyńskiego ratusza. — W 2019 roku projekt osiedlowy nazwany „Dokończenie ścieżki rowerowej wzdłuż ul. Iwaszkiewicza wraz z likwidacją miejsc postojowych” uzyskał 1465 punktów w głosowaniu. A zatem sama nazwa wskazywała, z czym będzie wiążała się ta realizacja i mieszkańcy, oddając głos, wiedzieli, że budowa ścieżki oznacza likwidację miejsc postojowych. Ubędzie ich 30. Jesteśmy w trakcie realizacji tego zadania. Za nami jest już około 1/3 zaplanowanej inwestycji. Do końca roku całość, czyli 193 metry ścieżki, zostanie zrealizowana. Obecnie mieszkańcy parkują prostopadle do ulicy, a po przebudowie wykonamy tam 9 miejsc postojowych wzdłuż ulicy.

## MARNOWANIE NASZYCH PIENIĘDZY

Wojciech Szalkiewicz mówi, że nie wierzy w powodzenie tego protestu. — Jak będzie



potrzeba złożyć pozew zbiorowy, to będą państwo musieli podpisać stosowne dokumenty — apelował do zgromadzonych mieszkańców. Dodał, że wśród mieszkańców są osoby niepełnosprawne, starsze, o których komfort trzeba szczególnie dbać.

— Jeszcze z miesiąc temu były tu miejsca dla niepełnosprawnych — dopowiedział jeden z mieszkańców. — Tydzień później przyjechała koparka i wszystko zostało zrujnowane. Przecież to marnowanie naszych pieniędzy. Czy ktoś kontroluje, w jaki sposób są wydawane?

— Czuję się pokrzywdzony — mówił w rozmowie z nami Dominik Kowalkowski. — Mieszkam tutaj ponad 20 lat. Uważam, że to miłe i fajne osiedle. A teraz jesteśmy w sytuacji, gdy dostajemy coś, czego nie chcemy. Mówimy o tym otwarcie, staramy się działać od pierwszej chwili, kiedy zauważyliśmy, co się tu dzieje. Dostajemy odpowiedzi

jak dla dzieci: że „sami tego chcieliśmy, klamka zapadła”.

Pan Dominik zauważa, że na osiedlu mieszka wielu studentów, więc czasem na jedno mieszkanie przypada kilka aut. — Krzywdzimy też innych, naszych sąsiadów, ponieważ musimy rozlokować. Dochodzi do paraliżu. Wczoraj przez 40 minut szukałem miejsca parkingowego. A co, jeśli coś się wydarzy i to miejsce będzie potrzebne natychmiast?

Tego boją się także lokatorzy z Iwaszkiewicza nr 40 i 38. — Dojazdu do bloku nie mamy żadnego. Nie dojedzie do nas ani pogotowie, ani straż pożarna — martwi się jedna z lokatorek.

— Ten brak wyobraźni albo lekceważenie mieszkańców polegający na likwidacji wszystkich miejsc parkingowych budzi we mnie szczególnie silne, negatywne emocje — to słowa pana Pawła, który też mieszka przy Iwaszkie-

wicza. — Mieszkańcom nie pięciu, ale siedmiu bloków pozostaną do parkowania samochodów jedynie dwie uliczki — dojazdy do... śmietników. Jest jeszcze pięć, tak pięć miejsc parkingowych równoległych przy odcinku ścieżki rowerowej wykonanym wcześniej, też w ramach projektu OBO. Inwestycja przy Iwaszkiewicza jest w trakcie realizacji. Jeden odcinek parkingu jest już chyba stracony, ale pozostały jeszcze dwa. Prace ziemne jeszcze się tam nie rozpoczęły.

## KOMU POTRZEBNA TA ŚCIEŻKA?

Mieszkańcy wątpią w sens budowania ścieżki rowerowej. — Przecież ŁyŃostrada jest 50 metrów dalej! Tu jest tak wysoko podniesiony ten próg, że rowerzysta musi zejść z roweru, żeby móc przejechać. I ile przejedzie? Z jakiegoś 70 czy 80 metrów, a potem i tak nie może jechać, bo nie ma jak. Musi wjechać na jezdnię. Nie ma to sensu — mówi jeden z mieszkańców.

Jak sobie radzą w tych okolicznościach? — Trzeba włączyć światła awaryjne i stać, aż zwolni się jakieś miejsce — odpowiadają zgodnie.

Jeden z mieszkańców czeka na transport mebli. — Nie mam pojęcia, jak to będzie, bo samochód nie będzie miał jak wjechać — denerwuje się. Ktoś inny dodaje, że wszędzie w mieście robione są miejsca parkingowe, a przy ul. Iwaszkiewicza jest dokładnie odwrotnie — są zabierane.

Problem zauważa też Olsztyńska Spółdzielnia Mieszkaniowa.

— To ŁyŃostrada jest kręgosłupem całego Olsztyna — uważa Jerzy Okulicz, prezes Olsztyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. — Czekają nas nie tylko niebezpieczeństwo, ale także paraliż. Jeśli już miasto wymyśliło taką koncepcję, to ta ścieżka rowerowa powinna być węższa, krajeźnik obniżony, żeby dzieci dowożone do szkół mogły wysiąść i dojść. Przygotujemy apel, żeby pan prezydent zmienił koncepcję ścieżki rowerowej, póki jest to możliwe. Do sprawy wrócimy

ADA ROMANOWSKA  
ALEKSANDRA TCHÓRZEWSKA

# KAŻDY CHCE TEJ DROGI



**IGOR  
HRYWNA**  
i.hrywna@  
gazetaolsztynska.pl

**P**owiedzieć, że dobra droga przyciąga inwestycje, a droga ekspresowa duże

inwestycje to banał. A inwestycji nasz region potrzebuje jak kania dżdżu, a może nawet i bardziej. Sama turystyka nas nie wyżywi. Dlatego potrzebujemy dróg. I te, dzięki Bogu, w Warmińsko-Mazurskim powstają. Już na początku przyszłego

roku zakończy się przebudowa siódemki. W 2023 roku zakończy się budowa drogi ekspresowej S16 Borki Wielkie - Mrągowo. Przed nami wielkie wyzwanie, jakim jest przebudowa kolejnego odcinka tej drogi do Elku. Ważną dla północno-zachodniej części

naszego regionu jest przebudowa drogi wojewódzkiej 512. I jest wreszcie droga ekspresowa S5, której nowy odcinek połączy drogę ekspresową S7 (Ostróda) z autostradą A1 (Grudziądz). Na terenie warmińsko-mazurskiego początkiem przyszłej trasy bę-

dzie budowany obecnie odcinek S5 Ornowo - Wirwajdy. Dzięki temu powstanie korytarz transportowy wschód-zachód i tym samym strategiczne połączenie głównych ośrodków gospodarczych regionu. GDDKiA przedstawiła dwie

propozycje przebiegu S5 w naszym regionie: w pobliżu Iławy lub w okolicy Lubawy i Nowego Miasta Lubawskiego. O argumenty przemawiające za jednym lub drugim rozwiązaniem poprosiliśmy tamtejszych samorządowców. Oto one.

## TO BYŁOBY DOBRE ROZWIĄZANIE DLA IŁAWY

**I**ława zмага się z brakiem tego typu drogi. Wyprowadziłoby to ruch tranzytowy z granic miasta — uważa Bartosz Bielawski, starosta powiatu iławskiego.



**Bartosz  
Bielawski,**  
starosta powiatu  
iławskiego

— Pierwsza sprawa to przede wszystkim wskazania ekspertów — mówi Bartosz Bielawski, starosta powiatu iławskiego. — Ocenili oni wszystkie proponowane korytarze w studium korytarzowym i najwyższą punktację

przyznali rozwiązaniu iławskiemu. Czyli bliżej szlaku, który dziś wyznacza droga krajowa nr 16. To główne wskazanie: wariant iławski jest najkrótszy, najtańszy i najmniej inwazyjny dla środowiska. Bliskość szpitala

powiatowego, SOR-u i lądowiska dla helikopterów Lotniczego Pogotowia Ratunkowego — to wszystko sprawia, że zabezpieczenie od strony medycznej Iława gwarantuje lepsze. Eksperti wskazują także, że korytarz iławski byłby mniej uciążliwy dla natury. Drogi szybkiego ruchu buduje się po to, by komunikowały mieszkańców. Uważam, że przebieg bliżej Iławy nie wykluczy komunikacyjnie

Nowego Miasta Lubawskiego, ale zbliży szlak drogowy do węzła kolejowego, który jest w Iławie. Dzięki temu osiągnię się skomunikowanie węzła kolejowego i trasy drogowej. Kolejny argument: populacja powiatu iławskiego i samej Iławy jest znacznie większa od Nowego Miasta i powiatu. To także powinno odgrywać rolę w wyborze korytarza. W prognozach mówi się o finale realizacji inwestycji

w 2032 r. Ruch kołowy na pewno do tej pory będzie rósł. Nowe Miasto ma obwodnicę. Iława zмага się z brakiem tego typu drogi. Wyprowadziłoby to ruch tranzytowy z granic miasta. To byłoby dobre rozwiązanie dla Iławy.

— Potencjał gospodarczy naszego powiatu na pewno nie jest mniejszy niż nowomiejskiego — podkreśla starosta powiatu iławskiego. — Mamy centra logistyczne.

Moim zdaniem wszystko przemawia za tym, by ten szlak przebiegał — zgodnie z opinią ekspertów — bliżej Iławy. Zależy mi też na tym, by przy okazji budowy nikogo nie wykluczyć. Na tym etapie raczej należałoby się zastanowić, jak jeden i drugi powiat zabezpieczyć w zjazdach z przebiegającej wkrótce wnaśzej okolicy drogi szybkiego ruchu, by nikt nie poczuł się wykluczony.

eka

## ZIEMIA LUBAWSKA CHCE DROGĘ EKSPRESOWĄ S5

**I**nfrastruktura drogowa to priorytet, aby regiony mogły się rozwijać. Inwestycja w drogi to zawsze najważniejsza, ale i najkosztowniejsza zadania samorządów. Także najbardziej wyczekiwane przez społeczeństwo.

O tym, że droga jest niezwykle potrzebna, już we wrześniu 2020 r. rozmawiali wóldarze miast i gmin Ziemi Lubawskiej. Wóldowie gminy Lubawa, Biskupiec, Grodziczno, Nowe Miasto i Kurzętnik oraz burmistrzowie Lubawy i Nowego Miasta wraz ze starostą powiatu nowomiejskiego spotkali się we wrześniu w Mszanowie i byli zgodni, że przebieg drogi S5 w wariantcie „zielonym” przez teren powiatu nowomiejskiego



**Józef Blank,**  
burmistrz  
Nowego Miasta

igminy Lubawa jest niezwykle ważny i potrzebny, aby chociażby utrzymać politykę zrównoważonego rozwoju.

— Burmistrzowie i wóldowie historycznej Ziemi Lubawskiej są jednomyślni, by docelowo droga ekspresowa przebiegała przez teren gminy wiejskiej Lubawa i Nowego Miasta Lubawskiego, łącząc się w przyszłości z obwodnicą stolicy powiatu nowomiejskiego — mówił Maciej Radtke, burmistrz Lubawy.

W przebiegu drogi ekspresowej przez powiat nowomiejski

wóldarze dostrzegają przede wszystkim szansę na rozwój.

— Chodzi chociażby o skomunikowanie obecnie budowanej obwodnicy Nowego Miasta Lubawskiego, wprowadzenie ciężkiego ruchu nie tylko z miasta, ale też ze stref przemysłowych Kurzętnika, Nowego Miasta Lubawskiego, bo mamy tu dynamicznie rozwijające się specjalne strefy ekonomiczne. Bliskość przebiegu S5 jest kluczowa dla dalszego rozwoju. Dlatego wszystkie samorządy powiatu nowomiejskiego opowiadają się za wariantem II, zielonym — podkreśla Józef Blank, burmistrz Nowego Miasta.

Tomasz Waruszewski, wóld gminy wiejskiej Nowe Miasto



**Maciej Radtke,**  
burmistrz  
Lubawy

zaznacza, że gminy, które zbudowały dobrobyt i dynamicznie się rozwijają, prawie zawsze są zlokalizowane przy głównych ciągach komunikacyjnych. Jako przykład stawia Iławę, która obecnie świetnie rozwija się gospodarczo, natomiast dla powiatu nowomiejskiego i gmin lubawskich ta inwestycja jest warunkiem dalszego rozwoju. To ważne szczególnie dla powiatu nowomiejskiego, który charakteryzuje się niskim poziomem uprzemysłowienia, wąskim rynkiem pracy,

a w konsekwencji najniższym w regionie średnim wynagrodzeniem.

W Lubawie są największe fabryki i najwięksi pracodawcy. Właśnie tam usytuowały się i prowadzą działalność firmy znane w kraju i poza jego granicami jak: Ikea Industry, Grupa Sznaka Meble, Libro, Oristo, ale i wiele mniejszych, będących kooperantami tych dużych, czy też prowadzących swoją odrębną działalność. W tej sprawie odbyło się spotkanie z przedsiębiorcami. Analiza danych z lokalnych przedsiębiorstw pokazuje, że przygotowane studium w sposób niewystarczający uwzględnia potencjał gospodarczy subregionu Warmii i Mazur, jakim jest historyczna Ziemia Lubawska. Słaby dostęp do dróg szybkiego ruchu jest przeszkodą dla przedsiębiorców w konkurencji z innymi firmami, w tym branży meblarskiej, dla której transport ciężarowy jest podstawą funkcjonowania. Trzeba wziąć też pod uwagę dużą liczbę pojazdów ciężarowych obsługujących miejscowe zakłady oraz zatrudnienie kilku tysięcy pracowników, którzy do zakładów dojeżdżają nie tylko z Iławy, ale także z powiatu nowomiejskiego, ostródzkiego czy działdowskiego. Ustalono, że większy średni dobowy ruch pojazdów jest na drodze krajowej nr 15 niż na DK 16. W przypadku przebiegu drogi S5 przez Ziemię Lubawską, będzie mniejsza ingerencja w środowisko naturalne. Należy także zwrócić uwagę, że po



**Tomasz  
Waruszewski,**  
wóld gminy  
wiejskiej Nowe  
Miasto

wykonaniu nowego przebiegu S5 w wariantcie II, który docelowo miałby połączenie z budowaną obecnie obwodnicą Nowego Miasta Lubawskiego, kosztowna modernizacja DK 15 mogłaby być znacząco ograniczona, co w konsekwencji pozwoli zaoszczędzić ogromne środki finansowe.

Argumenty burmistrzów Nowego Miasta, Lubawy oraz przedsiębiorców wydają się nie do podważenia. Także Tomasz Waruszewski, wóld gminy Nowe Miasto dostrzega bezpośredni, pozytywny wpływ tej drogi dla swojej gminy.

— Tylko w tym wariantcie (zielonym) przewidziano lokalizację dwóch węzłów drogowych na terenie gminy: w Skarlinie (skrzyżowanie z drogą wojewódzką 538) i w Bratanie, w sąsiedztwie budowanej obwodnicy Nowego Miasta Lubawskiego — mówi Tomasz Waruszewski. — Moim zdaniem droga ekspresowa S5 dałaby szansę na wyjście ze strefy wykluczenia drogowego, jakiego niewątpliwie nasz region doświadcza. Szansę rozwoju dostaliby przede wszystkim miejscowości leżące obecnie w pewnym oddaleniu od głównych ciągów komunikacyjnych, jak Skarlin czy Lekarty — dodaje gospodarz nowomiejskiej gminy.

Alina Laskowska

KONDOLENCJE

Z głębokim żalem i smutkiem  
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ś. † p.

**Ryszarda Ostrowskiego**

burmistrza Korsz od 2006 roku,  
sekretarza urzędu miasta w Kętrzynie w latach 2003-2004,  
wiceburmistrza Korsz w latach 2000-2002,  
radnego miasta i gminy Korsze w latach 1994-1998.

Składamy szczere wyrazy współczucia

**Rodzinie i Bliskim Zmarłego**

Sławomir Sadowski  
Wicewojewoda  
Warmińsko-Mazurski

Artur Chojecki  
Wojewoda  
Warmińsko-Mazurski

Z wielkim żalem  
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Pana

**Ryszarda Ostrowskiego**

burmistrza Korsz, wieloletniego samorządowca,  
działacza społecznego.

**Rodzinie i Bliskim Zmarłego**

składamy  
wyrazy najgłębszego współczucia.

Gustaw Marek Brzezini  
Marszałek Województwa  
Warmińsko-Mazurskiego

Bernadeta Hordejuk  
Przewodnicząca  
Sejmiku Województwa  
Warmińsko-Mazurskiego

3918210p1-A -P

3913210p1-A -P

# OBCHODY ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI W REGIONIE

Konferencje naukowe, składanie kwiatów, msze w intencji ojczyzny, koncerty, biegi i inne wydarzenia sportowe – tak będziemy obchodzić dzień odzyskania niepodległości.

## OLSZTYN

Archiwum Państwowe, ul. Partyzantów 18

Konferencja „Ludzie czynu niepodległościowego Polski spoczywający na cmentarzach Warmii i Mazur”

10 listopada, godz. 9:00

## OLSZTYN

Wojewódzkie obchody 103. rocznicy odzyskania niepodległości

11 listopada

W programie:

11.00 – msza święta w intencji ojczyzny w Bazylice Konkatedralnej św. Jakuba;

12.15 – przemarsz na plac Solidarności kolumny kompanii honorowych i pocztów sztandarowych służb mundurowych, szkół, organizacji kombatanckich i społeczeństwa;

12.40 – uroczystości na placu Solidarności pod pomnikiem Wolności Ojczyzny: wystąpienia okolicznościowe, Niepodległościowy Apel Pamięci, salwa honorowa, złożenie wieńców i wiązanek;

13.45 – złożenie wieńców i wiązanek pod tablicą marszałka Józefa Piłsudskiego;

14.00 – uroczysta gala w Warmińsko-Mazurskim Urzędzie Wojewódzkim (sala 52): koncert Orkiestry Wojskowej z Giżycka, wręczenie odznaczeń państwowych;

12.00 – 15.00 – pokaz sprzętu służb mundurowych, wojskowa grochówka – plac Solidarności.

## ELBLĄG

10 listopada, godz. 18 – w Hali Sportowo-Widowskiej MOSiR koncert „Elbląg dla Niepodległej” w wykonaniu Elbląskiej Orkiestry Kameralnej oraz Lali Czaplickiej & Orkiestry Adria

11 listopada, godz. 11 – msza święta w intencji ojczyzny w katedrze pw. Świętego Mikołaja

12.15 – odsłonięcie pomnika Twórców Niepodległości przy ul. Rycerskiej

13.30 – Bieg Niepodległości (skrzyżowanie Wodnej i Mostowej) oraz festyn dla mieszkańców na placu przy katedrze.

## ELK

10 listopada

17.00 – uroczystości przy pomniku Józefa Piłsudskiego w asyście Kompanii Honorowej z Bemowa Piskiego | Ratusz Miejski



Tak było 11 listopada 2019 r. – parada wojskowa w Święto Niepodległości w Olsztynie

wej z Bemowa Piskiego | Ratusz Miejski

17.00 – Koncert Finałowy XIV Konkursu Piosenki i Pieśni Patriotycznej | sala widowiskowa

19.00 „A czy ich dumne wpatrzone gdzieś w dal...” – wspólne śpiewanie pieśni patriotycznych z chórem Kontrapunkt | akompaniament Rafał Sulima – sala widowiskowa – obowiązują bezpłatne wejściówki.

11 listopada

Godz. 11:11 Bieg Niepodległości, Ratusz Miejski

16.00 – koncert Mazurskiego Zespołu Pieśni i Tańca „Elk”, sala widowiskowa

18.00 – msza św. w intencji ojczyzny, Katedra św. Wojciecha

## GIŻYCKO

10.00 – msza św. w intencji Ojczyzny, sanktuarium św. Brunona

Po mszy przemarsz, uroczystości patriotyczne i składanie kwiatów pod pomnikami (Mur Pamięci przy Sanktuarium św. Brunona, pomnik Bojowników o Polskość Ziemi Mazurskiej przy pl. Grunwaldkim oraz pomnik Żołnierzy AK i Sybiraków w parku Rogera Goemaere’a przy ul. Moniuszki, Skwer im. Żołnierzy AK i Żesłańców Sybiru).

Wydarzenia towarzyszące: 11 listopada – Giżycki Bieg Niepodległości o Puchar Burmistrza Miasta Giżycka, start Port Ekomarina Giżycko, godz. 11.11.

## IŁAWA

11 listopada

11.00 – msza św. w intencji ojczyzny, kościół pw. Przemienienia Pańskiego, ul. Kościelna 1

14.00 – uroczystości przy ratuszu w asyście honorowej 42. Batalionu Lekkiej Piechoty Wojsk Obrony Terytorialnej z Morąga i Hufca ZHP, w tym: odśpiewanie „Mazurka Dąbrowskiego” w ramach ogólnopolskiej akcji „Niepodległa do Hymnu” oraz Apel Pamięci Poległych i złożenie kwiatów przy tablicy upamiętniającej 100-lecie odzyskania niepodległości przez Polskę.

Miejsce: plac przed ratuszem, ul. Niepodległości 13

17.00 – Program „Dla Niepodległej”, w tym: koncert Chóru Camerata pod dyktando Honoraty Cybuli, inscenizacja „Odzyskana wolność” w wykonaniu uczniów zkl. III Az Sp 1, recytacja utworów patriotycznych przez pastora Marcina Chrzászcza. Miejsce: Kinoteatr „Pasja”, ul. Niepodległości 13 A

## KĘTRZYN

10.00 – Mistrzostwa Warmii i Mazur w Bilarda Sportowego – Bałtyckie Centrum Bilardowe, ul. Moniuszki 1

11.00 – Kętrzyńskie Sztafety Niepodległości – Stadion Miejski, ul. Bydgoska 20

16.00 – wernisaz wystawy „Pejzaż Polski” – Kętrzyńskie Centrum Kultury, ul. Sikorskiego 24a

17.00 – Msza Święta w intencji ojczyzny – Bazylika św. Jerzego

18.30 – koncert patriotyczny i degustacja rogalików świętomarcińskich – Pl. Piłsudskiego

19.00 – pokaz laserowy – pl. Piłsudskiego

## MRAĞOWO

10 listopada

godz. 17.00 – Mistrzostwa Warmii i Mazur w Bilarda Sportowego – turniej juniorów, SKB Mragowo

godz. 18.00 – koncert „Pol-sce śpiewamy” w wykonaniu mragowskich harcerzy, sala widowiskowa MCK

godz. 20.30 – harcerski rajd nocny „Azymut Niepodległość” 11 listopada

9.30 – uroczyste złożenie kwiatów pod pomnikiem Pamięci Obrońców Suwerenności i Niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej, Park Lotników

10.30 – msza święta w intencji ojczyzny i procesja z udziałem Mragowskiej Orkiestry Dętej – kościół św. Wojciecha

12.00 – Festyn Niepodległościowy – skwer Jana Pawła II

14.30 – wręczenie wyróżnień wybitnym mieszkańcom Mragowa

15.00 – koncert zespołu Chłopcy z Placu Broni

12 listopada

19.00 – spektakl „Na tropach Smętka. Pieśń ziemi na wiele głosów” w wykonaniu aktorów Teatru im. S. Jaracza, sala widowiskowa Mragowskiego Centrum Kultury

## KRUTYŃ

11 listopada: godz. 10.00 – X Krutyński Bieg Niepodległości

## NIDZICA

godz. 10.00 – msza święta w intencji ojczyzny w kościele św. Wojciecha, po mszy planowane jest złożenie kwiatów pod tablicą marszałka Józefa Piłsudskiego.

## OSTRÓDA

10.30 – msza święta w kościele pw. Niepokalanego Poczęcia NMP

11.30 – przejście pochodu z kościoła ulicą Czarnieckiego pod pomnik 100-lecia Odzyskania Niepodległości w parku między ulicami Czarnieckiego i Herdera.

12.00 – odśpiewanie hymnu, przemówienia, złożenie pod pomnikiem kwiatów i zapalenie zniczy, koncert pieśni patriotycznych.

15-18.00 – zawody, gry i turnieje w hali OCSiR przy ul. Kościuszki 22. Szczegóły: www.ocsir.pl

## PISZ

Dwa koncerty z okazji Święta Niepodległości zorganizowane przez Społeczne Ognisko Muzyczne w Pisz i Piski Chór Kameralny. W programie polskie

pieśni żołnierskie, patriotyczne, żołnierskie i utwory instrumentalne polskich kompozytorów. Wstęp wolny.

11 listopada – godz. 17.00 wświetlity wiejskiej w Liskach

12 listopada – godz. 17.00 w sali koncertowej Społecznego Ogniska Muzycznego w Pisz

## RESZEL

10 listopada – godz. 17.00 – koncert zespołu Zdażyć przed

Północą, wspomnienie Krzysztofa Kamila Baczyńskiego – sala widowiskowa MOK

## SZCZYTNO

12.00 – msza św. za ojczyznę w kościele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Szczytynie

13.30 – złożenie kwiatów pod pomnikiem Orła Białego w Szczytynie

źródło: UM, UW, organizatorzy

REKLAMA

## Prezydent Olsztyna

informuje, że w siedzibie Urzędu Miasta Olsztyna w dniach **od 8 listopada 2021 r. do 29 listopada 2021 r.** podane zostały do publicznej wiadomości wykazy nieruchomości przeznaczonych do **zbycia lub oddania w użytkowanie, dzierżawę lub użyczenie.**

Wykazy znajdują się w Biuletynie Informacji Publicznej, prowadzonym przez Urząd Miasta Olsztyna, pod adresem [umolsztyn.bip.gov.pl](http://umolsztyn.bip.gov.pl).

PREZYDENT OLSZTYNA

114121otbr-a-M

## Prezydent Olsztyna

działając na podstawie art. 38 ust. 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1899)

# o d w o ł u j e

przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż w dniu 10 grudnia 2021 r. w siedzibie Urzędu Miasta Olsztyna nieruchomości zabudowanej budynkami przeznaczonymi do rozbiórki, składającej się z działki oznaczonej numerem ewidencyjnym 139, obręb 61, o powierzchni 1239 m<sup>2</sup>, położonej przy ul. Warszawskiej 4A/Grunwaldzkiej 5 w Olsztynie, przeznaczonej pod funkcje mieszkaniowo-usługowe.

Powodem odwołania przetargu jest konieczność doprecyzowania warunków zabudowy przyszłej inwestycji.

114121otbr-a-M

# PRZEGŁOSOWANE! BĘDZIE DROŻEJ

Najpierw prezydent Elbląga zwołał konferencję, podczas której opowiedział o planowanych podwyżkach. A kolejnego dnia przyszedł czas na głosowanie i stało się — od nowego roku ceny w mieście Piekarczyka idą w górę.



KAMILA  
KORNACKA  
k.kornacka@  
dziennikelblaski.pl

**E**lbląg jest w trakcie planowania budżetu na 2022 i, jak w minionym roku, sytuacja nie jest prosta. W związku z dziurą, którą trzeba załatać, miasto zdecydowało się na podwyżki, które podczas ostatniej sesji przyjęła Rada Miejska.

Podczas zwołanej w przededniu sesji konferencji prasowej Witold Wróblewski przyznał, że na trudną sytuację finansową miasta składa się wiele czynników, a wśród nich wymienił między innymi podwyżki płacy minimalnej, sytuację inflacyjną i rosnące ceny gazu, paliw i energii.

— Prognoza na następny rok, jeśli chodzi o gaz, to wzrost o 100 proc. Druga rzecz — wzrost cen paliw, które przekroczyły dzisiaj już 6 złotych. A cena paliwa rzutuje na wszystkie dziedziny gospodarki, podobnie jak cena energii elektrycznej — mówił prezydent Elbląga.

I zapowiedział, że planowane podwyżki nie mają na celu obciążyć mieszkańców, ale są jednym ze sposobów na spicie przyszłorocznego budżetu.

I tak, już od 1 stycznia o 10 proc. podrożeje podatek od nieruchomości, podatek od środków transportu i opłata za odprowadzanie wód opadowych.

To nie wszystko. Mieszkańcy Elbląga — co wzbudza chyba największe kontrowersje — muszą liczyć się z wyższą ceną biletów komunikacji miejskiej i opłatą za parkowanie.

— Na komunikację jako miasto wydajemy około 33 milionów złotych. Wpływy z biletów to około 9 milionów — takie są planowane przychody na ten rok. Natomiast na nadchodzący — w wyniku waloryzacji stawek dla przewoźników autobusowych i tramwajowych — na komunikację wydamy nie 33, a 35 milionów złotych — bez zmiany ilości wozokilometrów — wyjaśniał podczas konferencji Artur Bartnik, dyrektor ZKM Elbląg.

I tłumaczył: — Wystąpiliśmy więc z wnioskiem o zmianę



Wprowadzone wraz z początkiem 2021 roku zmiany w funkcjonowaniu autobusów nie przypadły do gustu elblążanom. Teraz nie podobają im się podwyżki cen biletów



foto: Marek Lewandowski

**ARTUR  
BARTNIK,  
DYREKTOR ZKM  
W ELBLĄGU:  
NASZE 3,20 ZŁ  
WYDAJE SIĘ  
ROZSĄDNĄ  
PROPOZYCJĄ.**

cen biletów, która nie była podwyższana od 2013 roku. W 2018 część cen została obniżona w ramach programu „Elblążanin Plus”, a na EKM spadły do 2,30 — to też spowodowało znaczące straty, które musiał pokryć budżet miasta. Na tę chwilę proponujemy, by cena biletu papierowego podstawowego wzrosła z 2,80 do 3,20 — będzie to bilet 45-minutowy.

Dla porównania Bartnik podał ceny biletów 40-minutowych winnych miastach, wymienił Grudziądz — 3,20 zł, Olsztyn — 4,40 zł, Płock — 3,60 zł, Malbork — 3,20 zł.

— Nasze 3,20 wydaje się rozsądną propozycją — przyznał dyrektor ZKM.

Zgodnie z decyzją większości, 45-minutowy bilet normalny będzie kosztował w Elblągu 3,20, a ulgowy — 1,60 zł. U kierowcy elblążanie będą mogli kupić bilet 60-minutowy, za który zapłacą 4 zł, lub 2 zł w przypadku biletu ulgowego. Użytkownicy Elbląskiej Karty Miejskiej zapłacą za bilet normalny nieco mniej, bo zamiast za 3,20, kupią bilet za 2,90 zł. Zgodnie ze wcześniejszą zapowiedzią dyrektora ZKM, ceny biletów okresowych nie ulegną zmianie.

— Ludzie są oburzeni tym, jak funkcjonuje komunikacja miejska — mówił podczas sesji Marek Pruszk. — Zamiast poprawy systemu komunikacji miejskiej proponuje się im podwyżkę cen biletów. Podwyżki można zaproponować pod jednym warunkiem — że ta komunikacja będzie działała sprawnie i na rzecz mieszkańców, a w tej chwili tak nie jest — zaznaczył radny.

Za to radny Krzysztof Kohnert stwierdził, że należy dostosować koszt funkcjonowania komunikacji do aktualnej sytuacji ekonomicznej

w kraju, zwracając uwagę na rosnące ceny energii i paliw. Zwrócił się też do mieszkańców, by korzystali z biletów elektronicznych, a zakup biletu u kierowcy traktowali jako ostateczność.

A co o podwyżkach cen biletów sądzą sami mieszkańcy? Zapoczątkowana przez ZKM w styczniu tego roku komunikacyjna rewolucja (zmiana numeracji autobusów i ich tras, wprowadzenie przejazdów przesiadkowych, zmniejszenie częstotliwości kursowania niektórych autobusów) nie przypadła im przecież do gustu.

— Fajnie by było, gdyby razem z podwyżką ogłosili również zmiany w kursowaniu autobusów — zarówno dotyczące godzin, jak i tras — komentuje jedna z elblążanek.

A inna stwierdza: — Będzie jeszcze więcej osób jeżdżących bez biletów. Komunikacja po zmianie jest beznadziejna, a teraz jeszcze podwyżka cen biletów? Koszmar.

— Bałagan w rozkładzie, nowe nielogiczne trasy, a teraz jeszcze droższe bilety.

Powodzenia — podsumowuje mieszkańców Elbląga.

W przeprowadzonej przez nas sondzie znalazły się jednak głosy, które przyznały, że wprowadzenie podwyżek cen biletów to dobry pomysł — było ich około 20 proc.

Pozostali mieszkańcy zdecydowanie nie cieszą się na nadchodzące wielkimi krokami podwyżki.

Za wprowadzeniem wyższych opłat w prowadzonej przez ZKM strefie płatnego parkowania, opowiedziało się 16 radnych, 6 było przeciw, a 3 wstrzymało się od głosu.

Aktualnie opłata za pierwszą godzinę postoju wynosi 1,90 zł, a cena po planowanej zmianie ma być równa 2,20 zł.

Dla porównania ceny winnych miastach to np. 3,90 zł w Olsztynie, 4 zł w Łodzi, 5,50 zł w Gdańsku i 3 zł w Bydgoszczy.

Co dadzą te zmiany? — Szacujemy, że mogą dać wzrost przychodów o około 1,2 mln złotych — odpowiada dyrektor ZKM Elbląg.

Reszta z brakujących 2 milionów złotych będzie musiała zostać pokryta z budżetu.

# EFEKTY REALIZACJI PROJEKTÓW UNIJNYCH NA REGIONALNYM RYNKU PRACY

W CIĄGU OSTATNICH 7 LAT NA WARMII I MAZURACH REALIZOWANO DWA PROGRAMY WSPIERAJĄCE REGIONALNY RYNEK PRACY WSPÓŁFINANSOWANE Z FUNDUSZY EUROPEJSKICH: REGIONALNY PROGRAM OPERACYJNY WOJEWÓDZTWA WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO NA LATA 2014-2020 (RPO) ORAZ PROGRAM OPERACYJNY WIEDZA EDUKACJA ROZWÓJ 2014-2020 (PO WER). NA WALKĘ Z BEZROBOCIEM I WYKLUCZENIEM ZAWODOWYM PRZEZNACZONO Z NICH PONAD 1 034 MLN ZŁ.

**K**wota ta robi ogromne wrażenie, ale co ważniejsze przekłada się na konkretne efekty. Ze wsparcia oferowanego w ramach 526 projektów RPO i PO WER dofinansowanych przez Wojewódzki Urząd Pracy w Olsztynie skorzystało dotychczas łącznie 90,7 tys. osób, a więc co dziesiąty mieszkaniec naszego województwa znajdujący się w wieku produkcyjnym. Największym zainteresowaniem cieszyły się projekty ak-

tywizacji zawodowej skierowane do osób niepracujących. Oferowały one m.in. poradnictwo zawodowe, szkolenia dostosowane do indywidualnych potrzeb, kilkumiesięczne staże w lokalnych zakładach pracy oraz usługi pośrednictwa pracy. Z okazji do uzyskania nowych kwalifikacji „uszytych na miarę” skorzystało ponad 21 tys. osób, natomiast 33,1 tys. osób zdobyło doświadczenie zawodowe dzięki udziałowi w stażach.

Dużą część bezrobotnych, pracujących zatrudnionych na niekorzystnych warunkach, bądź przewidzianych do zwolnienia, chętnie sięgała po środki z projektów dotacyjnych.

Na założenie działalności gospodarczej można było uzyskać nawet 33 tys. zł. Prawie 9,5 tys. osób zdecydowało się rozpocząć pracę na własny rachunek, a większość z założonych firm z powodzeniem działa do dziś, tworząc kolejne miejsca pracy.

Warto również wspomnieć o tzw. „projektach żłobkowych”, umożliwiających opiekunom najmłodszych dzieci szybszy powrót do dotychczasowej pracy lub znalezienie zatrudnienia. Dzięki dofinansowaniu z RPO utworzono na Warmii i Mazurach ponad tysiąc nowych miejsc opieki w żłobkach, klubach dziecięcych i instytucjach opiekuna dziennego. Przełożyło się to na wsparcie zawodowe i finansowe (symboliczne czesne w tych placówkach lub jego brak) dla prawie 2,2 tys. rodziców i opiekunów.

## EFEKTY REALIZACJI PROJEKTÓW RPO I PO WER NA WOJEWÓDZKIM RYNKU PRACY



Środki unijne to jednak nie tylko pomoc dla indywidualnych osób znajdujących się w szczególnie trudnej sytuacji na rynku pracy. Na przestrzeni ostatnich kilkunastu miesięcy to także wsparcie dla przedsiębiorstw na walkę z negatywnymi skutkami pandemii koronawirusa. Łącznie na dofinansowanie kosztów prowadzenia działalności gospodarczej oraz do-

płaty do pensji zatrudnionej kadry wydano już niemal 70 mln zł. Z tej formy wsparcia skorzystało ponad 18,8 tys. pracowników firm i osób samozatrudnionych.

Przedstawione dane są zatem bardzo optymistyczne i nadają sens dalszym działaniom w obszarze europejskich projektów. Środki wspólnotowe stanowią niewątpliwie potężny zastrzyk gotówki dla

regionalnego rynku pracy, przyczyniając się do tworzenia nowych i utrzymania dotychczasowych miejsc pracy, kreowania postaw przedsiębiorczych oraz doskonalenia umiejętności i kwalifikacji bezrobotnych.

Na horyzoncie pojawia się kolejny okres realizacji unijnych projektów. Nasz region otrzyma około 1 731 mln euro na realizację „nowego” RPO pod na-

zwą Fundusze Europejskie dla Warmii i Mazur, w tym około 434 mln euro z Europejskiego Funduszu Społecznego (EFS+). Środki te zostaną przeznaczone m.in. na dalsze zwiększanie zatrudnienia wśród bezrobotnych, poprawę sytuacji osób o niskich zarobkach, rozwój przedsiębiorczości oraz wspieranie migrantów zarobkowych.

18321otbr-i

## PRENUMERATA ZA NIEBOLEMA

Z okazji 100-lecia urodzin Stanisława Lema zapraszamy do udziału w naszej akcji, którą prowadzimy wspólnie z Warmińsko-Mazurską Biblioteką Pedagogiczną w Olsztynie.

Aby wziąć w niej udział wystarczy wysłać fotografię naszego nieba na adres: [redakcja@gazetaolsztynska.pl](mailto:redakcja@gazetaolsztynska.pl) lub wypożyczalnia@wmbp.olsztyn.pl

Autorzy najciekawszych zdjęć otrzymają 3-miesięczny bezpłatny dostęp do e-wydania „Gazety Olsztyńskiej”.

Prosimy o informację, jak mamy podpisać zdjęcie. Szczegółowo na [gazetaolsztynska.pl](http://gazetaolsztynska.pl) i [wmbp.olsztyn.pl](http://wmbp.olsztyn.pl) Igor Hrywna

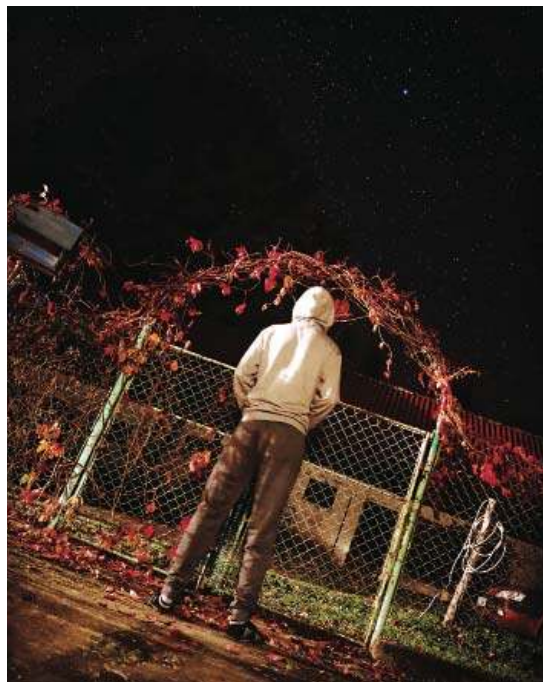
góry na [gazetaolsztynska.pl](http://gazetaolsztynska.pl) i [wmbp.olsztyn.pl](http://wmbp.olsztyn.pl) Igor Hrywna

**CYTAT NA TEN TYDZIEŃ**  
MARZENIA ZAWSZE  
ZWYCIEŻAJĄ  
RZECZYWISTOŚĆ, GDY IM  
NA TO POZWOLIĆ.

STANISŁAW LEM,  
KONGRES FUTUROLOGICZNY.



Krzysztof Malinowski, Olsztyn



Bartosz Ziółkowski, Rycerzewo koło Miłakowa



Krystyna Milewska, Kętrzyn



Anna Wróblewska, Iława

# MIASTECZKA PUSTOSZEJĄ, ALE ŻYJĄ

Na liście najbardziej wyludniających się gmin jest kilka z województwa warmińsko-mazurskiego. Z najnowszego raportu GUS wynika, że mieszkańcy najczęściej uciekają z gminy Kolno, Lelkowo i Grodziczno. Znalazły się w pierwszej dziesiątce opuszczanych gmin.



EDYTA  
KOCYLA-PAWŁOWSKA  
e.kocyla@  
gazetaolsztynska.pl

**D**o domu w sosnowym lesie w Nowym Grodzicznie kilka lat temu wprowadziła się rodzina Wacko. Magdalena i Leszek mieszkali pod Warszawą, ale zawodowe zawirowania – zmiana pracy Leszka – spowodowały, że zaczęli szukać odmiany.

– A jak już coś zmieniać, to na maksa! – śmieje się Magdalena. Znaleźli miejsce i nazwali je Sośniakowym Mirem. Najpierw mieli zajmować się tylko rękodzielnictwem... Za namową córki i z własnej potrzeby serca założyli rodzinną zastępczą. Miłość do drewna – i drzew także – pozostała. Ale dom obecnie wypełnia głównie miłość do dzieci. A wokół mają dużo ciszy i spokoju.

Osób, które przeprowadzają się z większych ośrodków do małych miasteczek i wsi, jest coraz mniej. Odwrotny trend zauważamy od dawna. Wyludniają się zwłaszcza miejscowości, w których do tej pory mieszkańców łączyło uprawianie roli, stanowiąc główny sposób ich utrzymania. Młode pokolenia nie chcą jednak przejmować już gospodarstw po rodzicach i dziadkach. Ruszają do miast. Ten ruch widać także w statystykach Głównego Urzędu Statystycznego. Na liście miejscowości i gmin, z których ludzie najczęściej się wyprowadzają, są także trzy z województwa warmińsko-mazurskiego. To gminy: Grodziczno (powiat nowomiejski), Lelkowo (powiat braniewski) oraz Kolno (powiat olsztyński). To dane za rok 2020. Listę opublikował portal Tu warto mieszkać, uwzględniając odpływ mieszkańców w przeliczeniu na 1000 osób z danego miasta czy gminy. Gmina Kolno zajmuje 2 miejsce, Lelkowo – 3, Grodziczno – 10. Poza pierwszą dziesiątką, na 18 miejscu, znalazła się gmina Kozłowo.

## PRZYROST NATURALNY? NIE MAMY WPLYWU!

Z sytuacji zdają sobie sprawę gospodarze tych gmin. Sekretarz gminy Kolno Beata Harań podkreśla, że gmina się wylud-



Fot. archiwum prywatne

Magdalena i Leszek Wacko mieszkają w Nowym Grodzicznie

nia, bo narodzin jest mniej niż kiedyś. I w tym mieszkańców nie wyręczymy – mówi pani sekretarz.

– Jesteśmy małą wiejską gminą. U nas nie ma przemysłu, bo i terenów przemysłowych brakuje. Wydaje mi się, że ludzie wyjeżdżają za pracą – obserwacjami dzieli się sekretarz Harań. – Do Biskupca nie mamy aż tak daleko, choć droga wprawdzie nie jest najlepsza i trudno zdołać. Staramy się jak możemy, weszliśmy w transport publiczny. Mamy linię z Kolna do Biskupca. Rozszerzymy to w przyszłym roku, być może włączymy też inne miejscowości, by były także lepiej skomunikowane z Biskupcem.

Wykluczenie transportowe jako przyczyna „ucieczek” ludzi do miast jest dla naszych rozmówców sprawą oczywistą. – Niestety, odległości od dużych miejscowości są spore. Do Olsztyna mamy ponad 80 km – mówi Tomasz Szczepański, wójt Grodziczna. Wykluczenie komunikacyjne? Jest, choć w mniejszym stopniu, niż w pozostałych dwóch gminach, bo przez Grodziczno przebiegają tory. Żeby wsiąść do szybkiego środka lokomocji niż zwykły pociąg, trzeba najpierw dojechać do innej miejscowości. Chociaż mieszkańcy Grodziczna i tak jeżdżą głównie samochodami, dojeżdżając np. do pracy w Nowym Mieście Lubawskim, głównie w przedsiębiorstwach drzewnych. – Mamy tu zaraz obok Lubawę, czyli zagłębie meblowe. Fabryk, zatrudniających

innych specjalistów, jest mało. Zawsze pozostaje praca zdalna, ale to nie dla wszystkich, wiadomo – mówi wójt Szczepański.

Grodziczno znajduje się na 10 miejscu wyludniających się gmin w skali kraju. – Wiele osób bywa u nas zameldowanych tymczasowo, bo przez jakiś czas przebywają w celach zarobkowych. I być może to też są ci, którzy się wymeldowali. Myślę, że tak zadział rok covidowski. Ponad 100 osób faktycznie znikło z ewidencji – zastanawia się wójt, dodając, że rządowe programy, w tym 500 plus, mają działać prorodzinne.

## MIESZKANIA I ULGI DLA INWESTORÓW

Na konferencji „Depopulacja w ujęciu lokalnym”, którą w październiku zorganizował Urząd Wojewódzki w Olsztynie, padły interesujące wnioski. Zdaniem ekspertów, to wcale nie wysokie koszty utrzymania dziecka zniechęcają młodych ludzi do zakładania rodzin, a zmiana modelu rodziny i większe skupienie się kobiet na spełnianiu się zawodowo. To, co według prelegentów hamuje odpływ ludności, to rozwój budownictwa mieszkaniowego, budowanie żłobków i przedszkoli, a także ulgi dla inwestorów. I w ten sposób starają się działać samorządowcy.

– Mamy 5 szkół na terenie gminy, siatka szkół jest rozproszona. Dzieci na koszt gminy są dowożone z tych miejscowości, w których placówek nie ma. Organizujemy świet-



Fot. archiwum prywatne

Koło Gospodyń Wiejskich z Lelkowo – Przyjazna Chata. Renata Sutkowy – czwarta od lewej

lice, gdzie dziecko czeka na autobus do domu – opowiada wójt Grodziczna.

Beata Harań z Kolna chwali swoją gminę: – Inwestujemy, mamy nową szkołę. To ewenement, że szkoła na terenie wiejskim ma wewnętrzną windę, jesteśmy więc przygotowani na osoby z niepełnosprawnościami. Budujemy nowoczesne przedszkole, aplikujemy o różne środki – dodaje. Chcemy pokazywać mieszkańcom, że w małych miejscowościach też można w miarę dobrze żyć. Gmina stara się, jak może – podkreśla pani sekretarz.

Sama codziennie dojeżdża do pracy 46 kilometrów, z Dobrego Miasta. Tam też zauważa spadek liczby mieszkańców. – Wszędzie rodzi się mniej dzieci. Będziemy w Kolnie budować mieszkania. Weszliśmy w taki nowy system. To Społeczna Inicjatywa Mieszkaniowa, w ramach której buduje się mieszkania na wynajem. Na początek 10, nieduży bloczek, a potem zobaczymy – zapowiada.

W Grodzicznie też chcą, by ludzie budowali sobie domy. – Czy da się przeciwdziałać wyludnieniu? Może zachęty w dziedzinie mieszkalnictwa? – zastanawia się wójt. – Żeby mieszkańcy byli tani, żeby w ogóle się budowały. My nie mamy deweloperów, którzy oferowaliby sprzedaż mieszkań i domków jednorodzinnych. Tak więc zapraszamy. Tworzymy plany zagospodarowania przestrzennego dla kolejnych

wsi, by mieszkańcy mogli dzielić działki na mniejsze. Często 30 arów to za dużo, by mieszkaniec inwestował w taką działkę – wylicza wójt Szczepański.

## SZUKALIŚMY SPOKOJU

Agnieszka Stech jest sekretarzem gminy w Lelkowie. Ona także wyraźnie widzi zjawisko wyludniania się jej gminy. Nie ma tu miejsc pracy i wiele osób wyjeżdża w ich poszukiwaniu. – Jesteśmy terenem typowo rolniczym, nie ma tu żadnych przedsiębiorstw. Ludzie wyjeżdżają za granicę czy do miast – mówi.

Zauważa także pozytywne zjawisko, bo część osób zostaje na wsi. Inni sprowadzają się tu, kupując kawałek ziemi. – W czasie pandemii zwłaszcza ta nasza cisza była kusząca – mówi. Podobne atrakcje w gminie Grodziczno wymienia także wójt: – Czyste powietrze i agroturystyka, która teoretycznie mogłaby się rozwijać. Przepływa tu rzeka Wel, to raj dla kajakarzy. Welski Park Krajobrazowy stanowi sporą część gminy. Nie ma tu dużych miejscowości, jest spokojnie.

– Szukaliśmy świeżego powietrza, ciszy, spokoju. Tu je znaleźliśmy – mówią państwo Wacko z Nowego Grodziczna. W okolicy jest już coraz mniej gospodarstw rolnych. Złazczyła się tu mniejsze wyłączone są z produkcji. – Młodzi wybierają większe ośrodki, szukając pracy. Coraz rzadziej zdarza się, że gospodarstwa rodzinne są przejmowane przez młodsze pokolenie. To się po prostu nie opłaca – mówi wójt. – Nie

wiem, jak można by przyciągnąć inwestorów. Tu są typowo rolnicze tereny.

– A może turystyka będzie magnesem? – zastanawia się Agnieszka Stech. – Jest tu kilka gospodarstw agroturystycznych. Trochę osób przewija się latem przez naszą gminę, bo tu prowadzi ścieżka rowerowa Green Velo. Rowerzystów jest sporo. Ładne tereny, dla kogoś, kto chce odpocząć na łonie natury.

Pani sekretarz sprowadziła do Lelkowa z większego miasta, szukając korzeni. – Moi rodzice mieszkali kiedyś na tych terenach, ale później wyprowadzili się do Tczewa. Tam przyszedł na świat. A w Lelkowie mieszkam od 18 lat i jestem zadowolona – mówi.

## JAK NIE W SKLEPIE, TO GDZIE?

– Często młodzi nie wracają tu po studiach, wybierając inną drogę. W małych ośrodkach trudno znaleźć taką pracę, która wynagradzałaby im trud nauki – podsumowuje wójt Szczepański.

– Jeśli nie praca w sklepie, to gdzie? – pyta Renata Sutkowy. Przeprowadziła się z Warszawy do męża, do Lelkowa. A pochodzi z Węgorzewa, z którego też w pewnym momencie postanowiła uciec. Jak mówi, ludzie pukali się w głowę: jak to, ze stolicy do Lelkowa? – A wszystko jest kwestią wyboru. Mnie się wydaje, że praca w dalszej okolicy jest. Pytanie, czy ktoś się chce czegoś nowego się nauczyć. Mleczarnia w Pieńku robiła spore nabory.

W Braniewie też jest praca. To nie są ogromne odległości – przekonuje. – Można sobie spokojnie mieszkać tu, a tam pracować. Tylko trzeba mieć samochód, bo autobusy jeżdżą rzadko. Albo być zdeterminowanym. Oboje z mężem mamy prawo jazdy. Dla nas jechać i coś załatwić, to nie problem.

Społeczeństwo się starzeje. Według informacji Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego w latach 2000-2020 liczba seniorów w naszym województwie zwiększyła się ze 150 tysięcy do prawie 250 tysięcy osób. Dlatego tak popularne stają się w ostatnich latach Koła Gospodyń Wiejskich. W jednym z nich działa pani Renata. Mówi, że trochę zabija nudę, a trochę uczy się nowych rzeczy. Chętnie słucha opowieści senierek, na przykład 80-letniej pani Zofii. To koło, w którym działają, udowadnia, że miejsce kobiet jest nie tylko w kuchni. – Dobrze, by kobiety miały jakąś furtkę, by widziały jakieś możliwości działania, nawet jeśli są bezrobotne, na emeryturze czy rencie – przekonuje.

Dlatego organizują na przykład warsztaty rękodzielnicze. – Fajnie, że koła gospodyń wiejskich powstają w takich wyludniających się miejscowościach, bo pokazują: „Jeszcze żyjemy”. Ostatni bastion się trzyma – mówi Renata Sutkowy.

1. Miasto Lipsk (Podlaskie): -4,0\*
2. **Gmina Kolno (Warmińsko-Mazurskie): -15,7**
3. **Gmina Lelkowo (Warmińsko-Mazurskie): -15,0**
4. Miasto Krynki (Podlaskie): -14,5, gmina Krynki: +1,5
5. Miasto Iwonicz-Zdrój (Podkarpackie): -14,1, gmina Iwonicz-Zdrój: -4,3
6. Gmina Brojce (Zachodniopomorskie): -14,0
7. Miasto Chmielnik (Świętokrzyskie): -13,7, gmina Chmielnik: +3,7
8. Miasto Potaniec (Świętokrzyskie): -13,5, gmina Potaniec: -1,6
9. Miasto Sieniawa (Podkarpackie): -13,2, gmina Sieniawa: +2,9
10. **Gmina Grodziszno (Warmińsko-mazurskie): -13,1**

\* odpływ mieszkańców w przeliczeniu na 1000 osób z danego miasta czy gminy

źródło: tuwartomieszkac.pl na podst. GUS

## STAMTĄD UCIEKAMY, A GDZIE SIĘ WPROWADZAMY?



Fot. Grzegorz Czyżewski

**Dr hab. Jacek Poniedziałek, socjolog, prof. UMK w Toruniu:** — Takie dane są niepełne. Być może te gminy są tak mało ludne, że ubytek mieszkańców wcale nie wpływa na depopulację. Bez większej liczby danych nie mamy szerszego obrazu. Mieszkańcy mogą uciekać też wahałowo, czyli wyjeżdżają na kilka miesięcy za granicę i wracają do domu. Niestety dane GUS niewiele mogą nam powiedzieć, bo często osoby, które wyjeżdżają za granicę lub do innego miasta, ciągle są zameldowane w swojej rodzinnej miejscowości.

Dlatego statystycznie liczba mieszkańców aż tak się nie zmniejszyła. Przykładowo: z Opolszczyzny wiele osób wyjechało w poszukiwaniu pracy do Niemiec. Kiedy udało im się odłożyć trochę pieniędzy, to zaczęły kupować domy w rodzinnej miejscowości. Jednak te domy stoją teraz puste. Ludzie liczą na to, że wrócą do Polski za parę lat albo na emeryturę i wtedy będą mieli gdzie mieszkać. A formalnie mogą już tam być zameldowani.

Najczęściej wyjeżdżają ludzie młodzi, których potrzeby są większe. Zależy im na zdobyciu wykształcenia, uczestniczeniu w życiu kulturalnym oraz znalezieniu dobrej pracy. Dlatego decydują się na wyjazd do dużego miasta lub za granicę.

— Wspieranie tezy, że ludzie uciekają z Warmii i Mazur, może mieć kruche podstawy. Pamiętajmy, że mamy jeszcze do czynienia z migracją do

regionu — mówi dr Poniedziałek.

Przykładem jest gmina Stawiguda. Portal tuwartomieszkac.pl na podstawie danych z GUS-u stworzył ranking dotyczących migracji we wszystkich polskich gminach. Wśród miejscowości, do których najchętniej Polacy się wyprowadzają, znalazła się właśnie Stawiguda. I to na drugim miejscu.

Dlaczego Stawiguda jest tak popularna?

— Gmina Stawiguda ma takie szczęście, że koło niej znajduje się Olsztyn, w którym mieszka 170 tys. osób. Mniemam, że ludzie do Stawigudy nie przyjeżdżają z Krakowa czy Kielc, ale właśnie z Olsztyna. Administracyjne mieszczą w gminie Stawiguda, ale całe ich życie toczy się w Olsztynie. Tutaj robią zakupy, pracują, odwożą dzieci do szkoły — tłumaczy Jacek Poniedziałek. — Jest to przypadłość gmin

przyległych, których ludność rośnie nie dlatego, że te gminy są tak bogate i atrakcyjne, ale dlatego, że są blisko dużego miasta. Ludzie się bogacą, chcą pokazać swój status i decydują się na budowę domu. W takim Parku Centralnym nie wybudują się, więc zaczynają szukać wolnych działek na obrzeżach Olsztyna i poza granicami miasta. Jest to zjawisko suburbanizacji. GUS patrzy na to w ten sposób: Stawiguda jest gminą wiejską, ale proszę spojrzeć jak ona rośnie! A tak naprawdę Stawiguda jest przedmieściem Olsztyna.

Jacek Poniedziałek dodaje jeszcze: — Trzeba być ostrożnym ze stwierdzeniem, że niektóre gminy są tak sprytne, że przyciągają mieszkańców, a np. takie Kolno już nie. Przyczyna wyprowadzki z takiej gminy może być brak sąsiedztwa z dużym miastem, a co za tym idzie — brak pracy.

lew, ak

REKLAMA

# AKADEMIA SPORTU STOMIL OLSZTYN STARTUJE Z NOWYM PROJEKTEM!

**Projekt „Akademia Sportu Stomil Olsztyn 2.0”, którego sponsorem strategicznym został PKN ORLEN, skierowany jest do dzieci i młodzieży z Olsztyna oraz gmin ościennych, w tym zawodników Akademii.**

Głównym celem inicjatywy jest popularyzacja zdrowego stylu życia oraz zachęcenie dzieci i młodzieży do aktywnego spędzania wolnego czasu. W ramach projektu „Akademia Sportu Stomil Olsztyn 2.0” zostaną zorganizowane szkolenia oraz mecze piłki nożnej zawodników i zawodniczek największej Akademii w regionie. Ponadto, przewidziany jest szereg wydarzeń sportowych dla najmłodszych, o szczegółach których Akademia Sportu Stomil Olsztyn będzie informowała na bieżąco na swojej stronie internetowej oraz profilu na Facebooku.

Współpraca z PKN ORLEN umożliwi stworzenie jak najlepszych warunków do szkolenia zawodników Akademii oraz aktywizację sportową pozostałych dzieci z Olsztyna i okolic. To natomiast pozwoli na podniesienie poziomu sportowego dzieci i młodzieży. Projekt „Akademia Sportu Stomil Olsztyn 2.0” przy wsparciu PKN ORLEN będzie realizowany do końca sierpnia 2022 r.!

„Akademia Sportu Stomil Olsztyn 2.0” posiada własne logo, które będzie towarzyszyć

wszystkim działaniom realizowanym w ramach Projektu. Oprócz logotypu, na wszelkich materiałach drukowanych informujących o Projekcie oraz w komunikacji udostępnianej w mediach społecznościowych będzie widniało logo sponsora strategicznego. Logo ORLEN będzie umieszczone również na koszulkach zawodników Akademii.

— To bardzo ważny dzień dla naszej Akademii. Niezmiernie cieszę się z tego, że udało nam się przekonać do siebie potentata z branży paliwowej i z dumą będziemy mogli rozwijać nasze młode piłkarskie talenty, przy wsparciu PKN ORLEN. Rozwój tej współpracy pozwoli nam zbudować wiarygodność Akademii jako instytucji oraz wyszkolić kolejnych piłkarzy, którzy w przyszłości będą mieli szansę na sukcesy sportowe na profesjonalnym poziomie, przynosząc dumę naszemu regionowi i przede wszystkim, klubowi. — powiedział Łukasz Puciłowski – Prezes Fundacji Akademia Sportu Stomil Olsztyn.

— PKN ORLEN jest postrzegany jako najbardziej aktywny sponsor polskiego sportu. Naszym wsparciem obejmujemy nie tylko

najpopularniejszych sportowców, ale również amatorów, dzieci i młodzież. Zaangażowanie w rozwój najmłodszych to przejaw społecznej odpowiedzialności Koncernu. Chcemy, aby przyszli mistrzowie mogli trenować w jak najlepszych warunkach. Współpraca z Akademią Sportu Stomil Olsztyn to ogromna szansa dla wielu dzieci w całym regionie. Sponsoring sportu jest dla nas czymś więcej niż ekspozycją logotypu – to dla nas także platforma promowania odpowiednich

wartości – powiedział Grzegorz Bałkowiec – Zastępca Dyrektora Biura Marketingu Sportowego, Sponsoringu i Eventów.

To wsparcie jest inwestycją w przyszłość naszych dzieci. Aktualnie w Akademii Sportu Stomilu Olsztyn trenuje ponad 400 chłopców i dziewczynek, którym wspólnie postaramy się stworzyć warunki do tego, by spełniali swoje piłkarskie marzenia. Od dziś PKN ORLEN napędza naszą Akademię!



# WSPOMINAJĄ WAKACJE POD ŻAGLAMI

Kętrzyńscy harcerze zrzeszeni w klubie żeglarskim RAKSA będą wyjątkowo wspominać mijający rok. Kilku z nich miało okazję wypłynąć w morski rejs na słynnym żaglowcu „Zawisza Czarny”. Zdobywali tam nowe doświadczenia pełniąc tygodniową wachtę.



**WOJCIECH CARUK**  
w.caruk@  
gazetaolsztynska.pl

**Z**awisza Czarny” to prawdziwa i wciąż żywa legenda polskiego żeglarstwa. Pierwszy okręt o tej nazwie pojawił się u polskich harcerzy w 1934 roku i służył do wybuchu II wojny światowej. Drugi, ten obecnie pływający, został zbudowany w 1952 roku w Stoczni Gdańskiej na bazie kadłubu statku rybackiego. Miał pełnić rolę ratowniczego szkunera, jednak do tego nie doszło. W 1960 roku Ministerstwo Żeglugi przekazało statek dla Związku Harcerstwa Polskiego. „Zawisza” został poddany gruntownej modernizacji w Gdyńskiej Stoczni Remontowej i Stoczni Marynarki Wojennej. Po raz pierwszy banderę podniesiono w lipcu 1961 roku.

## W CZYM TKWI FENOMEN „ZAWISZY”?

Zapewne w jego historii. Statek brał udział w rejsach nie tylko po Bałtyku, ale również dopłynął do m.in. Wielkiej Brytanii, opłynął Islandię, a w 1976 roku popłynął do USA na obchody 200. rocznicy niepodległości Stanów Zjednoczonych. Potem pływał coraz dalej. W 1984 roku podczas regat atlantyckich w okolicy Bermudów załoga „Zawiszy” w bardzo trudnych warunkach pogo-



foto: archiwum HKŻ RAKSA

dowych uratowała osiem osób z załogi żaglowca „Marques”, który zatonął w wyniku potężnego szkwału. Mimo zagrożenia polski żaglowiec pozostał jeszcze przez jakiś czas w rejonie wypadku poszukując innych rozbitków. W latach 1989-1990 „Zawisza” po raz pierwszy opłynął kulę ziemską. W latach 1996-1999 odbył trzy letni rejs etapowy, podczas którego pokonał prawie 88 tys. mil morskich i odwiedził ponad 550 portów. Udział w nim wzięło ponad 2,5 tysiąca uczestników, a dowodziło 11 kapitanów. Podczas tego rejsu żaglowiec dwukrotnie opłynął legendarny Przylądek Horn. W 2000 roku w ramach Rejsów Pokoju na pokład „Zawiszy” trafiła młodzież z ogarniętych wojną krajów Bliskiego Wschodu. W 2011 roku po raz pierwszy „Zawisza” przewieziono Betlejemskie Światło Pokoju.

Podstawowym celem tej jednostki pływającej jest promocja żeglarstwa wśród młodych ludzi oraz harcer-

skie rejsy szkoleniowe. Morskie doświadczenie zdobywali w tym roku również harcerze z Kętrzyna, którzy od 21 do 28 sierpnia będą pełnili wachtę. Był to harcerski rejs po wodach Bałtyku. — Tygodniowy rejs rozpoczęliśmy w sobotę w porcie macierzystym w Gdyni wieczorem obierając kurs na Szwecję. Odwiedziliśmy dwa szwedzkie porty, w których kosztowaliśmy kiszonych śledzi oraz zwiedziliśmy muzea. Ostatnią noc spędziliśmy w Helu, gdzie harcowaliśmy ze skautami z Litwy, którzy pływali na dwóch jachtach — opowiada Piotr Starzyński, komandor Harcerskiego Klubu Żeglarskiego „RAKSA”. Siedmioosobowa wachta pełniła m.in. służbę nawigacyjną. — Samodzielnie sterowaliśmy żaglowcem, podczas gdy pozostała część załogi np. spała w nocy — wyjaśnia Starzyński, który jednocześnie był starszym wachtą. — Odpowiadałem między innymi za organizację pracy wachty,

wykonanie przydzielonych jej zadań — tłumaczy swoją funkcję kętrzyńszanin. W gronie tych siedmiu osób było pięć z kętrzyńskiego klubu i dwie z harcerskiej drużyny żeglarskiej z Olsztynka.

Czym jeszcze zajmowali się na statku młodzi kętrzyńszanie? — Pełniliśmy również wachtę gospodarczą, zwaną też kam-buzową, czyli pomagaliśmy cookowi - kucharzowi w przygotowaniu posiłków dla całej załogi, podawaliśmy posiłki, zmywaliśmy naczynia, sprzątaaliśmy kambuz (kuchnię), obie-raliśmy ziemniaki. Niezależnie od rodzaju wachty, każda wachta miała swoje obowiązki. Itak my np. szorowaliśmy między innymi pokład. Robiliśmy z tego też zabawę. Przy muzyce na namydlonym pokładzie jeździliśmy na workach. Pogoda nam sprzyjała, choć mogło mocniej wiać. Korzystając z flauty wyskakiwaliśmy za burtę kąpiąc się mając do dna 80 metrów — opowiada komandor „RAKSY”.

## MORZE HARTUJE

Rejs to jednak nie tylko wspomnienia, ale też nowe doświadczenia. — Należy do nich zaliczyć umiejętności nawigacyjne, dokonywanie wpisów w dzienniku pokładowym. Każdy z nas dowiedział się czegoś nowego o sobie samym, jak i innych członkach załogi. Morze hartuje, ale też weryfikuje charakter, przydatność umiejętności zdobytych podczas żeglugi śródlądowej — mówi Piotr Starzyński.

Jednym z urokliwszych wspomnień, jakie zostało w głowie młodych żeglarzy było przyrzeczenie harcerskie złożone o północy przy świetle księżyca przy lekkim przechyle, przy spokojnej żegludze.

Wszystko wskazuje na to, że to nie był jedyny epizod „RAKSY” z „Zawiszą Czarnym”. — Otrzymałem rekomendację na oficera tego żaglowca i w listopadzie mam brać udział w szkoleniu oficerskim, który będzie miał postać rejsu oficerskiego. Jego pomyślnie zakończenie będzie skutkowało otrzymaniem statusu oficera — cieszy się Starzyński. To może mieć istotne znaczenie biorąc pod uwagę ambitny cel, jaki stawia sobie „RAKSA” na 2022 rok. — Chcemy obsadzić wszystkie 4 wachty czyli zorganizować rejs tylko harcerzami z Chora-gwi Warmińsko-Mazurskiej — zdradza komandor.

## KURSY SPADOCHRONOWE TEŻ

W 2021 roku harcerze z „RAKSY” zrealizowali kilka innych zadań, które na długo pozostaną w ich pamięci. Były obozy, biwaki szkolenio-

we, a kolejni harcerze zdobyli patenty żeglarzy jachtowych i sterników motorowodnych. Niektórzy ukończyli też.... kursy spadochronowe. W październiku HKŻ RAKSA jako jedyna jednostka z Chora-gwi Warmińsko-Mazurskiej ZHP wzięła udział w Rybniku w Fina-le Rywalizacji o Proporzec Leonida Teligi. — Otrzymaliśmy tam nagrodę za pierwsze miejsce w konkursie na najlepszy harcerski śródlądowy rejs roku 2020. Nasz rejs był w sierpniu 2020 i nazywał się „Z Węgorzewa na Ruciane wykonane skok” — informuje komandor Starzyński. Obecnie klub dysponuje czterema żagłówkami regatowymi, potrzebuje jednak szkolnych. Niedawno pozyskali do remontu jacht typu omega.

REKLAMA

## BURMISTRZ MIŁAKOWA

informuje, że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Miłakowie przy ul. Olsztyńskiej 16, na tablicy ogłoszeń oraz na stronie internetowej <http://bip.milakowo.eu> został umieszczony na okres 21 dni, tj. od dnia 08.11.2021 r. do dnia 29.11.2021 r., wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy i sprzedaży.

3897210p1-A -P

REKLAMA

## przetarg

### POLREGIO sp. z o.o.

ogłasza przetarg pisemny nr POZ1f.220.62.2021 na sprzedaż nieruchomości lokalowej położonej w Olsztynie, przy Placu Konstytucji 3 Maja 2A. Na nieruchomość składają się lokal o powierzchni użytkowej 2 310,6 m<sup>2</sup> oraz udział 902/1000 w prawie użytkowania wieczystego działki gruntu nr 1/22, obręb 159, o powierzchni 520 m<sup>2</sup>.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 4 067 000 zł netto. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium w wysokości 406 700 zł netto.

Oferent może złożyć tylko jedną ofertę, która powinna zawierać cenę nabycia wyższą przynajmniej o 1% od ceny wywoławczej i wynosić przynajmniej 4 107 670 zł netto.

Oferty winny być złożone w terminie do dnia 17.12.2021, do godziny 15:00 w Biurze Utrzymania Zasobów w Warszawie, przy ulicy Kolejowej 1, pokój nr 411 (kancelaria). Kontakt w sprawie przetargu: Agnieszka Zielińska, tel. 572 083 480, e-mail: [agnieszka.zielinska@polregio.pl](mailto:agnieszka.zielinska@polregio.pl); Ewa Kluczek, tel. 721 805 755, e-mail: [ewa.kluczek@polregio.pl](mailto:ewa.kluczek@polregio.pl).

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu: <https://polregio.eb2b.com.pl/> oraz <https://polregio.pl/pl/przetargi-i-ogloszenia/>

## PODTRZYMUJĄ TRADYCJĘ Z MIŁOŚCI DO KONI

Mimo wietrznej pogody w Kątach koło Srokowa na hubertusowym święcie pojawiło się kilkadziesiąt osób. Agnieszka Waraksa już od 2010 roku podtrzymuje tradycję w tej niewielkiej miejscowości. Pomagają jej pomocnice. — Robimy to dla lokalnej społeczności, stąd też w programie kładziemy nacisk na atrakcje dla dzieci - mówi Agnieszka Waraksa, instruktorka nauki jazdy konnej i pasjonatka jeździectwa. A atrakcji nie brakowało. Uczestnicy tegorocznego Hubertusa wzięli udział m.in. w gonitwie za lisem, szukaniu



foto: Magdalena Bonach

lisa, mini gonitwach na padoku, konno-rowerowej sztafecie oraz konkurencjach sprawnościowych. Emocje wzbudziły jak co roku prezentacje przebieżanek. Dzieci na koniach występowały w strojach księżniczek, superbohaterów czy postaci z bajek.

Zwycięzcy wszystkich konkurencji otrzymali symboliczne puchary, medale i nagrody. - Impreza kameralna, ale mająca swój specyficzny, przyjacielski klimat. Fajnie jest spotkać tutaj ludzi z prawdziwą pasją, których łączy miłość do koni -

podkreśla jedna z uczestniczek. — Święto w kalendarzu obchodzone jest 3 listopada. Jednak wtedy jest spore nagromadzenie różnego rodzaju wydarzeń, więc obchody często zaczynają się już w połowie października i kończą w połowie listopada. Święty Hubert to zgodnie z tradycją patron myśliwych, leśników i jeźdźców — mówił Andrzej Kujawa z Koła Łowieckiego „Kaczor” w Kętrzynie, który od lat wspiera Hubertusa w Kątach. Obchody święta mają zapewnić jeźdźcom dobre wyniki w nadchodzącym sezonie.

Wojciech Caruk

## Magda Gessler przywróciła mi wiarę w siebie

Popularna restauratorka przeprowadziła „Kuchenne rewolucje” w jednej z restauracji w Działdowie. Lokal został otwarty tydzień przed wybuchem pandemii i lockdownem w 2020 roku. Właścicielka musiała walczyć o przetrwanie.

Gdy w restauracji pojawia się ekipa z telewizji, lecą talerze, płyną łzy, emocji nie brakuje. W tle zazwyczaj rodzinne dramaty, kłótnie i spory. To widzimy w telewizji, gdy w swoich domach obserwujemy metamorfozy lokali gastronomicznych. Często rewolucja z udziałem Magdy Gessler jest ostatnią deską ratunku dla lokalu. W Działdowie było nieco inaczej.

Rewolucja odbyła się w samej właścicielce. Wioleta Kowalska w 2020 roku, tydzień przed wybuchem pandemii, lockdownem i ograniczeniami, otworzyła małą restaurację Palce lizać w Działdowie. Miało być pięknie i smacznie, spotkania z ludźmi, klienci na sali, rozmowy i gotowanie. Wszystko zburzył koronawirus, który wtargnął niespodziewanie, wywracając świat, jaki znamy, do góry nogami. Dramatem było to, że ludzie wielu branż nie mogli pracować. Tak było w Palce lizać. Nowo otwarty lokal nie miał szans, by zarabiać. Koszty się nie zwracały. Taki start może bardzo mocno podciąć skrzydła. Zaczęła się walka o przetrwanie. To wszystko generowało jedynie straty, ale przecież nie po to pani Wioleta otwierała restaurację, aby się poddać.

— Pomagała mi rodzina, przez to ograniczyłam koszty, bliscy stanęli na wysokości zadania i walczyliśmy. Robiliśmy dania na wynos, na dowóz. Wszyscy pamiętamy, jak branża gastro została wtedy mocno doświadczona. Otworzyłam lokal, a po tygodniu trzeba było zamykać, bo pandemia — wspomina pani Wiola — Taki start mieliśmy.

W Palce lizać można było zjeść domowy obiad, danie dnia plus zupa, czasem jakieś kanapki, hamburgery czy pierogi. Opinie klientów były pozytywne, ale pandemia okazała się bezlitosna. Mimo nakładu pracy, energii i determinacji, dochody drastycznie spadły. Jak zaczęły się „Kuchenne rewolucje”?

— W kwietniu otrzymałam telefon z telewizji z pytaniem, jak sobie radzę w związku z tymi pandemicznymi ograniczeniami. — mówi pani Wioleta. — Pan powiedział, że przyjedzie na rekonesans. Miałam mieszane uczucia, nie wiedziałam, czy się zgodzić. Lokal mały, kuchnia także i to mnie hamowało, ale wreszcie przekonałam się.

26 września rozpoczęły się nagrania z udziałem Magdy Gessler. Emisja odcinka zaplanowana jest na listopad.

Zwyczajowo Magda Gessler zmienia nazwę restauracji. Pani Wiola z uśmiechem wspomina, że żal jej było poprzedniej nazwy Palce lizać, ale nowa — BarVioli — też jej się podoba.



Fot. Alina Laskowska

Największa rewolucja zaszła w samej właścicielce restauracji BarVioli



Fot. archiwum prywatne

Magda Gessler i Wioleta Kowalska

— Czasami, gdy klient dzwonił, aby podziękować za dobre jedzenie, mówił z uśmiechem „komu paluszki lizać?”. Pani Magda wymyśliła, że teraz ja jestem wizytówką restauracji i bardzo mi się to podoba. Gotuję, ale chciałabym mieć czas, aby to jedzenie podać, wyjść do ludzi, porozmawiać. To moje marzenie. Tak samo chciałabym większy lokal, jednak na wszystko będę cierpliwie czekać i ciężko pracować — mówi pani Wiola. I dodaje:

— Po wizycie Magdy Gessler wszystko się zmieniło. Przede wszystkim ja się zmieniłam, zaczęłam wierzyć w siebie. Wiedziałam, że umiem gotować, ale nie myślałam, że jestem kimś więcej niż gospodynią domową. Jak ktoś pochwalił moje danie, to ja zawsze miałam kłopot, aby to uznanie przyjąć. Miałam wątpliwość czy to nie zwykła życzliwość, dziś wiem, że to naprawdę było pyszne — opowiada pani Wioleta.

Nasza bohaterka nie ukrywa, że oglądając „Kuchenne rewolucje” miała pewien dystans, ale osobiste spotkanie z Magdą Gessler wiele zmieniło.

— To jest osoba, która naprawdę się zna i wie, co robi. Jest odpowiednią osobą na odpowiednim miejscu — mówi pani Wiola. — Ona naprawdę daje ludziom dużą szansę, ale potem to wszystko zależy już tylko od nas, jak to wykorzystamy.

Właścicielka restauracji BarVioli z pełnym przekonaniem mówi, że nie odpuści, chociaż zdaje sobie sprawę, że nie jest i nie będzie łatwo. Póki co ma za sobą kontrolną wizytę Magdy Gessler i bardzo dużo wizyt gości. Ludzie przychodzą z ciekawości, ale też wracają. Widać, że klientów nie brakuje. Wnętrze restauracji jest kolorowe, ciepłe i przytulne. Główną ścianę zdobi zdjęcie samej właścicielki. Karta nie jest długa, ale za to konkretna. Dominuje polska kuchnia, jest rosół, schab czy mielone z trzech mięs. Potrawy znane, ale przygotowane wyjątkowo. Każdy, kto ogląda „Kuchenne rewolucje” wie, że jakość jest na pierwszym miejscu. I tak właśnie jest w restauracji BarVioli. Tajniki powstawania tych dań pewnie poznamy podczas emisji programu, ale sama właścicielka potwierdza, że to zupełnie inny poziom gotowania.

— Nie można pominąć kwestii cen. Słyszymy, że drogo, ale pozyskiwanie składników, aby były najlepsze jakościowo, nie jest tanie. To nie jest żadna tajemnica i temat zawsze powraca przy okazji „Kuchennych rewolucji”. Ludzie mówią lub piszą wprost, że po wizycie Magdy Gessler, ceny natychmiast poszybowały w górę. I tak jest! Ale za tym poszła kompletna zmiana produktów, procesu ich przygotowania — wyjaśnia pani Wiola. — Po to idziemy do restauracji, aby zjeść smacznie i dobrze. Wysoką jakość dań będę chciała utrzymać i się nie wycofam.

Jakie plany ma pani Wiola? W lokalu będzie można z czasem zjeść nie tylko obiad, ale także romantyczną kolację przy winie i świecach. Pani Wioleta pokazała, że nie trzeba się bać zmian, warto podejmować ryzyko, czasami dobrze zaprosić do swojego życia, kogoś, kto pokaże, że każdy z nas ma skrzydła, tylko zapomnieliśmy, jak się lata.

ALINA LASKOWSKA

# Mają plan na rozwój portu

W elbląskim Ratuszu Staromiejskim została zaprezentowana druga wersja projektu planu zagospodarowania przestrzennego akwenów portu morskiego w Elblągu. Jakiego są jego cele? Po pierwsze rozwój.

**O**przeźrzeni, której dotyczy projekt, opowiedział jego kierownik. — Rzeka Elbląg należy do morskich wód wewnętrznych — zajmujemy się tylko planem obszaru morskiego, nie planujemy obszaru lądowego — zaznaczył Jakub Turski z Instytutu Morskiego Uniwersytetu Morskiego w Gdyni.

I tłumaczył: — Port Elbląg jest największym portem w rejonie Zalewu Wiślanego, można podzielić jego obszar na trzy ważne strefy. Pierwsza to północna część portu — od północnych granic Elbląga do Starego Miasta — przez środek tego obszaru przechodzi Most Unii Europejskiej, który ogranicza wysokość dla jednostek pływających do 9 metrów, ale charakterystyka tego obszaru jest taka, że znajduje się w nim najwięcej przedsiębiorstw, które wykorzystują transport wodny. Druga to część centralna, czyli historyczne śródmieście Elbląga, która wykorzystywana jest przez żeglugę turystyczną, pasażerską i rekreacyjną. A trzecia — strefa południowa — mimo dużego nagromadzenia zakładów przemysłowych, nie posiada utwardzonych nabrzeży.

— Planowanie polegało na tym, że wydzieliliśmy akweny i każdy z nich otrzymał funkcję podstawową i funkcje dopuszczalne. Chodziło głównie o to, by zapewnić rozwój portu — preferowaliśmy więc funkcje, które są dla niego niezbędne, ale jednocześnie staraliśmy się wspierać te, które są ważne z punktu rozwoju miasta Elbląg — mówił prof. Jacek Zaucha z Instytutu Morskiego Uniwersytetu Morskiego w Gdyni, będący członkiem zespołu przygotowującego plan.

Obszar objęty projektem podzielono na 26 akwenów i wyznaczono siedem priorytetowych funkcji podstawowych, wśród których znalazły się transport, funkcjonowanie portu, maryny, kulturowe waterfronty, obronność i bezpieczeństwo państwa, rezerwy dla przyszłego rozwoju oraz turystyka, sport i rekreacja.

— Ten plan jest po to, by stworzyć pewną perspektywę bezkonfliktowego rozwoju, któ-



Akweny portu elbląskiego zostaną zagospodarowane

Obszar objęty projektem  
podzielono na  
**26** akwenów.

ry respektuje kwestie środowiskowe i walory środowiska — wyjaśniał prof. Zaucha.

Ale to nie wszystko — celem przyjęcia planu jest również stworzenie narzędzia funkcjonalnej i przestrzennej koordynacji działań w szczególności dotyczących realizacji przedsięwzięć na obszarach morskich w sposób zrównoważony tak, aby efektywnie wykorzystywać cechy, zasoby i właściwości tych obszarów dla różnych celów społecznych i gospodarczych.

Ważną kwestią jest ta dotycząca rezerwy dla przyszłego rozwoju i oszczędne korzystanie z przestrzeni, pozostawiające miejsce na przyszłość, w tym również te nieznane dziś sposoby korzystania z morza.

— Chodzi o to, by mieszkańcy Elbląga, którzy będą tutaj za jakieś 100 czy 200 lat, mogli jeszcze realizować w tym miejscu swoje priorytety związane z wodą — doprecyzował Jacek Zaucha.

Kolejne priorytety omawianych działań to m.in. zwiększenie udziału sektora gospodarki morskiej w PKB, wzrost zatrudnienia, wzmocnienie pozycji polskich portów morskich i zwiększenie konkurencyjności transportu morskiego.

O możliwym oddziaływaniu planu na środowisko opowiedziała Monika Michałek z Zakładu Ekologii Wód Instytutu Morskiego Uniwersytetu Morskiego w Gdyni, kierowniczka zespołu opracowującego prognozę środowiskową, w której zastosowano 3-stopniową skalę — brak wpływu, nieznaczący i znaczący.

Najgorsze noty otrzymała funkcja związana z transportem, której skutkiem może być zanieczyszczenie wody i atmosfery, a także hałas. Kwestie związane z transportem mogą mieć znaczące oddziaływanie na aż 10 elementów środowiska. Na drugim miejscu znalazło się funkcjonowanie portu, które może znacząco wpływać na 5 elementów — zdrowie i warunki życia ludzi, powietrze i klimat akustyczny, powierzchnię ziemi, krajobraz i dobra materialne.

— Port Elbląg jest zlokalizowany w centrum miasta, w bliskim sąsiedztwie zabudowy mieszkaniowej, co przekłada się na komfort życia mieszkańców. Emisje tlenu węgla związane z funkcją transportu oraz funkcjonowania portu, mają bezpośredni, szkodliwy wpływ zarówno na człowieka jak i środowisko. Wpływ pośredni jest trudny do zidentyfikowania i może obejmować między innymi emisję pyłów do atmosfery, która jest efektem niecałkowitego spalania paliw. Zawartość pyłów jest związana z chorobami układu oddechowego oraz krążenia — dowiadujemy się z prognozy.

I czytamy: — Realizacja planowanych funkcji akwenów portu morskiego w Elblągu nie wpłynie na zachowanie trwałości istniejącej sieci obszarów Natura 2000, występujących w otoczeniu planu. Niemniej jednak znacząco oddziaływanie może dotknąć obszaru spe-



**Anna Stelmaszyk-Swierczyńska**, dyrektorka ds. technicznych Urzędu Morskiego w Gdyni



**Monika Michałek** z Zakładu Ekologii Wód Instytutu Morskiego Uniwersytetu Morskiego w Gdyni



**Prof. Jacek Zaucha**

cialnej ochrony ptaków Zalew Wiślany i specjalnego obszaru ochrony siedlisk Zalew Wiślany i Mierzeja Wiślana, których niewielka, południowa część rezerwatu przyrody „Zatoka Elbląska”, wchodzi w granice obszaru objętego planem. Dotyczy to zwłaszcza transportu mającego duże znaczenie dla funkcjonalności planowanych założeń dla morskiego portu w Elblągu. Na poziomie strategicznej oceny nie ma jednak możliwości przewidzenia dokładnego scenariusza negatywnych oddziaływań i trybu podejmowania działań, które mogłyby ten wpływ ograniczyć. Jednym ze środków zapewniających zachowanie integralności i spójności obszarów Natura 2000, będzie prowadzenie monitoringu stanu zachowania przedmiotów ochrony tych obszarów i reagowanie na negatywne zmiany.

Zaprezentowany projekt to jego druga wersja. 26 listopada 2020 opublikowano wniośki i uwagi do wstępnej wersji projektu planu wraz z informacją, jak zostały uwzględnione w kolejnej wersji. Z tą najnowszą można zapoznać się na stronie internetowej Urzędu Morskiego w Gdyni. Swoje uwagi można zgłaszać do 1 grudnia.

KAMILA KORNACKA

## Port to nie tylko miejsce do cumowania

**K**onkurs na stanowisko nowego kierownika Portu Śródlądowego w Iławie wygrała Aneta Rychlik. Zapytaliśmy nową szefową, jaki ma plan na rozwój tej jednostki?

— Główną motywacją wejścia człowieka w świat żeglarstwa jest chęć spędzenia czasu z ciekawymi ludźmi w interesujący sposób. Współczesny port to nie tylko miejsce do cumowania, ale miejsce mające spełniać rolę obiektu rozrywkowo-rekreacyjnego. Porty



**Aneta Rychlik**, kierownik Portu Śródlądowego w Iławie

Fot. Beata Furmanek

i przystanie jachtowe właściwie wykorzystane mają szansę stać się ważnym czynnikiem rozwoju lokalnego i regionalnego. Istotny jest wzrost efektów ekonomicznych portu poprzez dodatkowe oferty usług. Będę otwarta na współpracę z wszystkimi pokrewnymi branżami — mówi Aneta Rychlik.

— Integralną częścią każdego portu powinny być tzw. usługi dodatkowe w postaci choćby miejsc hotelowych. Infrastruktura pokojowa powinna spełniać funkcje związane z turysty-

ką, szkoleniami, konferencjami. Chciałabym wprowadzić pakietowanie usług we współpracy z lokalnymi przedsiębiorcami z branży. Moim założeniem jest wzmocnienie zespołu i wykorzystanie potencjału kadrowego. Bardzo ważnym elementem jest dla mnie przeprowadzenie diagnozy wśród obecnych klientów portu, co dałoby ocenę obecnej sytuacji i takową mam zamiar przeprowadzić, jako jedno z pierwszych działań — dodaje nowa szefowa portu przy ul. Chodkiewicza.

zico

# Ekspert radzi



Fot. archiwum OIP

Tomasz Kawatko, zastępca okręgowego inspektora pracy w Olsztynie, wyjaśnia, jak przeprowadzać szkolenia w dziedzinie bhp w dobie COVID-19.

— Czy w czasie epidemii istnieje możliwość przeprowadzania szkoleń wstępnych?

— W okresie stanu epidemii, w zakresie szkoleń w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy, obowiązują przepisy określone w ustawie o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych.

W myśl przepisów ww. ustawy, od dnia 18 kwietnia 2020 r., w okresie stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii, dopuszcza się przeprowadzanie szkoleń wstępnych w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy i służby w całości za pośrednictwem środków komunikacji elektronicznej, z wyjątkiem instruktażu stanowiskowego: pracownika zatrudnianego na stanowisku robotniczym; pracownika zatrudnionego na stanowisku, na którym występuje narażenie na działanie czynników niebezpiecznych; pracownika przenoszonego na stanowisko, o którym mowa w pkt 1 i 2; ucznia odbywającego praktyczną naukę zawodu oraz studenta odbywającego praktykę studencką.

Ustawa dopuszcza przeprowadzanie szkoleń wstępnych (instruktażu ogólnego) w dziedzinie bhp za pośrednictwem środków komunikacji elektronicznej, co nie wyklucza możliwości przeprowadzania ich

w dotychczasowej formie, zgodnej z dyspozycją rozporządzenia w sprawie szkolenia w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy. Należy jednak pamiętać, aby szkolenie prowadzone w dotychczasowej formie (np. na sali wykładowej) zorganizowane było z zachowaniem reżimu sanitarnego (dystansu, dezynfekcji, zastosowania środków ochrony osobistej lub innych rozwiązań, jak np. użycie w pomieszczeniu zabudowanych lamp UV w wymuszonym obiegu powietrza).

Natomiast przeprowadzenie instruktażu stanowiskowego dla pracowników wymienionych w przepisie możliwe jest jedynie w niezmiennionej, stosowanej dotychczas formie czyli na stanowisku pracy, na którym pracownik jest zatrudniony.

— Czy w czasie epidemii istnieje możliwość przeprowadzania szkoleń okresowych?

— W myśl przepisów ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych, od dnia 18 kwietnia 2020 r., w przypadku gdy termin przeprowadzenia szkolenia okresowego w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy lub bezpieczeństwa i higieny służby przypada w: okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii lub w okresie 30 dni od dnia od-

wołania stanu zagrożenia epidemicznego, w przypadku gdy nie zostanie ogłoszony stan epidemii, albo stanu epidemii – termin ten wydłuża się do 60 dnia od dnia odwołania stanu zagrożenia epidemicznego, w przypadku gdy nie zostanie ogłoszony stan epidemii, albo stanu epidemii.

Przyjęte przez ustawodawcę rozwiązanie przedłuża okres ważności szkolenia okresowego. Zgodnie z przytoczoną ustawą rozwiązanie takie będzie obowiązywało do dnia odwołania stanu zagrożenia epidemicznego lub odwołania stanu epidemii. Po odwołaniu stanu zagrożenia pracodawca będzie miał 60 dni na przeprowadzenie szkoleń okresowych w dziedzinie bhp.

Niezależnie od powyższego należy zauważyć, że § 26 ust. 17 pkt 14 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 6 maja 2021 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii (Dz. U. z 2021r., poz. 861 ze zmianami z dnia 9 lipca 2021r.) wprowadza odstępstwo od listy zakazów w nim zamieszczonych, dotyczących organizowania różnego rodzaju spotkań i zgromadzeń. Zakazów określonych w § 26 ust. 15 rozporządzenia, nie stosuje się w przypadku przeprowadzania: 14) szkoleń wstępnych w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy.

źródło: Okręgowy Inspektorat Pracy w Olsztynie  
e-mail: kancelaria@olsztyn.pip.gov.pl

## Załatw sprawę w ZUS online

Na Warmii i Mazurach wzrasta liczba osób decydujących się na załatwianie swoich spraw w ZUS bez wychodzenia z domu. Od momentu wprowadzenia w zakładzie e-wizyt – w naszym województwie skorzystało z nich prawie 3,2 tys. osób. W całym kraju ponad 116 tysięcy klientów skorzystało ze wizyt w ZUS w ciągu roku. Najwięcej pytań dotyczy spraw związanych z emeryturami oraz rentami krajowymi. E-wizyta jest też dostępna dla osób niesłyszących i niedowidzących.

W ZUS można także telefonicznie umówić się na wizytę. Wizytę na sali obsługi klientów można zarezerwować w dogodnym dla siebie terminie oraz o wybranej godzinie. Każdy oddział ZUS uruchomił specjalny numer telefonu.

— E-wizytę trzeba umawiać w placówce ZUS, która jest właściwa ze względu na miejsce zamieszkania. W przypadku płatni-



Fot. Zbigniew Wóźniak

Anna Ilukiewicz, regionalny rzecznik prasowy ZUS

ków składek, powinien być to oddział ZUS właściwy ze względu na adres firmy. W trakcie rezerwacji podaje się kod pocztowy, więc system podpowiada, w którym oddziale taką wizytę można umówić. Na e-wizytę można umówić się w dni robocze w godzinach 9:00-14:00. Dzień przed spotkaniem osoba, która umówiła się na e-wizytę w ZUS na wskazany podczas rejestracji numer telefonu otrzyma SMS z przypomnieniem. W dniu e-wizyty, godzinę przed spotkaniem, otrzyma też maila z linkiem. Po kliknięciu w link nastąpi połączenie z pracownikiem ZUS – informuje Anna Ilukiewicz, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie warmińsko-mazurskim.

Aby umówić wizytę w oddziale w Elblągu i placówkach podległych należy zadzwonić pod numer 55 641 93 72, natomiast w oddziale w Olsztynie oraz podległych placówkach – pod numer 89 741 50 08. **źródło: ZUS**

## Dyżury telefoniczne ZUS

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Olsztynie zaprasza do udziału w listopadowych dyżurach telefonicznych, które odbędą się: 09.11 – w godz. 10.00-12.00, tel. 87 428 71 97 wew. 127, doradcy z Inspektoratu w Giżycku udzielą odpowiedzi na pytania dotyczące „Rehabilitacji leczniczej w ramach prewencji rentowej ZUS”, 09.11 – w godz. 10.00-12.00, tel. 87 629 12 30, doradcy z Inspektoratu w Ełku będą odpowiadać na zagadnienia dotyczące „Korzyści z posiadania konta PUE ZUS dla ubezpieczonych

i płatników raz Profilu Zaufanego ePUAP” 10.11 – w godz. 8.00-9.00, tel. 87 615 01 02, eksperci z Biura Terenowego w Gołdapi wyjaśnią kwestie związane z „500+ świadczenia uzupełniające dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji” 15.11 – w godz. 9.00-11.00, tel. 89 624 76 39, eksperci z Inspektoratu w Szczytnie, wyjaśnią kwestie związane z Polskim Bonem Turystycznym 16.11 – w godz. 10.00-12.00, tel. 87 428 71 97 wew. 108, pracownicy z Inspektoratu w Giżycku będą odpowiadać na pytania dotyczące „Samodzielnego tworzenia na PUE potwierdzeń z danymi z ZUS - dla płatników, ubezpieczonych i świadczeniobiorców:

17.11 – godz. 10.00-12.00, tel. 87 629 12 30, pracownicy z Inspektoratu w Ełku udzielą odpowiedzi na zagadnienia związane z „500+ świadczenia uzupełniające dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji” 18.11 – godz. 10.00-11.00, tel. 89 767 22 86 wew. 103, eksperci z Inspektoratu w Lidzbarku Warmińskim odpowiedzą na pytania dotyczące „Zmian w zasiłkach od 2022 roku (Prawo do świadczeń mimo spóźnienia w opłaceniu składek, wyższy zasiłek za okres pobytu w szpitalu, ponowne ustalenie podstawy wymiaru zasiłku, macierzyński w razie śmierci pracodawcy, krótszy okres za-

siłku po ustaniu ubezpieczenia, prostsze zasady ustalania okresu zasiłkowego)” 24.11 – godz. 10.00-12.00, tel. 87 629 12 30, eksperci Inspektoratu w Ełku odpowiedzą na pytania dotyczące „Warunków jakie trzeba spełnić do skorzystania z „małego ZUS plus” 24.11 – godz. 9.00-11.00, tel. 89 624 76 39, eksperci z Inspektoratu w Szczytnie udzielą odpowiedzi na pytania dotyczące „Funkcjonalności PUE” 30.11 – godz. 9.00-11.00, tel. 89 624 76 41, doradcy z Inspektoratu w Szczytnie udzielą odpowiedzi na pytania dotyczące „Dobrego startu” **źródło: ZUS**

# Nasze pierogi jadł Jerzy Hoffman

Justyna Waszkiewicz i jej Pracownia Smaku od kilkunastu lat dba o podniebienia mieszkańców Mrągowa i okolic. W swoim jadłospisie stawia na naturalne produkty z regionu. Opowiedziała nam m.in. o swoich kuchennych inspiracjach.

— Słowo pracownia kojarzy mi się z miejscem, gdzie powstają nie tyle produkty, co... dzieła sztuki. Skąd pomysł na taką nazwę?

— Bo staramy się tworzyć małe dzieła, może nie sztuki, ale kulinarne. Sam pomysł pierogarni powstał, gdy jeszcze byłam na studiach, a zainspirowała mnie do tego mama. Każdy jej produkt, wyrób to właśnie takie dzieło sztuki kulinarnej. Ona tworzyła receptury dla nas, ona dopracowywała farsze. Przez nazwę chciałam bardzo podkreślić, że dla nas bardzo ważny jest produkt i to, co dajemy klientowi. Tak więc Pracownia Smaku to esencja naszej firmy.

— Choć jesteście pierogarnią, nie tylko pierogi są w firmowym menu?

— Tak, na pierogach się znamy najlepiej, ale staramy się wprowadzać również inne kłuchopodobne (śmiech) produkty. Kartacze, które



Justyna Waszkiewicz: Wszystko zaczęło się od mojej mamy

też już zyskały dużą renomę, zdobyły nawet II miejsce w konkursie „Mistrz Kartaczy” w Gołdapi. Mamy też fanów naszych ryb po grecku i węgiersku, gołąbków, również wegańskich. Jak przystało na pracownię, staramy się wprowadzać nowe smaki.

— Sam pieróg też chyba może mieć wiele postaci?

— Oczywiście, tak naprawdę w pierogu możemy zamknąć co tylko sobie wymyślimy lub wymarzymy. Wprowadzamy nowe smaki, teraz, w okresie jesiennym, na przykład pierogi z pieczonym jabłkiem z rodzynkami i cynamonem. Dużą popularnością cieszą się również pierogi z dynią i pomarańczą. Naszym produktem, z którego też jesteśmy znani, są pierożki gruzińskie, polska wariacja gruzińskich chinkali. Moim marzeniem są tygodnie smakowe, ale ciągle brakuje czasu.

— Ruskie dalej są popularne?

— Tak, ruskie i mięso nadal wiodą prym. Również nie ukrywam, że lubię eksperymentować smakowo, ale ruskie podsmażone na maselku... mniam.

— Skąd pomysł na taki biznes?

— Tak jak już wspomniałam, wszystko zaczęło się od mojej mamy, która też przez wiele lat prowadziła tę firmę. Ona jest wielką pasjonatką gotowania. Wybornie gotuje. Pochodzimy z małej miejscowości spod Kętrzyna. A mama była pierwszą osobą która w ogródku we wczesnych latach 90. zasiała jarmuż, czy też topinambur. Jako małe dziecko dostałam

pod choinkę oliwki, bo mama chciała, abyśmy popróbowali nowych, wówczas nieoczywistych smaków. Gdzieś kielkował mi pomysł w głowie, aby podzielić się jej pasją z innymi ludźmi. W 2005 roku ruszyły dofinansowania unijne dla nowych firm, skorzystaliśmy, i tak krok po kroczku pojawiliśmy się na rynku mrągowskim.

— Wiem, że jesteście firmą rodzinną? Rodzina angażuje się w lepienie pierogów?

— Takie były początki. Wszyscy byli zaangażowani w jej tworzenie, teraz już nabieramy oglądy (śmiech). Teraz zespół, który tworzy tę firmę — 12 fantastycznych dziewczyn — jest dla nas jak rodzina. Bardzo nam zależy, aby nie tylko dla nas ten produkt był pasją, ale też dla pracowników.

— Czy taka praca może być również pasją?

— Oczywiście! Czy wie pan, jaką przyjemność sprawia fakt, że przychodzą do nas klienci i mówią, że dzięki naszym wyrobom wrócili do smaków dzieciństwa?

— Pani ulubiona potrawa to?

— Wszelkiego rodzaju kluchy (śmiech).

— Można je znaleźć w waszym menu?

— Tak, chciałabym jednak poszerzyć nasze menu o większą ilość wyrobów wegetariańskich.

— Czy znane osoby były pani gośćmi?

— Nasze pierogi jedli reżyser Jerzy Hoffman; Elżbieta Dzikowska; prezydent Wrocławia; ambasador Polski we Francji.

WOJCIECH CARUK

# Nie uznaje szewskich poniedziałków

Piotr Ostrowski chciał być kierowcą tira, ale za namową teścia został szewcem i od 12 lat prowadzi zakład szewski. Jest też wiceprezesem klubu Czarni Olecko.

Pomysł, aby zostać szewcem podsunął mi go mój teść, który miał niewykorzystany lokal niemalże w centrum Olecka — wspomina Piotr Ostrowski.

— Miałem wtedy 25 lat i przyznam, że jeszcze nie bardzo wiedziałem, co chcę w życiu robić. Bardzo chciałem zostać kierowcą tira i nawet zrobiłem już uprawnienia, ale nie mogłem znaleźć zatrudnienia. Dlatego pomysł zostania szewcem wydał mi się interesujący, chociaż nigdy wcześniej nic nie miałem wspólnego z szewstwem.

Pan Piotr postanowił wcielić w życie propozycję teścia. Przekonał też Powiatowy Urząd Pracy w Olecku, który skierował go i sfinansował specjalistyczny kurs w Zamościu.

— Po dwóch tygodniach byłem już szewcem i w czerwcu 2009 roku otworzyłem swój zakład, chociaż jeszcze niewiele umiałem — mówi pan Piotr. — Nie miałem silnej konkurencji, bo w mieście działał wtedy jeszcze tylko jeden zakład szewski. Początki nie były łatwe, bo na kursie nauczyłem się tylko pod-



Piotr Ostrowski od 2009 roku prowadzi w Olecku zakład szewski

stawowych rzeczy. Stopniowo nabierałem doświadczenia, zgłębiałem tajniki zawodu, uczyłem się na własnych błędach i do wielu rzeczy doszedłem sam. Dzisiaj mam sporo klientów, chociaż w czasie pandemii jest trochę ciężiej. Ludzie przynoszą nie tylko obuwie do naprawy, ale też torby, plecaki i wiele różnych rzeczy, nawet uprząże końskie. Interes się kręci i nie mogę narzekać.

Piotr Ostrowski zgadza się z przysłowiem, że szewc bez butów chodzi. Przyznaje, że nigdy nie ma czasu na naprawę swojego obuwia. Jednocześnie zapewnia, że nie praktykuje

tw. szewskich poniedziałków, ani nie klnie jak szewc.

— Nie zdarzają mi się takie poniedziałki — zapewnia pan Piotr. — Od początku prowadzenia zakładu chyba tylko dwa lub trzy razy przedłużyłem sobie weekend o jeden dzień. Po już prawie 12 latach jestem zadowolony, że zdecydowałem się zostać szewcem, bo lubię swoją pracę. Uważam, że mój zawód jest ciekawy, potrzebny i daje mi całkiem sporą satysfakcję. Na chleb też można zarobić, choć przyznam, że klienci są coraz bardziej wymagający. Staram się, żeby byli zadowoleni



Pan Piotr z pasją wspiera klub Czarni Olecko

z moich usług i chyba tak jest, bo na brak zajęć nie narzekam.

Poza pracą zawodową Piotr Ostrowski pasjonuje się piłką nożną. Sam w nią nigdy nie grał, ale od ponad 7 lat wspiera lokalny klub Czarni Olecko, którego jest wiceprezesem.

— To moje hobby, pasja i odskocznia od codziennej pracy. Tu znowu jest spora rola teścia, który był kierownikiem drużyny Czarnych i to on mnie w to „wkręcił”, zabierał na mecze i tak zlapałem piłkarskiego bakcyła — dodaje pan Piotr.

ZBIGNIEW MALINOWSKI

# GŁOŚNO NA MAZURSKICH JEZIORACH

Wędkarze ignorują strefę ciszy na jeziorze Kruklin – alarmują mieszkańcy okolicznych wsi na Mazurach. — Co weekend pływają na silnikach. To prawdziwa plaga. Kto pilnuje ciszy na mazurskich jeziorach? Gdzie są służby? Jezioro od trzynastu lat objęte jest strefą ciszy, a nawet wędkarze nie potrafią tego uszanować.



RENATA  
SZCZEPANIK  
r.szczepanik@  
gazetaolsztynska.pl

Mazury są atrakcyjne także jesienią. Po intensywnym sezonie wakacyjnym wielu mieszkańców, ale też i turystów szuka spokojnych miejsc z dala od pędzących skuterów, motorówek i nieprzyjemnego zapachu spalin, a przede wszystkim od hałasu. Okazuje się, że nawet w okresie jesiennym mieszkańcy Mazur, w tym przypadku mieszkańcy wsi nad jeziorem Kruklin w gminie Giżycko i Kruklanki, nie mogą liczyć na luksus spokojnego wypoczynku nawet na jeziorach objętych strefą ciszy.

— Pragnę zwrócić państwa uwagę na narastający problem pływania łodziami z silnikami spalinowymi po akwenach w strefie ciszy – sygnalizuje czytelnik pan Piotr. — Mieszkam w pobliżu jeziora Kruklin i w weekendy obserwuję plagę wędkarzy ignorujących zakaz używania silnika spalinowego. Straż rybbacka twierdzi, że nie może w takiej sytuacji interweniować i odsyła do policji wodnej. Policja wodna nie istnieje na jeziorach w strefie ciszy. Proszę o pomoc w ustaleniu, kto jest odpowiedzialny za pilnowanie prawa o ciszy na jeziorach mazurskich.

Strefy ciszy to wyznaczone obszary, w których obowiązują



Jezioro Kruklin od trzynastu lat objęte jest strefą ciszy

zakaz wytwarzania hałasu powyżej 45 dB. Obejmują one przede wszystkim zbiorniki wodne oraz przynależące do nich brzegi, a także lasy. Dla miłośników łodzi motorowych i skuterów wodnych oznacza to, że nie wszędzie mogą relaksować się na wodzie przy warkocie silnika, który jest główną przyczyną wprowadzanych zakazów, gdyż dla jednych oznacza on dobrą zabawę, a innym uniemożliwia spokojny odpoczynek w ciszy.

— Jezioro Kruklin znajduje się poza szlakiem Wielkich Jezior Mazurskich i jest wyjątkowym jeziorem, gdzie miło spędza się czas w ciszy i spokoju – mówią mieszkańcy Kruklina. — Jezioro

z licznymi zatokami i półwyspami, gęstymi trzcinowymi pływającymi daje schronienie wielu gatunkom ryb. Natomiast pięć wysp na jeziorze stanowi ostoję wielu rzadkich gatunków ptaków. Nie bez powodu jezioro zostało objęte strefą ciszy od trzynastu lat. Dlaczego ludzie nie potrafią tego uszanować?

Za wyznaczanie stref ciszy odpowiada rada powiatu, która może ograniczyć lub całkowicie zakazać używania jednostek pływających po zbiornikach wodnych znajdujących się na obszarach rekreacyjnych. Zdarza się, że uchwały rady powiatu zezwalały na używanie silników elektrycznych.

Zgodnie z uchwałą rady powiatu giżyckiego z dnia 29 maja 2008 został wprowadzony zakaz używania jednostek pływających napędzanych silnikami spalinowymi przez okres całego roku na jeziorach: Dejguny, Kożuchy, Kruklin (gmina Giżycko), Ławki, Ławki Małe, Olów, Orło (gmina Ryn), Babka, Brożówka, Goldopowo, Kruklin, Sołtmany, Wołisko, Żywy, Żywki, Zabinki (gmina Kruklanki), Gawlik, Łękuk, Wydmińskie (gmina Wydminy), Buwelno, Ublik Mały, Ublik Wielki, Wojnowo, Bielskie, Bycek, Miłkowskie (gmina Miłki) oraz na całej długości rzeki Sapiny na terenie gminy Kruklanki.

Komu więc należy zgłaszać wszelkie incydenty naruszania strefy ciszy?

— Strefy ciszy wyznaczone są uchwałą rady powiatu zgodnie z art. 116 Prawo ochrony środowiska – wyjaśnia Agnieszka Giełżyn-Sasimowicz, rzecznik prasowy, kierownik Zespołu Komunikacji Społecznej i Edukacji Wodnej, Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie, Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Białymstoku. — Wszystkie sygnały dotyczące łamania prawa powinny być zgłaszane policji. Egzekwowanie zakazów i ograniczeń wprowadzonych uchwałą rady powiatu należy do zadań policji. Sankcją

za naruszenie przepisów jest grzywna wymierzana w granicach określonych w Kodeksie wykroczeń.

W wyznaczonych strefach ciszy za naruszenie zasad grozi mandat w wysokości 500 zł. Jednocześnie zakazy te nie obowiązują policji, straży pożarnej czy straży ochrony przyrody.

— Nasza straż ściśle współpracuje z wszelkimi służbami uprawnionymi do egzekwowania przepisów o ochronie przyrody zwłaszcza w parkach narodowych, krajobrazowych i rezerwach przyrody – zapewnia Jolanta Futera, powiatowy komendant Straży Ochrony Przyrody w Giżycku. — Jeżeli złapiemy kogoś na gorącym uczynku, mamy obowiązek go zatrzymać. Nie tylko upominamy, ale też zawiadamiamy określone służby.

Wszelkie problemy i prośby dotyczące ewentualnych interwencji w zakresie ochrony przyrody, a szczególnie przypadki dewastacji przyrody, niewłaściwe zachowanie, niszczenie pomników przyrody należy zgłaszać pisemnie na email: [sop.gizycko@op.pl](mailto:sop.gizycko@op.pl) oraz pod numerem telefonu 606 359 891.

Miniony sezon był dla giżyckich strażników ochrony przyrody niezwykle pracowity. Dzięki patrolom straży i podjętym interwencjom poprawiła się sytuacja w mazurskich lasach, na dzikich plażach, terenach rekreacyjnych nad jeziorami.

## PRZEWODNIK PO ANGIELSKU, DLA OSÓB NIESŁYSZĄCYCH I NIEWIDZĄCYCH

Wersja anglojęzyczna, film promocyjny i dostosowanie strony do potrzeb osób niewidzących i niesłyszących to nowe elementy przewodnika po zamku w Szymbarku – mówi Katarzyna Szczytowska z Fundacji Zamek Szymbark (gm. Iława, pow. iławski).

Dzięki przewodnikowi, nie wychodząc z domu, można zanurzyć się w historii tego wyjątkowego miejsca, obejrzeć jego panoramiczne zdjęcia, a kiedy pogoda i sytuacja na to



pozwolą, wybrać się z nim na pieszą wycieczkę po okolicy.

— W wycieczce pomogą tablice zlokalizowane na terenie

przylegającym do zamku. Korzystając z umieszczonych na nich QR kodów goście przeniosą się bezpośrednio

do wirtualnego przewodnika. Osoby niewidzące skorzystają z audiodekrypcji materiałów na stronie oraz ze specjalnie przygotowanych opisów do zdjęć i materiałów graficznych. Dodatkowo do przewodnika dodane zostały funkcje zwiększające czcionkę oraz zwiększające kontrast, które są pomocne dla osób niedowidzących – informuje Katarzyna Szczytowska.

— Osoby niesłyszące będą mogły skorzystać z tłumaczenia strony i materiałów

audiowizualnych na język migowy, co pozwoli im lepiej poznać historię Zamku Szymbark. Dzięki dofinansowaniu ze środków Województwa Warmińsko-Mazurskiego z przewodnika wygodnie mogą też korzystać turyści z zagranicy, bowiem cała treść została przetłumaczona na język angielski – dodaje PR manager fundacji Zamek Szymbark.

Przewodnik proponuje podróż podzieloną na trzy etapy. Na początku: film o zamku

– podziwiamy przyrodę, niezwyczajną grę światła i ponadczasowy charakter średnio-wiecznej budowli. Podczas pierwszego etapu poznamy historię budowy, założenia architektoniczne, które przez stulecia zmieniały się. Drugi punkt podróży to wirtualne zwiedzanie zamkowego dziedzińca.

Ostatnim etapem zwiedzania są nieco trudniej dostępne, punkty widokowe oraz cmentarz rodowy rodziny von Finckenstein.

# POWSTAŁ PRZEWODNIK PO TWIERDZY BOYEN

Przewodnik po twierdzy Boyen jest pierwszą publikacją Giżyckiego Centrum Kultury o fortyfikacji, która nieustannie się zmienia i odkrywa swoją potęgę. Odrestaurowany mur Carnot'a, a wkrótce inwestycje w koszarowcach wzmocnią charakter twierdzy.

**P**race nad opracowaniem i publikacją trwały od początku tego roku. Nad merytoryczną stroną przewodnika czuwał historyk, mieszkaniec Giżycka, dr Robert Kempa. Przewodnik zawiera nie tylko rys historyczny fortyfikacji, ale też aktualne trasy zwiedzania oraz liczne fotografie odrestaurowanych obiektów. A w ciągu ostatnich kilku lat wiele się zmieniło na terenie giżyckiej twierdzy.

— Udało się nam sfinalizować nasze wieloletnie marzenie o własnym przewodniku – mówi Marta Dąbrowska, dyrektor Giżyckiego Centrum Kultury. — Wspólnie z naszym giżyckim historykiem dr. Robertem Kempą przygotowaliśmy przewodnik. Zależy nam, by przewodnik był przystępny dla turystów, ale również mieszkańców. Nie wszyscy znają twierdzę Boyen. Mamy nadzieję, że przewodnik uatrakcyjni wszystkim spacer po twierdzy.

Premiera publikacji zaplanowana jest na początku przyszłego roku (lutego) przed bitwą zimową, inscenizacją, której od lat Giżyckie Centrum Kultury jest partnerem.

Od wielu lat fortyfikacja odkrywa swoje tajemnice i obiekty. Część z nich została odrestaurowana, inne czekają na swoją kolej. Powstała ostatnio nowa ścieżka pieszo-rowerowa wokół muru Carnot'a o długości ok. 2,5 km. To kolejna atrakcja twierdzy.

— Odsłoniliśmy wszystkie mury przy nowej trasie, oczyściliśmy zieleni inwazyjną i w ten sposób pokazujemy potęgę twierdzy Boyen – mówi dyrektor GCK. — Usunęliśmy chwasty, samosiejki od ścieżki aż po mur, a także zieleni inwazyjną na samym murze. Dzięki zabiegom pielęgnacyjnym odsłoniliśmy też dwie bramy: Kętrzyńską i Wodną. Przed nami jeszcze wiele pracy przy murach i trasach spacerowych na terenie fortyfikacji. Jednak już dziś widać, piękno wszystkich obiektów i niezwykle imponującą wielkość murów. Zachęcam do wycieczki wokół twierdzy.

Odsłonięcie murów pokazało nie tylko ich potęgę, ale też ujawniło szereg kolejnych problemów i uszkodzeń. Mury będą odrestaurowywane w kolejnych latach. Jest nadzieja, że wkrótce rozpocznie się remont sali ćwiczeń na majdanie twierdzy.

— Z własnego budżetu przygotowaliśmy dokumentację techniczną obiektu – mówi Marta Dąbrowska. — Otrzy-

maliśmy pozwolenie na przeprowadzenie remontu, które zostało przepisane na Gminę Miejską Giżycko, ponieważ wniosek na dofinansowanie remontu sali ćwiczeń został złożony przez Urząd Miasta w programie Ochrona Zabytków 2022 ogłoszonym przez MKiDN. W ubiegłym roku zabrakło nam półtora punktu na dofinansowanie naszego projektu. Liczymy, że tym razem się uda uzyskać dofinansowanie.

Ogromna sala znajdująca się w pobliżu stajni zwozowni po jej odrestaurowaniu zostanie wykorzystana jako przestrzeń wystawiennicza, gdzie również będą mogły odbywać się imprezy.

— Od samego początku zależy nam na zachowaniu oryginalności wszystkich obiektów, a tym samym zachowaniu kulturalnego budynku sali ćwiczeń – informuje dyrektor Dąbrowska. — W sali ćwiczeń planujemy zorganizowanie przestrzeni wystawienniczej dla obiektów wielkogabarytowych, bo tak naprawdę nie mamy w mieście takiego miejsca pod zadaszeniem. Chcemy też tam umieścić nasze armaty, pojazdy militarne. Hala będzie alternatywnym miejscem organizacji imprez w przypadku niekorzystnej pogody. Ponadto remont sali ćwiczeń otwiera nam możliwości do organizacji różnego typu wydarzeń, konferencji historycznych, naukowych, małych form koncertów i eventów. Dużych koncertów tam nie zorganizujemy ze względu na problemy z akustyką, ale wielkie wydarzenia artystyczne i historyczne już tak.

Być może już niebawem, wszyscy będą mieli okazję podziwiania sztuki ciesielskiej, malowideł ściennych, unikalnych na skalę światową tarcz namalowanych na ścianach murów w polichromie. Koszt inwestycji zaplanowany został na ponad 2 mln zł. Inwestycja została podzielona na etapy. Odrestaurowanie sali ćwiczeń zakłada w pierwszej kolejności remont budynku z zachowaniem struktury zabytkowej oraz wyposażenie w media. Natomiast koszarowiec nr 2 zostanie wkrótce częściowo udostępniony do zwiedzania. W tej chwili znajduje się tam wystawa z okazji 25-lecia współpracy z Politechniką Warszawską. Powstanie też tam ekspozycja militarna oraz ekspozycja banerowa. W najbliższych planach jest generalny remont koszarowca nr 1 i uruchomienie tam hostelu oraz konserwacja i renowacja



Fot. Renata Szczepanik

potężny przed bramą Giżycką będącą głównym wejściem do twierdzy Boyen.

Niewątpliwie giżycka twierdza Boyen od lat zmienia swoje oblicze, zaskakując sympatyków i miłośników mazurskich fortyfikacji oraz gości i turystów.

— Odrestaurowane obiekty wokół majdanu nadają twierdzy wyjątkowy charakter wzmocniając jej potęgę – podsumowuje Marta Dąbrowska. — Jednak jeszcze wiele obiektów wymaga odkrycia i wykorzystania, dostosowania ich funkcji do czasów

współczesnych z zachowaniem ich historycznego charakteru. Twierdza Boyen to nasza wyjątkowa wizytówka miasta, dlatego powinna być priorytetem. Tym bardziej, że podczas tego sezonu twierdzę odwiedziło już ponad 110 tys. gości.

RENATA SZCZEPANIK

REKLAMA

Poznaj historię

ZESKANUJ KOD QR lub [www.poznajhistorie.pl/olsztyn-wegry](http://www.poznajhistorie.pl/olsztyn-wegry)

WEJDŹ NA STRONĘ:

Posłuchaj, jak Olsztyn wspierał walczących Węgrów!

EN HU

INSTYTUT WSPÓŁPRACY POLSKO-WĘGERSKIEJ IM. WACŁAWA FELCZAKA

Po raz pierwszy na Warmii i Mazurach!

## Ożywimy dzieje pobytu Węgrów na Warmii w Twoim smartfonie

Pomniki, zabytki są wszędzie. Towarzyszą miastom i miasteczkom w całej Polsce. Część z nich, mimo fascynującej historii, która za nimi się kryje, mijamy obojętnie, ale dzięki smartfonowi i aplikacji QR już niedługo to się zmieni.

Przy zamku w Lidzbarku Warmińskim, kościele św. Andrzeja w Barczewie i budynku powiatu w Olsztynie 9 listopada 2021 roku zostaną zamontowane tabliczki z kodem QR do specjalnej aplikacji Poznaj Historię, dzięki której zabytki „przemówią”, a każdy odwiedzający miasto za pomocą swojego smartfona będzie mógł wysłuchać krótkiej historii o sarkofagu braci Batorych w Barczewie, protestujących w 1956 roku przeciwko agresji sowieckiej na Węgry studentach w Olsztynie i biskupie Batorym w Lidzbarku Warmińskim.

Działanie aplikacji jest bardzo łatwe – wystarczy zeskanować kod za pomocą aparatu fotograficznego w naszym smartfonie bądź dzięki specjalnej aplikacji do skanowania kodów QR. Po zeskanowaniu kodu pojawi się ekran powitalny, a następnie ekran z nazwą, zdjęciem pomnika i przyciskiem „START”. Przycisk „START” uruchamia proces odtwarzania minisłuchowiska. Następne kroki podpowie nam smartfon po wysłuchaniu historii lub przerwaniu jej odtwarzania. Prosimy o obserwowanie ekranu smartfona! Historii można wysłuchać w trzech wersjach językowych: polskiej, angielskiej i węgierskiej.

Projekt realizowany jest przez Stowarzyszenie Historyczne im. gen. Kazimierza Sosnkowskiego w Olsztynie przy wsparciu Instytutu Współpracy Polsko-Węgierskiej im. Wacława Felczaka w Warszawie.

**PONIEDZIAŁEK 8 LISTOPADA****Promocja książki o luteranach****Olsztyn**

Instytut Północny w Olsztynie oraz Oficyna Wydawnicza Retman zapraszają na promocję książki prof. Grzegorza Jasińskiego pt. „Luteranie na Mazurach i Warmii po 1945 roku”. Spotkanie z autorem prof. Grzegorzem Jasińskim oraz ks. bp. Pawłem Hause odbędzie się w siedzibie Instytutu Północnego w Olsztynie (ul. Partyzantów 87). Publikacja powstała przy wsparciu Diecezji Mazurskiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP oraz Mazurskiego Towarzystwa Ewangelickiego w Olsztynie.

**8 listopada, godz. 17:30**



Fot. Oficyna Wydawnicza Retman

**WTOREK 9 LISTOPADA****W drodze do niepodległości. Kanadyjski przystanek****Olsztyn**

Biblioteka Uniwersytecka Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie oraz Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze, Fundacja Kultury i Biznesu w Łodzi zapraszają na wystawę i spotkanie autorskie „W drodze do niepodległości. Kanadyjski przystanek – Obóz Kościuszkowski w Niagara-on-the-Lake, 1917-1919”

Program spotkania: godz. 16 powitanie, prezentacja dr Anity Maksymowicz, sala nr 307, III piętro; godz. 16.30 – projekcja filmu dok. z wycieczki weteranów – bohaterów wystawy – z USA do Polski w 1927 r.; godz. 17 – wspólne zwiedzanie wystawy (czas trwania wystawy: 11 X – 15 XI 2021).

Wystawa autorstwa dr Anity Maksymowicz z Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze pokazuje na unikatowych zdjęciach i dokumentach, pochodzących w większości z nowojorskiego archiwum Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej w Ameryce (SWAP), obóz rekrutacyjny do Armii Polskiej we Francji, nazywany Obozem Kościuszkowski, założony w Niagara-on-the-Lake w Kanadzie. Wystawę przygotowano na 100-lecie czynu zbrojnego Polonii amerykańskiej. Wystawa składa się z 116 obiektów: fotokopie zdjęć i dokumentów (czarno-białe i kolorowe), plakatów, listów, wspomnień, szkiców i reprodukcje obrazów.

Miejsce i termin: Biblioteka Uniwersytecka w Olsztynie ul. Oczapowskiego 12B.

Przypomnienie: organizatorzy proszą o używanie maseczek, zachowywanie bezpiecznej odległości.

**9 listopada, godz. 16.**

**WTOREK 9 LISTOPADA****Rozmowa o rewolucji cyfrowej****Olsztyn**

Wojewódzka Biblioteka Publiczna zaprasza we wtorek 9 listopada o godz. 18.30 na spotkanie z Margo Koniuszewskim i rozmowę o rewolucji cyfrowej w kontekście jej książki „Striptiz werze apek i algorytmów”.

Prowadzenie: Maciej Bułkowski. Współorganizator: The Bridge Foundation.

**Sala konferencyjna 3 (poziom I), WBP; ul. 1 Maja 5  
9 listopada, godz. 18.30**

**CZWARTEK 11 LISTOPADA****Samochody prezydenta Mościckiego****Olsztyn**

Wernisaż wystawy zabytkowych samochodów marki Packard i Buick z lat 1928-1931. Współorganizator: Olsztyński Klub Motorowy im. Mariana Bublewicza. Wstęp wolny.

**Zajezdnia trolejbusowa, ul. Knosaty, MOK  
11 listopada, godz. 12:00**

**CZWARTEK 11 LISTOPADA****Koncert „Pieśni dla Niepodległej”****Olsztyn**

Zespół Wokalny „Moderato” w repertuarze polskich pieśni żołnierskich i biesiadnych zaprasza na koncert „Pieśni dla Niepodległej”.

Program koncertu: wianka pieśni żołnierskich, Biały krzyż /K. Klenczon/, Serce w plecaku /M. Zieliński/, Żołnierskie buty /B. Okudźawa / Deszcz jesienny, Czerwone maki na Monte Cassino / A.Schutz, F.Konarski, Wybaczcie piechocie /B. Okudźawa/, Rozszumiały się wierzby, Niebieska chusteczka /Petersburski, S.Laudan/. Wianka polskich pieśni biesiadnych: Jeszcze jeden mazur dzisiaj, Czerwony pas, Szła dziewczeczka, Hej tam, pod lasem, Hej sokoły, Jak dobrze nam zdobywać góry.

**Kamienica Naujackska, ul. Dąbrowszczaków 3.  
11 listopada, godz. 17:00**



Fot. Zbigniew Wozniak

**PIĄTEK 12 LISTOPADA****Spotkanie z Wiolettą Sawicką****Lidzbark Warmiński**

Oranżeria Kultury w Lidzbarku Warmińskim zaprasza w piątek 12 listopada o godz. 18:00 na spotkanie z Wiolettą Sawicką, autorką powieści obyczajowych – w tym sagi rodzinnej „Wiek miłości – wiek nienawiści” – opowiadającej o niezłomnych kobietach z wileńskich Kresów. O tym, jak w czasach wielkiej historii kobiety radziły sobie z trudami dnia oraz skrajnymi uczuciami. Powieści są inspirowane prawdziwymi wydarzeniami.

Wioletta Sawicka jest również dziennikarką z wieloletnim doświadczeniem.

Uwaga: obowiązuje rezerwacja.

Informacje i zapisy: tel. 517 262 146, mail: oranzeria@lidzbarkw.pl

**12 listopada, godz. 18:00**



Fot. archiwum prywatne

**NIEDZIELA 14 LISTOPADA****Poznajemy nasze szlaki****Olsztyn i okolice**

Oddział Warmińsko-Mazurskiego PTTK organizuje kolejny rajd „Poznajemy nasze szlaki”. Zbiórka uczestników 14 listopada o godzinie 10.15 na przystanku Kieźliny - Przedszkole, dojazd autobusami miejskimi linii 112. (Odjazd z ulicy Wrocławskiej 10.01, skorelowany z przyjazdem autobusów linii 109, 126 i 136). Trasa: Kieźliny Przedszkole MPK - Dągi - Różnowo - Rozgity - Sętań - Dąbrówka Wielka - Różnowo Stare o długości 17 km. W trakcie rajdu planowane jest ognisko, artykuły spożywcze we własnym zakresie. Powrót autobusem linii 108 z przystanku MPK Różnowo Stare o godz 15:30.

**14 listopada, godz. 10.15**

**PONIEDZIAŁEK 15 LISTOPADA****Spotkanie autorskie ze Stanisławem Kuprianiukiem****Olsztyn**

Wojewódzka Biblioteka Publiczna zaprasza na spotkanie autorskie ze Stanisławem Kuprianiukiem i promocję jego książki „Pomniki pierwszowojenne na Warmii”. Poniedziałek 15 listopada, godz. 17.30.

**Sala konferencyjna 3 (poziom I), WBP; ul. 1 Maja 5  
15 listopada, godz. 17.30**

**OD 18 DO 30 LISTOPADA****Wydarzenia w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej****Olsztyn**

**\* 18 listopada (czwartek), godz. 16.00**

Panel dyskusyjny „Kapliczki we współczesnym krajobrazie kulturowym i społecznym”. Spotkanie z udziałem dr Iwony Liżewskiej (Narodowy Instytut Dziedzictwa Oddział Terenowy w Olsztynie), prof. Izabeli Lewandowskiej (UWM w Olsztynie), Angeliki Rejs (Muzeum im. Herdera w Morągu), prof. Jacka Poniedziałka (UMK w Toruniu) zorganizowane w ramach obchodów 770-lecia utworzenia Dominium Warmińskiego.

**Sala konferencyjna 3 (poziom I), WBP; ul. 1 Maja 5 oraz transmisja online: <https://www.facebook.com/WBPolsztyn/>**

**\* 19 listopada – 2 grudnia**

Wernisaż piątek, 19 listopada, godz. 17.30

Wystawa pt.: „Olsztyńska secesja” Koła Miłośników Fotografii Akademii Trzeciego Wieku przy Miejskim Ośrodku Kultury w Olsztynie

**Galeria Stary Ratusz WBP; ul. Stare Miasto 33.**

**\* 22 listopada, poniedziałek, godz. 17.30**

Cykl „Polski film dokumentalny”

Projekcja filmów: „Miasto nad Łyną” i „Biskupia Warmia” – opowiadających historię Olsztyna i Warmii.

Prowadzenie: Andrzej Wojnach. Liczba miejsc ograniczona.

**Sala konferencyjna 3 (poziom I), WBP; ul. 1 Maja 5.**

**\* 23-30 listopada**

Wystawa fotograficzna „Nierealny obraz – realna wizja” uczniów kierunku Technik Fotografii i Multimediów Technikum TEB Edukacja w Olsztynie.

**Czytelnia książek, Stary Ratusz WBP, ul. Stare Miasto 33.**

**\* 24 listopada, środa, godz. 17.00**

Spotkanie z Maciejem Marciszem, autorem książek „Taśmy rodzinne” i „Książka o przyjaźni” na zaproszenie WBP w Olsztynie w ramach cyklu spotkań Dyskusyjnych Klubów Książki. Prowadzenie: Monika Stępień. Liczba miejsc ograniczona.

**Sala konferencyjna 3 (poziom I), WBP; ul. 1 Maja 5.**

**OD 18 LISTOPADA****Współczesna grafika włoska Wystawa Labirynt znaków****Olsztyn**

Do 18 listopada w Starym Ratuszu można oglądać wystawę „Labirynt znaków. Współczesna grafika włoska” członków Stowarzyszenia Współczesnych Grafików Włoskich. Kuratorem wystawy jest prof. Małgorzata Chomicz.

**Galeria Stary Ratusz WBP, ul. Stare Miasto, godz. 17 do 18 listopada**



Fot. archiwum prywatne

Prof. Małgorzata Chomicz w swojej pracowni

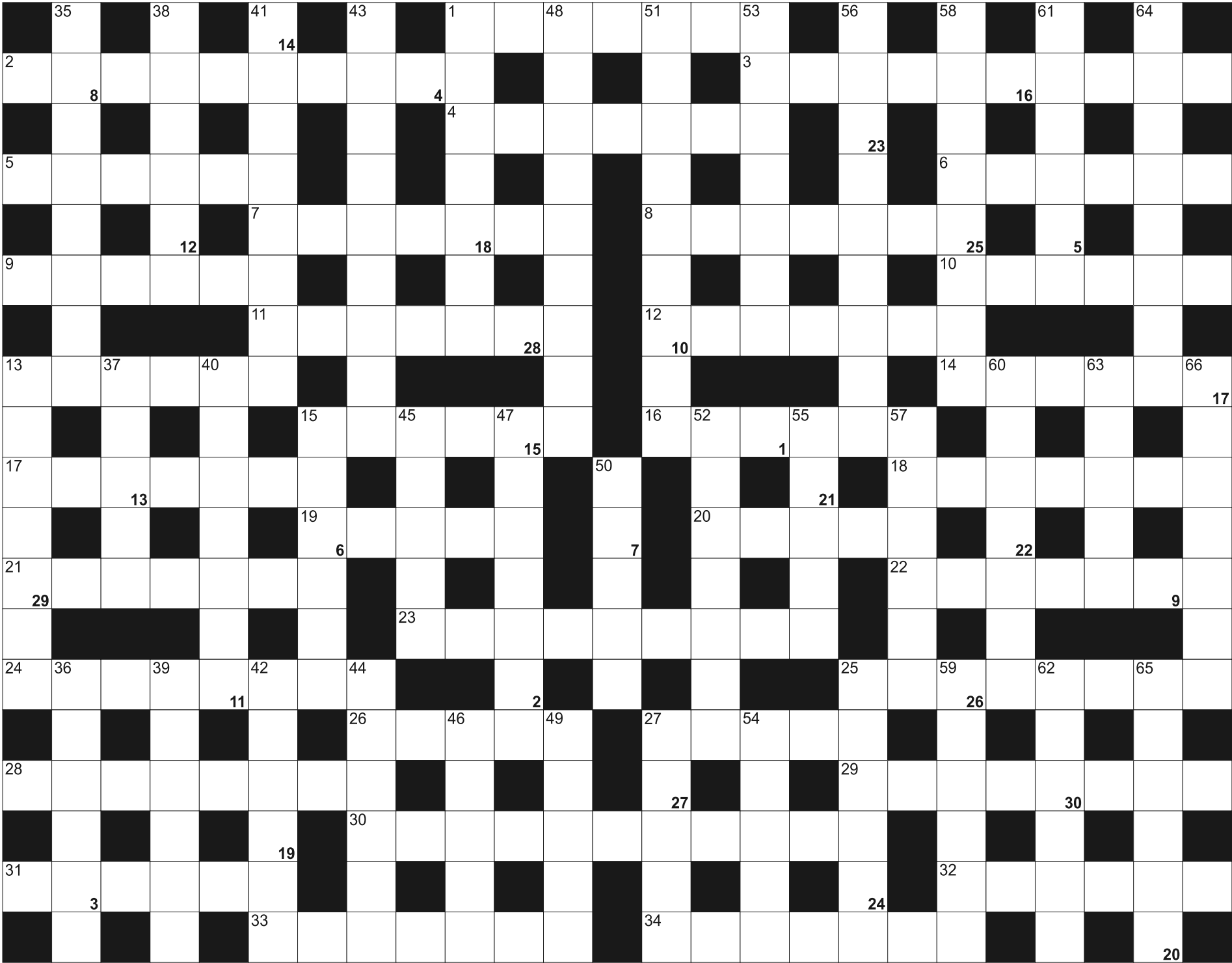
**HELIOS REPERTUAR**  
Centrum Handlowe Aura,  
Olsztyn, al. Piłsudskiego 16

**HELIOS**  
tel. 89 535 20 30  
447200ts-A -C

Eternals 10:50, 11:50, 14:10, 15:10,  
17:30, 18:30, 20:50; To musi  
być miłość 12:00, 14:20, 16:40,  
19:00, 21:20; Diuna 10:20, 13:40,  
17:00, 20:20; Venom 2: Carnage

17:45, 20:30; Rodzina Addam-  
sów 2 13:00, 15:50; Ron Usterka  
11:00, 15:20; Furioza 15:40,  
20:00; Spencer 14:30, 19:20;  
Poroże 21:00, 22:00, Śmierć  
Zygielbojma 10:10, 13:30, 17:10;  
Ostatniej nocy w Soho 13:15;  
Mój przyjaciel wampir 10:00;  
Wszystkie nasze strachy 12:20,  
18:40, 21:50; Wszyscy święci  
New Jersey 10:30; Wyszynski -  
zemsta czy przebaczenie 11:00;  
Pamiętnik Berta 09:45, Jeźdźcy  
sprawiedliwości 18:00.

# Krzyżówka klasyczna z hasłem



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 30, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

|    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |
|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|
| 1  | 2  | 3  | 4  | 5  | 6  | 7  | 8  | 9  | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 | 15 | 16 | 17 | 18 |
| 19 | 20 | 21 | 22 | 23 | 24 | 25 | 26 | 27 | 28 | 29 | 30 |    |    |    |    |    |    |

**POZIOMO:** 1) lud zamieszkujący wyspę Hokkaido; 2) polskie miasto z 36-metrowym posągłem Jezusa; 3) część mowy; 4) portowe knajpy; 5) górna część kobiecego ubrania; 6) wczesna msza w adwencie; 7) utrzymuje kurs łódki; 8) Ferdinando Henrique, były prezydent Brazylii; 9) urlop z turnusem; 10) wolne stanowiska pracy; 11) stolica Kenii; 12) słynny amerykański wodospad; 13) pływalnie; 14) szewskie gwoździe; 15) przyjechała po Kopciuszka; 16) miasto w Kazachstanie, Aktiubińsk; 17) ... Achillesa w nodze; 18) gorzkie krople barmańskie do koktajli; 19) według legendy zjadły Popiela; 20) kuliści klejnot; 21) lud Atahualpy; 22) spadkodawca inaczej; 23) stopień oficerski w dawnej kawalerii; 24)

zapinany sweter; 25) kojarzą się ze skalą Richtera; 26) rzeka w Turcji, Armenii, Iranie i Azerbejdżanie; 27) wewnątrz świec; 28) chuderlak, cherlawiec; 29) Jose, tenor światowej sławy; 30) Michaił, były prezydent Gruzji; 31) zdrobniale o Annie; 32) cienki płat blachy; 33) Toskania dla Włocha; 34) lis morski, rekin  
**PIONOWO:** 1) imię Vivaldiego; 13) rdzenny mieszkaniec Sarajewa; 15) np. Halleya; 25) krzeselkowy lub orczykowy; 27) but lub grzyb; 35) lotnicza lub narciarska; 36) belgijsko-francuskie góry; 37) szlachetny tynk dekoracyjny; 38) pojemnik na wodę; 39) stosowany przy sklepaniu; 40) krótkie w bermudach; 41) indiańskie buty; 42) pokonany przez Dawida; 43) pęknięcie w skale,

rozpadlina; 44) największa wyspa archipelagu Cyklady; 45) łagodni wstrząsy samochodu; 46) zespół Marka Grechuty; 47) trójdzielna kompozycja malarska; 48) Prokaina; 49) pierwsze mleko matki; 50) bohater Ferdynurke; 51) Pytia i Neczung; 52) Nemo z powieści Verne'a; 53) sąsiadka Etiopii; 54) obok jęczmienia i pszenicy; 55) płótno w ramie; 56) wielbłąd jednogarbny; 57) ... Bękart, książę Akwitanii; 58) uprawiać magię; 59) sztuczna nawierzchnia bieżni; 60) ryba zwana "królem śledziowym"; 61) dawniej o górniku; 62) resztki z kuchni; 63) nowo obrany prezydent; 64) specjalista od żywienia; 65) spirytystyczne lub kinowe; 66) wkładki reklamowe w gazetach

# Szukasz klientów?



docieramy do 1400000 odbiorców



wykorzystujemy zaawansowane sposoby emisji i targetowania reklam



dostarczymy Twoją ofertę do potencjalnych klientów na najpopularniejszych nośnikach



zapewniamy pełne raportowanie efektów przeprowadzonych działań

wyberz profesjonalistów,  
wyberz nas

## GAZETA OLSZTYŃSKA.PL

(89) 539-74-46, reklama@wm.pl

mp-otbr-7488-M

**GARAŻE Blaszane**  
**BRAMY Garażowe**  
**KOJCE dla Psów**

Najniższe **CENY**  
Różne wymiary  
Transport cały kraj  
Montaż **GRATIS**  
Dogodne **RATY**

89-650-30-43 85-733-60-26  
29-642-34-61 55-621-23-38  
512-853-323  
www.konstal-garaze.pl

7221otbr-A-G

### NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

**SPRZEDAM** 2-pokojowe 43 metrowe mieszkanie na Zatorzu, cena 239 tys. tel. 604-512-498

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL,  
503-103-703

kupię

**KUPIĘ** dom wolnostojący w Olsztynie Szybka płatność, 694-073-935

do wynajęcia

**MIESZKANIE** 32m2, 2 pokoje, dla 2 osób pracujących centrum Dworcowa 1250zł, 662-877-531

### PRACA

dam pracę

**DO** obsługi bydła mlecznego, 668-104-607

**DO** prac budowlanych, wykończeniowych, 602-172-613

**KIEROWCA** CE, 503-103-703

**POMOCNIKA** budowlanego, tel. 789-123-630

**POMOCNIKA** elektryka bądź elektryka, 505-783-503

**POMOGE** odzyskać każdą należność, 793-963-033

**PRACOWNIK** fizyczny, Dorotowo, 503-103-703

**PRACOWNIKA** do prac budowlanych z doświadczeniem, tel. 789-123-630

### USŁUGI

budowa | remont

**BUDOWLANE**, 502-811-658

**CYKLINOWANIE** podłogi + schody, 507-306-262

**HYDRAULIK**, 501-209-794

**POLBRUK**, 502-811-658

inne

**OKNA** umyję, 500-562-520

### ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

!!! **SKUP** BYDŁA(KAŻDEGO), GOTÓWKA, SZYBKİ ODBIÓR, 512-235-693

**KUPIĘ** byczki, jałówki 100-500kg. 517-245-435

**SKUP** bydła. Najlepsze ceny! Dojazd do gospodarstwa, 514-574-163

maszyny rolnicze

**SPRZEDAM** WYCINAKI, WYBIERAKI DO KISZONEK I KUKURYDZY, PRZEWRAČARKI, BECZKOWOZY I INNE MASZYNY, 608-279-110



nie musisz  
*wychodzić*  
z domu...

mp-xopo-7491-c-2x3cb-M

*Nie umiera ten, kto pozostaje w sercach bliskich*

Pani

## Janinie Niedźwieckiej

wyrazy głębokiego współczucia i słowa wsparcia  
w tych trudnych chwilach po stracie

## Mamy

składają Koleżanki i Koledzy  
z Oddziału Neonatologii i Intensywnej Terapii Noworodka  
Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego  
w Olsztynie

391621opb1-a-M

## Rodzinie i Bliskim

Pana

## Ryszarda Ostrowskiego

Burmistrza Miasta Korsze

wyrazy głębokiego współczucia

składa Zarząd Wipaszu SA

391721opb1-a-M

Z głębokim żalem przyjęliśmy  
wiadomość o śmierci

Pana

## Ryszarda Ostrowskiego

Burmistrza Korsz.

W imieniu członków  
Związku Gmin Warmińsko-Mazurskich

## Rodzinie i Bliskim Zmarłego

składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Wojciech Giecko  
Przewodniczący  
Zarządu

Mirosław Stegienko  
Przewodniczący  
Zgromadzenia

391921opb1-A -P

Z wielkim smutkiem przyjęliśmy wiadomość  
o śmierci

## Ryszarda Ostrowskiego

Burmistrza Korsz

## Rodzinie i Bliskim

wyrazy głębokiego współczucia  
składają

Przewodniczący Rady  
Miejskiej Zbigniew  
Drozdowski

Burmistrz Bisztynka  
Marek Dominiak

23921nrzb-A -C



861517opb1-aa -C

## Maciusiu

przez niemal pół wieku byłeś moim niezawodnym przyjacielem,  
od 4 października 2021 r. będę zdany na siebie.  
Odszedłeś do wieczności.

## Żonie Danucie oraz Rodzinie

wyrazy szczerego współczucia  
składa Andrzej Jaświn

391521opb1-A -P

Koleżance

## Izabeli Rauhut

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

## Przyjaciela

składają koledzy i koleżanki  
z DDP dla ON przy ul. E. Plater 13

391221opb1-a-M

## Żonie zmarłego Zbigniewa Orkwiszewskiego oraz Rodzinie

wyrazy szczerego współczucia i żalu  
składają koleżanki i koledzy z pracy

390221opb1-a-M

Koleżance

## Małgorzacie Bernat

najserdeczniejsze wyrazy współczucia z powodu śmierci

## Brata

składają Dyrekcja i Pracownicy  
Olsztyńskiego Centrum Pomocy Dziecku w Olsztynie

390921opb1-A -P

## Państwu Tadeuszowi i Grażynie Bakułom

wyrazy najgłębszego współczucia oraz żalu  
z powodu śmierci

## Szwagra Jerzego Jankowskiego

składają Przyjaciele z Majd i Kręska

390321opb1-A -P

*Bóg widzi śmierć inaczej niż my.  
My widzimy ją jako ciemny mur,  
Bóg jako bramę...*

Walter Flex

mp-otr-6786b-M

Z głębokim żalem żegnamy

## dr. hab. Zdzisława Majkuta, prof. UWM

wieloletniego nauczyciela akademickiego, specjalistę  
z zakresu ekonomii i międzynarodowych stosunków  
gospodarczych, związanego z Wydziałem Prawa  
i Administracji oraz Wydziałem Nauk Ekonomicznych  
Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.

Na zawsze pozostanie w naszej pamięci.

Wyrazy szczerego współczucia

## Rodzinie Pana Profesora

składają Rektor, Kolegium Rectorskie, Senat, Dziekan  
Wydziału Prawa i Administracji, Dziekan Wydziału Nauk  
Ekonomicznych i Społeczność Akademicka  
Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie

391021opb1-a-M

## Rodzinie zmarłego

ś. † p.

## prof. Zdzisława Majkuta

wyrazy szczerego współczucia i słowa otuchy  
w tych trudnych chwilach

składają pracownicy  
Katedry Konkurencyjności Gospodarki  
Instytutu Ekonomii i Finansów  
Wydziału Nauk Ekonomicznych  
Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego  
w Olsztynie

391121opb1-A -P



**ARKADIA**

Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85

**tel. 89 526 67 53, 665 175 125**  
całodobowe przewozy zmarłych

Zbigniew Jarmużewski Joanna Kamińska Andrzej Domasiewicz  
**kom. 602 514 880 kom. 691 410 360 kom. 602 514 888**

Gwarantujemy godną  
i kulturalną posługę

614419opb1-a -K



**KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE**

**ANDRZEJ DĄBROWSKI**

Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2

**☎ 89 67 77 100, kom 530 308 308**

**GODNIE - SOLIDNIE - Z SZACUNKIEM**

**Całodobowy przewóz zmarłych**

320520opb1-a-M

**TU ZLECISZ ZAMIESZCZENIE  
NEKROLOGU LUB KONDOLENCJI  
W „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ” I „DZIENNIKU ELBLĄSKIM”**

## NEKROLOGI (wymagany akt zgonu).

Terminy przyjąć\*:

- na poniedziałek – do piątku do godz. 15.00
- na wtorek, środę, czwartek, piątek  
– dnia poprzedniego w godz. 7.00-15.00

\* Dotyczy Biura Ogłoszeń w Olsztynie, plac Józefa Bema 5

## KONDOLENCJE

(wymagany dowód osobisty  
osoby nadającej) ukazują się  
w ciągu trzech dni od chwili nadania

Biuro Ogłoszeń, **OLSZTYN, plac Józefa Bema 5**  
**czynne w godz. 7.00-15.00**  
**soboty – nieczynne**

tel. 89-539-74-80, b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl

**www.pozegnania.net**

Biuro Ogłoszeń, **ELBLĄG, ul. Rybacka 35**  
tel. 55-236-18-02  
**pon.-pt. godz. 8.00-16.00**

28919opb1-C-K

**USŁUGI  
POGRZEBOWE**

**ARKA**

Elżbieta Michałowska Anna Michałowska

**OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A**

**☎ 89 534 72 42, 605 635 908**

**OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24**

(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka”)

**☎ 89 526 66 01, 605 665 909**

**www.arkaolsztyn.pl**

**Całodobowy przewóz zmarłych**

614619opb1-g-M



dawniej **market**

**OLSZTYN** **895 355 300**  
ul. Lengowskiego 18-20 **602 327 277**

**BISKUPIEC** **897 152 093**  
ul. Armii Krajowej 4 **608 680 642**

**POGOTOWIE POGRZEBOWE 89 527-09-09**

*Pomożemy Ci godnie pożegnać*

614219opb1-E-G

# NIEUDANA DOGRYWKA W JEZIORANACH

**I LIGA KOSZYKAREK**\\ Jeziorany nie są już twierdzą KKS Agapit Olsztyn. W sobotę doszło tam do sporej niespodzianki, bowiem ekipa trenera Tomasza Sztąberskiego przegrała z rezerwami GTK Gdynia, które do tej pory nie zaznały smaku zwycięstwa.

• **KKS Agapit Olsztyn - GTK II Gdynia 75:81 (16:21, 14:15, 24:17, 15:16, 6:12)**  
**KKS:** Chelchowska 20, Sobotka 23, Pałasz, Wawrzyniak 16, Daliga, Woźniak 8, Sztąberska 8, Birkos

**P** przed 6. kolejką olsztyńnianki niespodziewanie były na szczycie (cztery wygrane mecze i jedna porażka), natomiast zespół z Gdyni z kompletem porażek włókł się w ogonie ligowej tabeli. KKS był więc zdecydowanym faworytem rozegranego w Jezioranach meczu, ale rzeczywistość okazała się nieprzewidywalna i bolesna (z olsztyńskiego punktu widzenia).

CO PRAWDA ZACZĘŁO SIĘ ZGODNIE Z PLANEM (4:0 PO 90 SEKUNDACH I 10:6 PO RZUCIE WOŹNIAK W 5. MINUCIE), ALE POTEM ZACZĘŁY SIĘ KOSZYKARSKIE SCHODY

(NIECELNE RZUTY ZA DWA I TRZY PUNKTY, STRATY ORAZ FAULE), W EFEKCIE W 7. MIN GDYNIANKI OBJĘŁY PROWADZENIE 15:14, PO CZYM UDAŁO SIĘ IM JESZCZE TĘ PRZEWAGĘ POWIEKSZYĆ DO PIĘCIU OCZEK (21:16).

W drugiej kwarcie nadal w natarciu był zespół z Gdyni, który w 13. min wygrywał już 31:20. Ostatecznie na przerwę KKS zszedł z sześciopunktową stratą, wszystko więc jeszcze się mogło zdarzyć.

No i rzeczywiście po przerwie kibice zobaczyli odmienionego KKS, który 12 sekund przed końcem trzeciej kwarty zdołał odzyskać prowadzenie (54:53 po rzucie wolnym Woźniak).

A że ostatnią część meczu jednym punktem wygrały gdynianki, więc musiało dojść do dogrywki, w której niespodziewanie lepsze okazały się koszy-



Fot. Emil Marecki

Joanna Chelchowska zdobyła 20 punktów. Niestety, z powodu pięciu przewinień nie mogła zagrać w dogrywce

karki z Gdyni. Pewnie wynik byłby inny, gdyby olsztyńnianki nie straciły Joanna Chelchowskiej, która tuż przed końcem regulaminowego czasu zeszła z boiska za pięć fauli.

- Udało się nam jakimś cudem doprowadzić do dogrywki, bo w zasadzie mecz był już przegrany - komentuje Tomasz Sztąberski, trener KKS-u Olsztyn (68 sekund przed końcem KKS przegrywał 64:68). - W dogrywce brak Chelchowskiej był bardzo widoczny, no i to był główny powód tego, że przegraliśmy w dogrywce. Obawiałem się tego spotkania, natomiast dziewczyny przez cały tydzień dopisywały sobie kolejne dwa punkty, bo przecież miał do nas przyjechać zespół z końca tabeli. Tymczasem każdy mecz trzeba wybiegać i celnie rzucać. Wcześniej w Jezioranach prawie zawsze mieliśmy 50 procent skuteczności, teraz tego nie było, a nasze akcje były monotonne. Inna sprawa, że gdynianki to nie jest jakiś przypadkowy zespół -

one jeszcze w lidze innym rywalom urwą punkty - kończy olsztyński szkoleniowiec.

• W środę olsztyńnianki zagrają na wyjeździe z AZS Uniwersytet Gdański.

• **Inne wyniki 6. kolejki:** AZS Uniwersytet Warszawski - AZS Uniwersytet Gdański 78:89, Basket SMS Aleksandrów Łódzki - SMS PZKosz Łomianki 84:80, Huragan Wotomin - Mon-Pol Płock 62:52, AZS Politechnika Gdańsk - Grot F&F Automatyka Pabianice 68:67, MKS Pruszków - Sokół 80:53. **EM, dryh**

## PO 6 KOLEJKACH

|                 |           |                |
|-----------------|-----------|----------------|
| 1. AZS UG       | 11        | 431:357        |
| <b>2. KKS</b>   | <b>10</b> | <b>470:413</b> |
| 3. AZS UW       | 10        | 405:410        |
| 4. Pruszków*    | 9         | 366:237        |
| 5. Politechnika | 9         | 414:436        |
| 6. AZS UMCS II* | 8         | 308:245        |
| 7. Sokół*       | 8         | 321:301        |
| 8. Basket*      | 8         | 338:331        |
| 9. Pabianice*   | 8         | 284:282        |
| 10. Mon-Pol     | 8         | 379:394        |
| 11. Huragan     | 7         | 345:424        |
| 12. GTK II      | 7         | 310:425        |
| 13. Łomianki*   | 5         | 258:374        |

\* mecz mniej

## ZNICZ ZAGRAŁ BYLE JAK I TAKI TEŻ OSIĄGNAŁ WYNIK

**III LIGA PIŁKARSKA**\\ Trzy mecze, zero punktów, 10 straconych goli i tylko jeden strzelony - tak w 17. kolejce wygląda „dorobek” trzech klubów z Warmii i Mazur.

• **Lechia Tomaszów Maz.**  
**- Znicz Biała Piska 5:0 (5:0)**  
**1:0** - Amroziński (23), **2:0** - Cyran (29), **3:0** - Jakubczyk (33 k), **4:0, 5:0** - Amroziński (38, 41); **czerwona kartka:** Turewicz (66, Lechia, za dwie żółte)  
**ZNICZ:** Kanclerz (46 Radzikowski) - Romachów, Duchnowski, Kuśnierz, Mosakowski (45 Ołów), Jambrzycki (66 Trąbka), Gondek, Furman (46 Kalinowski), Fiedorowicz, Famulak (86 Chervinski), Giełażyn

**Z**nicz doznał najwyższej porażki w tym sezonie, przerywając serię dobrych występów na boiskach rywali. Spotkanie z pewnością wyglądałoby inaczej, gdyby to podopieczni Ryszarda Borkowskiego otworzyli wynik, a sytuację ku temu były, bo do 20. minuty Znicz prezentował się naprawdę dobrze. Okazje bramkowe mieli Bartosz Giełażyn i Ma-

ciej Famulak, ale zabrakło finalizacji.

Gospodarze otworzyli wynik po stałym fragmencie gry i z każdą minutą atakowali z coraz większym rozmachem. A że w sobotę wychodziło im prawie wszystko, więc w ciągu niespełna 20 minut zdobyli aż pięć goli i już do przerwy rozstrzygnęli losy rywalizacji.

W drugiej połowie nie zamierzali zmieniać tempa, ale ich zapędy skutecznie tonował Adam Radzikowski, który po przerwie zastąpił w bramce Jakuba Kanclerza. „Radzik” szybko zatrzymał rywala w sytuacji sam na sam, a po kwadransie zanotował interwencję meczu, bronić rzut karny. Potem raz pomogła mu poprzeczka, ale to dzięki jego postawie mecz nie zakończył się prawdziwym pogromem. Gospodarze napierali nawet po czerwonej kartce obrońcy Miłosza Turewicza, a Znicz

nie zdołał odpowiedzieć choćby golem kontaktowym.

- Mieliliśmy plan, ale zagrałoby byle jak i taki jest wynik - mówi Ryszard Borkowski. - Przynieśliśmy wstyd sobie, klubowi, sponsorom. Musimy to wziąć na klatę, pokazać że jesteśmy mężczyznami i przy najbliższej okazji udowodnić, że to był wypadek przy pracy.

• **Ursus Warszawa - Mamry Giżycko 2:1 (2:1)**

**1:0** - Kamiński (8 karny), **1:1** - Czarnecki (12 samobójcza), **2:1** - Pryżyna (42)

**MAMRY:** Woźniak - Kuriata, Broż, Dręzek (46 Kucharski), Świdorski, Raiński (46 Bucio), Adamiec (46 Rutkowski), Mroczkowski, Drażba, Łapiński (78 Żak), Wiszniewski (69 Sadocha)

Mamry przegrały dopiero drugie wyjazdowe spotkanie w tym sezonie. Zawodnicy z Giżycka mogą czuć jednak

niedosyt po spotkaniu z Ursusem, bo przy odrobinie lepszej skuteczności mogli podreperować dorobek punktowy. - To był kolejny z meczów w tej rundzie, w którym powinniśmy zdobyć chociaż jeden punkt - mówi trener Przemysław Łapiński. - Przed przerwą zaprezentowaliśmy się słabiej, ale druga połowa toczona była pod nasze dyktando. Ursus ustawił się tylko na grę zkontry, a my stworzyliśmy kilka sytuacji, jednak wciąż brakuje nam wykończenia, co zdecydowało o naszej porażce.

Rzeczywiście, drugą część gry Mamry mogły rozpocząć od mocnego uderzenia, ale bramkarz warszawian zdołał obronić dobry strzał Łapińskiego. Akolne udane interwencje sprawiły, że 19-letni bramkarz Paweł Szajewski zapracował na miano gracza meczu.

• **Polonia Warszawa - GKS Wiekielec 3:0 (0:0)**

**1:0** - Jarosz (50), **2:0, 3:0** - Kluska (53, 60)

**WIKIELEC:** Wieczerek - Otręba (75 Sz. Jajkowski), Kacperek, Błaszak (61 Carbajal), Grybowski (61 Rytelewski), Jankowski, M. Jajkowski, Szypulski, Święty (61 Rosoliński), Jońca, Masiak (71 Żukowski)

Do przerwy utrzymywał się bezbramkowy remis, jednak po zmianie stron Polonia w ciągu dziesięciu minut rozmontowała defensywę gości. Po raz kolejny zespół z Wiekielca stracił trzy bramki w drugiej części meczu - poprzednio było tak z Unią Skierniewice.

• **Pozostałe wyniki:** KS Kutno - Legia II Warszawa 3:3, Świt Nowy Dwór Maz. - Broń Radom 3:0, Unia Skierniewice - Legionovia Legionowo 1:0, Sokół

Aleksandrów Łódzki - Pilica Białobrzegi 0:0, Błotnianka Błotnie - ŁKS II Łódź 2:1, Jagiellonia II Białystok - Pelikan Łowicz 1:1. **ŁSZ, zic**

## PO 17 KOLEJKACH

|                      |           |              |
|----------------------|-----------|--------------|
| 1. Legionovia*       | 36        | 32:17        |
| 2. Unia*             | 35        | 32:18        |
| 3. Polonia           | 31        | 31:16        |
| 4. Świt              | 30        | 28:17        |
| 5. Legia II          | 27        | 33:20        |
| 6. Lechia            | 26        | 32:18        |
| 7. Kutno             | 25        | 21:19        |
| 8. Broń              | 22        | 18:23        |
| 9. Błotnianka        | 22        | 28:35        |
| 10. Ursus            | 22        | 24:33        |
| 11. Pilica           | 21        | 26:34        |
| 12. Jagiellonia II** | 20        | 28:25        |
| 13. ŁKS II           | 18        | 28:31        |
| <b>14. Znicz*</b>    | <b>18</b> | <b>22:30</b> |
| 15. Pelikan          | 17        | 20:22        |

**16. Wiekielec** **16** **19:26**  
**17. Mamry\*\*** **13** **15:30**  
 18. Sokół 11 16:23  
 19. Wissa 10 11:27  
 \* mecz więcej \*\* mecz mniej

# POŁOWICZNY SUKCES OLIMPII

**II LIGA PIŁKARSKA**\\ W meczu z rezerwami Lecha Sokół Ostróda nie poprawił swego mizernego dorobku punktowego, natomiast w Elblągu Olimpia zremisowała z Chojniczanką i utrzymała się w czołowej szóstce tabeli.

• **Olimpia Elbląg - Chojniczanka Chojnice 1:1 (0:0)**  
0:1 - Mikołajczak (57), 1:1 - Krawczun (82)

**OLIMPIA:** Dudek - Piekarski, Czarny, Wenger, Guilherme (69 Danowski), Krawczun, Katahur, Krasa, Senkowicz (79 Winsztal), Kurbiel, Stanisławski (62 Bawolik)

Od pierwszej do ostatniej minuty kibice oglądali zacięty pojedynek dwóch nieustępliwych ekip. Do przerwy jednak gole nie padły, chociaż okazje ku temu były, a na bramkę gości strzelali m.in. Senkowicz i Kurbiel. Z kolei w 36. min przed szansą stanęli goście, jednak w polu karnym Olimpii z piłką minął się Skrzypczak.

Po przerwie mecz nadal mógł się podobać. Było dużo akcji ofensywnych, niestety, jako pierwsi bramkę zdobyli goście z Chojnic. Na dodatek przy sporym udziale elblążan, a konkretnie Guilherme, który - zamiast podać do kolegi z drużyny - podał piłkę do Skrzypczaka. Ten natychmiast przekazał ją Tomaszowi Mikołajczakowi, a ten z 6 metrów dopełnił formalności, strzelając do pustej bramki.

Elblążanie nie załamali się takim obrotem sprawy i za-



W Elblągu kibice obejrzeni zacięty i stojący na niezłym poziomie mecz. W sobotę Olimpia zagra we Wrocławiu

ciekle walczyli o poprawienie wyniku. Z każdą kolejną chwilą rosła ich przewaga, no i w 82. min wreszcie dopięli swego, gdy Krawczun uderzył sprzed pola karnego i piłka tuż przy słupku ugrzęzła w siatce.

Po meczu trener Olimpii Tomasz Grzegorzczak powiedział: - Szkoda, że musimy się zadowolić tylko remisem, bo to jedynie połowiczny sukces. Gdybyśmy zdobyli bramkę w pierwszej części meczu, wtedy o końcowy rezultat byłbym spokojny. Ważne, że chłopcy znów pokazali charakter, za co bardzo im dziękuję.

W sobotę Olimpia zagra na wyjeździe ze Śląskiem II Wrocław.

• **Sokół Ostróda - Lech II Poznań 0:1 (0:1)**

0:1 - Pingot (15)

**SOKÓŁ:** Stanisławski - Żyżnowski, Klimek, Bondarenko, Flak (81 Urban) - Rugowski, Dzieciot, Kurowski, Skórecki (51 Michalski), Mendez (64 Stupski) - Lias

Do składu ostródzian po kontuzjach powrócili Patryk Skórecki i Gian Mendez. Poza tym warto zauważyć, że po raz pierwszy w tym sezonie to rywal miał więcej młodzieżowców na boisku niż Sokół.

Gospodarze szybko chcieli strzelić gola i odważnie ruszyli do ataków, ale skończyło się to jedynie tym, że sami szybko stracili gola. Na początku meczu blisko pokonania bramkarza Lecha był Ernest Dzieciot, ale piłka poszybowała nad poprzeczką. Potem ładnym uderzeniem z 20 m popisał się Kamil Kurowski, lecz bramkarz rywali i to uderzenie wybronił. Ale nadeszła 15. minuta - obrona Sokola kolejny raz w tym sezonie zaspala przy stałym fragmencie gry, no i po dośrodkowaniu z rzutu różnego rosły obrońca Lecha Maksymilian Pingot głową z 6 m otworzył wynik.

Po przerwie Sokół za wszelką cenę chciał doprowadzić do remisu, ale nie miał siły przebicia. W efekcie komplet punktów pojechał do Poznania.

- To był wyrównany pojedynek - ocenił Hubert Błaszczak, trener Sokola. - Spotkały się dwie drużyny, które chciały grać w piłkę i szukały swoich szansach w ataku pozycyjnym i szybkim. Dla oka kibica było to dobre spotkanie, ale dla nas nieszcześliwe, bo ostatecznie przegraliśmy. Kolejny raz tracimy bramkę ze stałego fragmentu. To dla nas cios, bo na treningu robimy sto takich zagrań i żadna bramka nie

pada. W meczu przychodzi jednak jeden moment i wtedy dostajemy „dzwon”.

W sobotę Sokół Ostróda zagra na wyjeździe z Garbarnią.

• **Inne wyniki 16. kolejki:** KKS 1925 Kalisz - Pogoń Grodzisk Maz. 2:0 (1:0), Wigry Suwałki - Garbarnia Kraków 1:0 (0:0), Stal Rzeszów - GKS Bełchatów 3:0 (0:0), Radunia Stężyca - Motor Lublin 3:0 (2:0), Wisła Puławy - Pogoń Siedlce 3:0 (2:0), Znicz Pruszków - Hutnik Kraków 0:0, Ruch Chorzów - Śląsk II Wrocław 5:2 (2:0).

JK, EM, dryh

## PO 16 KOLEJKACH

|         |    |       |
|---------|----|-------|
| 1. Stal | 41 | 36:11 |
| 2. Ruch | 34 | 27:15 |

|                 |    |       |
|-----------------|----|-------|
| 3. Chojniczanka | 26 | 34:17 |
| 4. Radunia      | 26 | 31:25 |
| 5. Olimpia      | 26 | 16:15 |
| 6. Lech II      | 25 | 17:16 |

|              |    |       |
|--------------|----|-------|
| 7. Wigry     | 25 | 18:15 |
| 8. Wisła     | 25 | 31:23 |
| 9. Garbarnia | 23 | 24:22 |
| 10. Motor    | 22 | 25:17 |
| 11. Kalisz   | 21 | 18:18 |
| 12. Śląsk II | 20 | 26:29 |
| 13. Pogoń S. | 20 | 22:30 |
| 14. Znicz    | 18 | 19:25 |

|               |    |       |
|---------------|----|-------|
| 15. Pogoń G.  | 15 | 14:22 |
| 16. Bełchatów | 13 | 14:28 |
| 17. Hutnik    | 9  | 12:29 |
| 18. Sokół     | 5  | 6:33  |

• **Polonia Iłowo - MKS Korsze 5:3 (4:2)**

1:0 - Ciesielski (6), 2:0 - Lemanek (15), 3:0 - Ciesielski (20), 3:1 - Wołowik (34), 4:1 - Lemanek (41), 4:2 - Wołowik (43), 4:3 - Rzeźnik (52), 5:3 - Lemanek (89)

dryh, JK, zico

## PO 14 KOLEJKACH

|                 |    |       |
|-----------------|----|-------|
| 1. Concordia    | 32 | 34:9  |
| 2. Jeziorak     | 31 | 34:10 |
| 3. Huragan      | 27 | 31:14 |
| 4. Polonia L.   | 24 | 24:15 |
| 5. Mrągowia     | 24 | 27:18 |
| 6. Granica      | 23 | 26:19 |
| 7. Motor        | 21 | 23:22 |
| 8. Pisa         | 20 | 20:2  |
| 9. Polonia I.   | 19 | 27:27 |
| 10. Olimpia II  | 18 | 21:24 |
| 11. DKS         | 18 | 14:16 |
| 12. Mazur       | 15 | 24:39 |
| 13. Zatoka      | 14 | 17:23 |
| 14. Błękitni O. | 14 | 18:36 |
| 15. Korsze      | 10 | 16:40 |
| 16. Błękitni P. | 10 | 16:39 |

## O PIŁCE

**FORBET IV LIGA**\\ Concordia zainkasowała komplet punktów i utrzymała się w fotelu lidera.

• **Pisa Primavera Barczewo - Concordia Elbląg 1:2 (0:1)**

0:1 - Kopka (13), 1:1 - Zawalich (63), 1:2 - Wieliczko (71); **czerwona kartka:** (90 Maciążek za 2 żółte)

**PISA:** Piotrowski - Maciążek, Bucholz, Izdebski, Krzywicki (57 Kierstan), Jeruc, Nawrocki, Zawalich, Leszczenko, Supranowicz (46 Goryczka), Kapusta (80 Folga)

**CONCORDIA:** Leszczyński - Lewandowski, Szawara, P. Pelc (46 Tomczuk), Bukacki, Drewek, Skierkowski, Łęcki (60 Błaszczuk), Kopka, Szymdt (87 Nestorowicz), M. Pelc (46 Wieliczko)

karza Mateusza Piotrowskiego, strzelił wysoko nad poprzeczką. Jednak osiem minut później kibice zobaczyli pierwszego gola, gdy Mateusz Kopka przełobował bramkarza Pisy. Tuż przed przerwą powinno być 2:0, lecz Mariusz Pelc w idealnej sytuacji trafił prosto w bramkarza. Po przerwie gra się wyrównała, a w 63. min gospodarze doprowadzili do remisu. Trzy punkty ostatecznie pojechały jednak do Elbląga, bo w 71. min Patryk Wieliczko wykorzystał podanie Szymyda.

• **Zatoka Braniewo - Mrągowia Mrągowo 0:3 (0:1)**  
0:1 - Pietkiewicz (16), 0:2, 0:3 - Abramczyk (71, 85)

W drużynie gospodarzy, ze względu na służbę wojskową i wyjazd na granicę polsko-białoruską, nie zagrało aż czterech piłkarzy z podstawowego

składu (Rynkowski, Graczyk, Lewandowski, Kimso), a poza tym zagrać nie mogli Sawicki (kontuzja) i Grzyb (choroba). W tej sytuacji goście wygrali jak najbardziej zastąpienie.

• **Błękitni Pasym - Huragan Morąg 2:4 (2:1)**

1:0 - Nakielski (5), 1:1 - Matracki (40), 2:1 - Małanowski (45), 2:2 - Ziemianowicz (51), 2:3 - Burzyński (83), 2:4 - Wasiak (90+2)

• **DKS Dobrze Miasto - Polonia Lidzbark Warmiński 1:1 (1:0)**

1:0 - Lubak (30), 1:1 - Świder (57)

• **Motor Lubawa - Granica Kętrzyn 2:2 (1:0)**

1:0 - Śnieżawski (36), 1:1 - Baran (56), 1:2 - Dwulat (88), 2:2 - Modrzewski (89)

• **Błękitni Orneta - Olimpia II Elbląg 2:2 (0:2)**

0:1 - Kozera (30), 0:2 - Pokrywka

(45), 1:2 - Szczeniak (50), 2:2 - Kosobucki (90+2)  
Broniący się przed spadkiem gospodarze dostownie w ostatniej chwili uciekli grabarzowi spod topaty.

• **Jeziorak Iława - Mazur Etka 3:1 (1:0)**

1:0 - Foj (32), 2:0 - Zalewski (89), 2:1 - Sosnowski (90+2), 3:1 - Madej (90+5)

Przez pierwsze 30 minut z boiska wiało nudą, a największą atrakcją były... darmowe kietbaski serwowane na koszt iławskiego klubu. W 32. minucie zdarzyło się jednak coś, co się właściwie zdarzyć nie powinno - Michał Foj dośrodkowywał w pole karne, ale piłka zaskoczyła bramkarza i wpadła w samo okienko jego bramki. Emocje były dopiero w końcówce, kiedy kibice zobaczyli trzy kolejne gole.

## SPRINTEM



Mecz był jednostronnym widowiskiem

**PIŁKA RĘCZNA**\\ W kobiecej Superlidze Start Elbląg przegrał z kretesem z KPR Kobierzyce.

• **Start Elbląg - KPR Kobierzyce 20:33 (10:15)**

**START:** Pająk, Hupka, Żarnoch — Choromańska, Dworniczuk 1, Owczarek, Szczepanik 1, Wotoszyk 3, Kostuch 1, Cygan, Głębocka 1, Kopańska 6, Stapurewicz 4, Tarczyluk 3, kary: 8 min

Tylko początek był wyrównany, a w 7. min - po golach Katarzyny Kostuch, Pauliny Stapurewicz oraz Joanny Wotoszyk - był ostatni remis w tym spotkaniu. Po chwili dwuminutową karę otrzymała Wotoszyk, a KPR po rzucie Alony Szupyk (w minionym sezonie grała w Starcie) objął prowadzenie, którego nie oddał już do końca. Jednobrańkowską przewagę drużyna z Dolnego Śląska utrzymywała do 11. min, po czym zaczęła ją systematycznie powiększać. Nawet bramkarka Barbara Zima wpisała się na listę strzelczyń, rzucając przez całe boisko do pustej bramki.

Po przerwie nadal na parkiecie rządził zespół z Kobierzyce, natomiast elblążanki miały spore problemy w zdobywaniu goli, a ich obrona była dziurawa niczym szwajcarski ser. W 40. min KPR wygrywał różnicą dziesięciu goli (21:11) i... jeszcze było mu mało, a że grał szybko i skutecznie, więc skończyło się 13-bramkową różnicą.

We wtorek Start zagra na wyjeździe z Pertą Lublin.

• **Pozostałe wyniki:** Piotrcovia Piotrków Tryb. - Zagłębie Lubin 21:27 (11:16), Młyny Stożów Koszalin - Korona Kielce 27:19 (13:9), Perta Lublin - Eurobud JKS Jarosław 34:21 (16:10).

JK

## PO 9 KOLEJKACH

|               |    |         |
|---------------|----|---------|
| 1. Perta      | 24 | 276:210 |
| 2. Zagłębie   | 24 | 279:226 |
| 3. Kobierzyce | 15 | 232:210 |
| 4. Piotrcovia | 13 | 224:228 |
| 5. Eurobud    | 12 | 221:247 |
| 6. Koszalin   | 11 | 206:219 |
| 7. Start      | 8  | 212:254 |
| 8. Korona     | 1  | 227:283 |

# DWA SZYBKIE CIOSY USTAWIŁY MECZ

**I LIGA PIŁKARSKA**\\ Plan przed niedzielnym meczem był jasny - pokonać Zagłębie i wyrwać się wreszcie ze strefy spadkowej. Spodziewano się jednak sporych kłopotów z jego realizacją, tymczasem już po 10 minutach Stomil Olsztyn wygrywał 2:0!

**• Stomil Olsztyn - Zagłębie Sosnowiec 3:1 (2:1)**  
**1:0** - Mikita (7), **2:0** - Straus (10), **2:1** - Pawłowski (43), **3:1** - Moneta (54); **widzów**: 2575  
**STOMIL**: Bąkowski - Remisz, Simba Bwanga, Czajka, Straus - Żwir, Teclaw, Reiman (90 Wójcik), Fundambu (71 Spychała), Moneta (81 Pyrdot) - Mikita (90 Szramka)

Adrian Stawski w niedawnym pucharowym starciu z Koroną dał odpocząć kluczowym zawodnikom swojego zespołu. W niedzielę olsztyński szkoleniowiec postanowił na prawą stronę obrony przesunąć Rafała Remisza, a wśród nich od początku grał Jonathan Simba Bwanga.

BYŁ TO MECZ DRUŻYN, KTÓRE W TYM SEZONIE WALCZA O POZOSTANIE W I LIDZE. Z TEGO POWODU WŁADZE OLSZTYŃSKIEGO

KLUBU ZREZYGNOWAŁY ZE SPRZEDAŻY BILETÓW, BY PRZYCIĄGNĄĆ KIBICÓW NA TRYBUNY. NO I AKCJA SIĘ POWIODŁA, BO NA STADIONIE POJAWIŁO SIĘ PONAD 2500 WIDZÓW. A ŻE SEKTOR GOŚCI TAKŻE BYŁ LICZNIE WYPEŁNIONY, WIĘC OD POCZĄTKU BYŁO CZUĆ PIŁKARSKĄ ATMOSFERĘ.

Niespodziewanie Stomil bardzo szybko zadał dwa ciosy. W 7. min w pole karne wpadł Patryk Mikita, uderzył na bramkę, piłka odbiła się od słupka, po czym wpadła do siatki! Trzy minuty później publiczność oszalała po raz drugi, bo akcję ofensywną dośrodkowaniem zakończył Jonatan Straus. Piłka jednak tak poszybowała, że z dośrodkowania wyszedł strzał nie do obrony!



Fot. Emil Marecki

Po niedzielnym meczu Stomil nie jest już czerwoną latarnią pierwszoligowej tabeli

W tym momencie gospodarze oddali inicjatywę gry gościom i czekali na wyprowadzenie groźnych kontr. Niestety, ta taktyka nie przyniosła pożądanych efektów, bo nie dość, że wyniku nie udało się podwyższyć, to na dodatek Stomil stracił gola do szatni. Błąd

wustawieniu popełnił Krzysztof Bąkowski i w efekcie dał się zaskoczyć Szymonowi Pawłowskiemu.

Tuż po przerwie powinno być 3:1, ale Łukasz Moneta zmarnował sytuację sam na sam z bramkarzem Zagłębia. Los był jednak łaskawy dla piłkarza Stomilu, bowiem cztery minuty później dał mu okazję do rehabilitacji: zabójczą kontrę wyprowadził Mikita, podał do Monety, a ten tym razem już się nie pomylił.

Olsztynianie do końca kontrolowali przebieg wydarzeń na boisku, a w 86. min mogli strzelić jeszcze jednego gola, tak się jednak nie stało, bo po dośrodkowaniu Strausa i igłowie Żwira piłka trafiła prosto w bramkarza.

Ale 3:1 to też bardzo dobry wynik, bo dzięki temu olsztynianie opuścili strefę spadkową.

Mecz w Olsztynie interesował głównie kibiców Zagłębia i Stomilu, natomiast do najciekawszej konfrontacji doszło w Łodzi, gdzie zmie-

rzyły się dwa czołowe zespoły I ligi. Trudno było wskazać faworyta, bo z jednej strony Widzew na swoim stadionie tylko raz stracił punkty (2:2 z ŁKS), ale z drugiej strony Miedź na wyjazdach też tylko raz przegrała (0:3 w... Olsztynie). Ostatecznie doszło do podziału punktów i był to wynik szczęśliwy dla gospodarzy, którzy ostatnie siedem minut grali w osłabieniu. W tym czasie Miedź miała dwie znakomite sytuacje (a wcześniej trafiła w poprzeczkę), jednak wynik już się nie zmienił. Mecz obejrzało ponad 17 tysięcy kibiców.

**• Inne wyniki 16. kolejki:** Chrobry Głogów - Sandecja Nowy Sącz 1:0 (Rzuchowski 74), Arka Gdynia - Podbeskidzie Bielsko-Biała 1:0 (Adamczyk 83), Odra Opole - ŁKS Łódź 3:0 (Marzec 9, Wróbel 40, 49), GKS Katowice - Korona Kielce 1:0 (Szymczak 27), Puszcza Niepołomice - Skra Częstochowa 1:2 (Cikoś 29 - Kwietniewski 54 k, Mesjasz 57), GKS Tychy - GKS 1962 Jastrzę-

bie 4:1 (Piątek 10, Biel 36, Potap 48, Steblecki 87 - Niewiadomski 67), Widzew Łódź - Miedź Legnica 1:1 (Tanzyna 43 - Makuch 23 - czerwona kartka: Tanzyna, 87 Widzew), Resovia - Górnik Polkowice 0:0.

dryh, EM

| PO 16 KOLEJKACH |    |       |
|-----------------|----|-------|
| 1. Widzew       | 34 | 30:13 |
| 2. Miedź        | 32 | 26:12 |
| -----           |    |       |
| 3. Korona       | 29 | 19:12 |
| 4. Tychy        | 27 | 20:16 |
| 5. Arka         | 26 | 24:14 |
| 6. Sandecja*    | 26 | 17:14 |
| -----           |    |       |
| 7. Podbeskidzie | 25 | 25:21 |
| 8. Odra         | 24 | 22:21 |
| 9. ŁKS*         | 22 | 19:18 |
| 10. Skra*       | 20 | 10:14 |
| 11. Chrobry*    | 19 | 16:15 |
| 12. Katowice    | 19 | 19:26 |
| 13. Resovia     | 19 | 15:17 |
| 14. Puszcza     | 15 | 16:24 |
| 15. Stomil      | 13 | 19:27 |
| -----           |    |       |
| 16. Zagłębie    | 12 | 16:25 |
| 17. Jastrzębie  | 12 | 15:30 |
| 18. Górnik      | 12 | 15:24 |
| *mecz zaległy   |    |       |

## O PIŁCE

**EKSTRAKLASA**\\ W 14. kolejce Ekstraklasy padło kilka zaskakujących wyników: Górnik Łeczna zatrzymał zwycięski pochód Lecha, a w Gliwicach Piast przegrał z Wartą Poznań!

**• Lechia Gdańsk - Zagłębie Lubin 2:1** (Terrazzino 84, 90 - Starzyński 6 k)  
**• Piast Gliwice - Warta Poznań 0:1** (Zrelak 78)  
**• Radomiak Radom - Górnik Zabrze 1:0** (Abramowicz 25)  
**• Śląsk Wrocław - Jagiellonia Białystok 2:2** (Expósito 45, Łyszczarz 82 - Přikryl 54, Imaz 90)  
**• Wisła Płock - Bruk-Bet Termalica Nieciecza 1:1** (Warchot 23 - Mešanović 34)  
**• Górnik Łeczna - Lech Poznań 1:1** (Gol 79 - Amaral 18)  
**• Raków Częstochowa - Pogoń Szczecin 0:0**  
**• Legia Warszawa - Stal Mielec 1:3** (Wieteska 42 - Sitek 43, Piasecki 45+2, Zyro 81)  
**• Wisła Kraków - Cracovia** (zakończył się po oddaniu gazety do druku)

| PO 14 KOLEJKACH |    |       |
|-----------------|----|-------|
| 1. Lech         | 29 | 28:8  |
| 2. Lechia       | 29 | 25:11 |

|                |    |       |
|----------------|----|-------|
| 3. Pogoń       | 26 | 22:10 |
| 4. Raków*      | 26 | 24:16 |
| 5. Radomiak    | 22 | 18:13 |
| 6. Śląsk       | 21 | 25:20 |
| 7. Stal        | 20 | 18:19 |
| 8. Piast       | 18 | 21:20 |
| 9. Jagiellonia | 18 | 18:21 |
| 10. Wisła P.   | 17 | 22:22 |
| 11. Cracovia*  | 17 | 20:21 |
| 12. Zagłębie*  | 17 | 15:20 |
| 13. Górnik Z.* | 15 | 14:17 |
| 14. Wisła K.*  | 14 | 14:23 |
| 15. Bruk-Bet*  | 11 | 17:22 |

|               |    |       |
|---------------|----|-------|
| 16. Warta     | 11 | 9:17  |
| 17. Legia**   | 9  | 12:22 |
| 18. Górnik Ł. | 8  | 11:31 |

\*mecz zaległy \*\*2 mecze zaległe

**FUTSAL**\\ W 9. kolejce Ekstraklasy Construct Lubawa wygrał 6:0 z AZS UG Gdańsk. Gole dla gospodarzy zdobyli: Lucas 9, 31, 35, Luan 13, 34, Majchrzak 39 samob.

**• Inne wyniki:** Rekord Bielsko-Biała - Futsal Leszno 3:3, Clearrex Chorzów - Górnik Polkowice 8:1, Red Dragons Pniewy - Legia Warszawa 6:2, Piast Gliwice - LSSS Łębork 6:2, Stoneyczny Stok Białystok - AZS UW Wilanów 1:2, FC Toruń - Red Devils Chojnice 4:4, Futsal

Team Brzeg - Dremam Opole Komprachcice 2:5.

| PO 9 KOLEJKACH |    |       |
|----------------|----|-------|
| 1. Piast       | 24 | 37:22 |
| 2. Construct   | 23 | 52:19 |
| 3. Rekord      | 22 | 53:19 |
| 4. Dremam      | 22 | 36:17 |
| 5. AZS UW      | 14 | 34:26 |
| 6. Red Dragons | 13 | 28:26 |
| 9. Legia       | 12 | 26:23 |
| 8. Clearrex    | 12 | 28:24 |
| 7. Leszno      | 12 | 34:26 |
| 10. FC Toruń   | 11 | 28:34 |
| 11. Brzeg      | 8  | 25:36 |
| 12. Białystok  | 8  | 22:32 |
| 13. Łębork     | 7  | 24:36 |
| 14. Red Devils | 7  | 22:37 |
| 15. AZS UG     | 4  | 20:50 |
| 16. Górnik     | 4  | 21:63 |

**KLASA OKRĘGOWA**\\ W 14. kolejce w grupie 1 spora niespodzianka w Sępopolu, gdzie miejscowa Łyna aż 0:5 przegrała z Omulwią. Natomiast w Jezioranach, gdzie swoje mecze rozgrywa Naki Olsztyn, kibice obejrzeni strzelecki popis Tęczy Biskupiec, która ostatecznie wygrała 8:1!

**• Łyna Sępopol - Omulew Wielbark 0:5** (Gut 10, Abramczyk 16, 87, Remiszewski 37, Musioł 65)

**• KS Wojciechy - Żagiel Piecki 2:3** (Pieciewicz 13, Gwiazda 50 - Spiridon 11, Lis 32, Wachowski 76)  
**• Rominta Gołdap - Śniardwy Orzysz 2:1** (Mościński 36, Kułak 86 - Hamernik 67)  
**• MKS Jeziorany - Orleń Reszel 1:2** (Błaszczak 69, 90 - Policha 43)  
**• Wilczek Wilkowo - Węgoria Węgorzewo 3:1** (Kalisz 38, Mariusz Grabowski 85, 90+3 - Rutkowski 83)  
**• Pojezierze Prostki - Victoria Bartoszyce 0:0**  
**• Rona 03 Etł - Czarni Olecko 2:1**  
**• Naki Olsztyn - Tęcza Biskupiec 1:8**

| GRUPA 1      |    |       |
|--------------|----|-------|
| 1. Rominta   | 39 | 45:15 |
| 2. Tęcza     | 37 | 55:15 |
| 3. Żagiel    | 31 | 45:26 |
| 4. Rona      | 31 | 34:25 |
| 5. Węgoria   | 25 | 30:22 |
| 6. Naki      | 23 | 36:31 |
| 7. Jeziorany | 23 | 22:13 |
| 8. Wilczek   | 19 | 36:29 |
| 9. Victoria  | 16 | 13:19 |
| 10. Orleń    | 16 | 27:30 |
| 11. Czarni   | 13 | 18:34 |
| 12. Łyna     | 13 | 22:44 |

|                |    |       |
|----------------|----|-------|
| 13. Śniardwy   | 13 | 18:26 |
| 14. Omulew     | 9  | 17:34 |
| 15. Pojezierze | 8  | 15:53 |
| 16. Wojciechy  | 6  | 18:35 |

W grupie 2 wyżej notowany Radomiak Radomno niespodziewanie stracił komplet punktów w meczu z Warmią Olsztyn. Natomiast Kormoran Zwierzewo po pierwszej połowie wygrywał 2:0 ze Startem, ale po przerwie gospodarze strzelili cztery gole i goście musieli obejść się smakiem. Inna sprawa, że kończyli mecz w podwójnym osłabieniu, bo czerwone kartki obejrzelili Rafał Farasiewicz (68. min) i Paweł Śnieżawski (70.).

**• Start Nidzica - Kormoran Zwierzewo 4:2** (Brózdziński 54, 76, Wawrzyniak 77, Godlewski 80 - Longosz 21, Rybicki 29)  
**• Unia Susz - Tęcza Miłomłyn 2:0** (Bińczak 67, 82)  
**• Czarni Rudzienice - Ewingi Zalewo 4:2** (Karczewski 8, Wrześniak 48, Płoski 88, 90 - Rocco de Sousa 21, Kozak 64)  
**• Radomiak Radomno - Warmia Olsztyn 0:3** (Skutnik 57, Laszek 78, Nowaty 81)

**• Drwęca Nowe Miasto Lubawskie - Płomień Turznica 0:4** (Kiljański 47, 53, Sadowski 74, Teliszewski 88)  
**• Grunwald Gierzwald - Polonia Pastęk 0:5** (Kozłowski 3 samob., Lenart 14 k, 63, Kamiński 75, Kończewski 88)  
**• MKS Miłakowo - Delfin Rybno 1:6** (Homza 16 - Orzechowski 8, 59, Rozentalski 16, Kwaśniewski 45, Koniec 69, 90)  
**• Ossa Biskupiec Pom. - Olimpia Olsztynek 2:5** (gole dla gospodarzy: Pietruszewski 34, Wiśniewski 60)

dryh, JK

| GRUPA 2      |    |       |
|--------------|----|-------|
| 1. Olimpia   | 33 | 49:25 |
| 2. Unia      | 32 | 40:18 |
| 3. Ossa      | 31 | 43:27 |
| 4. Polonia   | 29 | 70:32 |
| 5. Start     | 29 | 38:24 |
| 6. Płomień   | 25 | 33:16 |
| 7. Czarni    | 22 | 33:33 |
| 8. Delfin    | 22 | 42:32 |
| 9. Drwęca    | 21 | 31:27 |
| 10. Ewingi   | 17 | 29:32 |
| 11. Radomiak | 17 | 21:32 |
| 12. Grunwald | 16 | 24:39 |
| 13. Tęcza    | 10 | 17:34 |
| 14. Warmia   | 9  | 22:48 |
| 15. Miłakowo | 5  | 17:48 |
| 16. Kormoran | 5  | 17:59 |



# SPORT.wm.pl

## PIĘCIOSETÓWKA Z POLITECHNIKĄ

**SIATKÓWKA**\\ Nie było czwartego z rzędu kompletu punktów, bowiem olsztyńscy siatkarze stoczyli w Lublinie pięciosetowy bój. Ostatecznie Indykpol AZS odniósł czwarte zwycięstwo w tym sezonie PlusLigi, wzbogacając się o dwa kolejne oczka.

• **LUK Politechnika Lublin - Indykpol AZS Olsztyn 2:3 (21, -20, -21, 20, -12)**

**LUK POLITECHNIKA:** Gniecki (2), Włodarczyk (24), Nowakowski (6), Filipiak (15), Wachnik (15), Sobala (5), Watten (libero) oraz Romać (3), Pająk (3), Peszko  
**INDYKPOL AZS:** Firlej (3), DeFalco (26), Averill (10), Butryn (23), Andringa (9), Poręba (5), Gruszczyński (libero; 1) oraz Salehi (5), Król, Jakubiszak  
**MVP:** Torey DeFalco (Indykpol AZS)

Pierwsze w historii ligowe starcie Indykpolu AZS z Politechniką zaczęło się po myśli faworyta, który zaraz na początku seta postawił punktowy blok, a w innej akcji popisał się wyblokiem i kontrą Robberta Andringi, wychodząc na prowadzenie 4:2. Dość szybko okazało się jednak, że lublinianie nie zamierzają statystować na boisku - od stanu 7:8 gospodarze zdobyli trzy punkty z rzędu i to oni mieli dwa punkty zapasu (10:8). Głównie dlatego, że goście nagle „zatkali się” w pierwszej akcji (m.in. dwóch ataków z rzędu nie skończył Karol Butryn). Co prawda potem było jeszcze 19:19, ale później beniaminek zdobył kolejne trzy punkty (22:19) i praktycznie było po secie. Azdobył je, bo olsztyńskie znowu nie kończyły akcji na siatce: Meisam Salehi (wszedł za Andringę) zaatakował w aut, a Butryn nadział się na bok Wojciecha Włodarczyka...

Druga partia zaczęła się tak, jakby tej pierwszej nie było - od dwóch skutecznych ataków Butryna, który w poprzednim secie skończył... jedną z pięciu akcji. Atakujący Indykpolu AZS był wówczas w głębokim cieniu skrzydłowych Politechniki - Wachnika (4 pkt z 6 ataków) i Włodarczyka (6/8). No, ale co było, a nie jest...



Amerikanin Torey DeFalco zdobył 26 punktów dla Indykpolu AZS i został MVP piątkowego meczu w Lublinie

Olsztyńskie tym razem świetnie zaczęli, bo przy stanie 5:2 na zagrywkę poszedł Torey DeFalco i jego koledzy zdobyli w tym ustawieniu aż cztery punkty (9:2), po dwa z kontr i bloków. Odpowiedź ekipy z Lublina była prawie identyczna: przy floatach Jana Nowakowskiego to gospodarze zapunktowali trzy razy z rzędu, odrabiając straty do 6:9. I tak to wyglądało już do końca - Indykpol AZS niby bezpiecznie prowadził, ale grał na tyle nierówno, że wielkiego spokoju w sercach olsztyńskich kibiców nie było. Było więc m.in. 17:12 i 17:14 dla AZS, a później 20:15 i 20:18.

WTEDY JEDNAK DWA RAZY POKAZAŁ SIĘ SALEHI, KTÓRY CHWILĘ WCZEŚNIEJ WSZEDŁ NA ZMIANĘ, NO I NAJPIERW SKOŃCZYŁ ATAK (PO PIERWSZEJ ZABLOKOWANEJ PRÓBIE ASEKURUJĄC SIĘ... NOGA), PO CZYM POSŁAŁ KĄŚLIWĄ ZAGRYWKĘ, PO KTÓREJ GRZEGORZOWI PAJĄKOWI ODGWIZDANO NIESIONĄ PIŁKĘ. BYŁO WIĘC 22:18 I TEGO ZESPÓŁ Z OLSZTYNA JUŻ NIE WYPUŚCIŁ.

Trzeci set też obfitował w zaciętą walkę, a gościom przydał się w pewnym momencie wprowadzony na zagrywkę Jan Król, dzięki któremu udało się złapać trzy punkty przewagi. Przy stanie 23:20 dla Indykpolu AZS Mateusz Poręba nie skończył kontry, ale za moment efektywnym atakiem z drugiej linii popisał się DeFalco, po czym w kolejnej akcji Poręba powstrzymał Filipiaka, odrabiając w bloku to, co chwilę wcześniej zgubił w ataku (25:21).

Olsztyńskie prowadzili więc 2:1 w setach, więc wystarczyło „tylko postawić

kropkę nad i”, żeby po raz czwarty z rzędu dopisać na swoje konto trzy punkty. Lublinianie nie zamierzali się jednak temu przyglądać i od początku czwartej partii grali jeszcze twardziej, no i lepiej. W efekcie goście pękli przy stanie 15:15, kiedy to nie potrafili skończyć trzech akcji z rzędu, na dodatek po olsztyńskiej stronie siatki kompletnie siadło przyjęcie, czego obrazem były punkty stracone po serwisach Włodarczyka (na 21:17), który trafił Salehiego, oraz Filipiaka, który zakończył seta „strzałem” w DeFalco (25:20).

Przed tie-breakiem można było więc mieć spore obawy, bo w poprzednim secie drużyna trenera Marco Bonitty wyglądała tak, jakby gonila resztkami sił. Na szczęście były to obawy na wyrost, bo Indykpol AZS wrócił do skutecznej gry, w końcu łamiąc opór ekipy z Lublina.

Ten mecz nie należał do najłatwiejszych - przyznał Mateusz Poręba, środkowy Indykpolu AZS. - Drużyna z Lublina postawiła twarde warunki - gospodarze bronili dużo piłek, mieli też trochę siatkarskiego szczęścia. To pozwoliło im zwyciężyć w dwóch setach. Na pewno musimy zwrócić uwagę na naszą zagrywkę, ponieważ popełniliśmy zbyt dużo błędów. Cieszę się, że zdołaliśmy grać swoją siatkówkę do samego końca, choć w pewnych momentach było nam już ciężko. Najważniejsza jednak jest wygrana.

### • Inne wyniki 6. kolejki:

ZAKSA Kędzierzyn-Koźle - Asseco Resovia Rzeszów 3:1 (-17, 15, 18, 19), Cuprum Lubin - GKS Katowice 3:1 (-25, 20, 19, 19), Czarni Radom - Aluron Warta Zawiercie 0:3 (-21, -20, -19), Projekt Warszawa - Skra Bełchatów 0:3 (-17, -21, -23), Jastrzębski Węgiel - Trefl Gdańsk 3:0 (14, 22, 22), Stal Nysa - Ślepsk Suwałki (zakończył się po oddaniu gazety do druku).

pes, dryh

### TABELA PLUSLIGI

|                 |     |    |       |
|-----------------|-----|----|-------|
| 1. ZAKSA        | 6-0 | 16 | 18:5  |
| 2. Jastrzębie   | 5-1 | 16 | 17:5  |
| 3. Warta        | 5-1 | 14 | 15:8  |
| 4. Indykpol AZS | 4-2 | 12 | 14:8  |
| 5. Projekt      | 4-2 | 12 | 14:10 |
| 6. Skra         | 4-2 | 11 | 15:11 |
| 7. Resovia      | 3-3 | 9  | 10:10 |
| 8. Trefl        | 2-4 | 7  | 10:12 |
| 9. Cuprum       | 2-4 | 7  | 10:13 |
| 10. Czarni      | 2-4 | 6  | 6:14  |
| 11. Katowice    | 2-4 | 5  | 8:14  |
| 12. LUK Lublin  | 1-5 | 4  | 7:15  |
| 13. Ślepsk      | 1-4 | 3  | 5:12  |
| 14. Stal        | 0-5 | 1  | 3:15  |